

# WIADOMOŚCI UNIwersyteckie

MIESIĘCZNIK • UNIwersYTET MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

KWIECIEŃ/MAJ 2004

4 (110)



PL ISSN 1233-216X

Rok 14 Egzemplarz bezpłatny



# KRONIKA REKTORSKA

1 III prorektor Jan Pomorski przyjął delegację Uniwersytetu z Chersonia. 3 III odbyło się posiedzenie Senatu UMCS, po którym rektor Marian Harasimiuk spotkał się z przedstawicielami ogólnopolskich i lokalnych mediów. W tym dniu tytuły Honorowych Profesorów naszej uczelni otrzymali profesorowie Erich Robens i sędzia John



McClellan Marshall. 5 III władze rektorskie zorganizowały spotkanie z kierownikami studiów doktoranckich prowadzonych na 13 kierunkach w naszej uczelni. W tym roku akademickim nabór na dzienne studia doktoranckie został wstrzymany. 6 III Rektor uczestniczył w uroczystości wręczenia tytułów honorowych „Ambasador województwa lubelskiego 2003”, która odbywała się w Filharmonii Lubelskiej. Prorektor Pomorski w tych dniach wyjechał do Arłamowa, gdzie uczestniczył w posiedzeniu prorektorów ds. finansowych polskich uniwersytetów. 8 III Rektor i prorektor Karol I. Wysokiński uczestniczyli w uroczystym otwarciu w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie wystawy „Wandalowie – strażnicy bursztynowego szlaku”. Głównym inicjatorem i autorem scenariusza wystawy



był prof. Andrzej Kokowski. 10 III pod przewodnictwem prorektora Wysokińskiego obradowała senacka komisja ds. badań naukowych. 11 III rektor Harasimiuk uczestniczył w posiedzeniu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. 16 III odbyła się konferencja prasowa poświęcona przygotowaniom do Europejskiego Kongresu Rektorów Uczelni Wyższych. 17 III Rektor wyjechał do Gniezna na posiedzenie Konferencji Rektorów



Uniwersytetów Polskich. 18 III gościem cyklu „Wieczory Literackie”, prowadzonego przez dr Annę Nasalską, był znakomity współczesny poeta polski Ryszard Krynicki. W imieniu władz uczelni gościa przywitał prorektor Krzysztof Stępnik.



W tym dniu prorektor Wysokiński uczestniczył w ogłoszeniu wyników konkursu „Superpracownia 2003” organizowanego przez Prezydenta RP. W ubiegłorocznej edycji konkursu, o czym informujemy z satysfakcją, wyróżnienie przypadło projektowi prof. Zdzisława Łojewskiego z Instytutu Fizyki UMCS. Na konkurs napłynęło kilkadziesiąt projektów ze wszystkich polskich szkół wyższych, a projekt z UMCS jest jednym z sześciu najlepszych. 22 III Rektor wyjechał do Zamocia na spotkanie z Prezydentem miasta, poświęcone współpracy z naszą uczelnią. 24 III Rektor i prorektor Stępnik uczestniczyli w posiedzeniu Rady Patronackiej Kolegium UMCS w Biłgoraju. 25 III Rektor wraz z prorektorem Pomorskim i Kwestorem UMCS brali udział w posiedzeniu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Sportu, dotyczącym uzyskania rekompensaty finansowej za mienie przekazane na rzecz Uniwersytetu Rzeszowskiego. Po południu w Centrum Języka i Kultury Polskiej odbyło się spotkanie „Jakiej telewizji chcemy?” z udziałem przedstawicieli zarządu TVP S.A. i studentów



specjalności dziennikarskich naszej uczelni. Gości przywitani rektor Harasimiuk i prorektor Stępnik. Ze strony TVP w spotkaniu udział wzięli: wiceprezes Ryszard Paćlowski, rzecznik prasowy TVP Jacek Snopkiewicz oraz panie: Dorota Warakomska, Jolanta Pieńkowska i Grażyna Torbicka. Obecni byli przedstawiciele oddziału regionalnego Telewizji Lublin, a dyskusja doty-

czyła założeń programowych telewizji, reformy jej funkcjonowania, doświadczeń dziennikarskich gości. 26 III Rektor i prorektor Stanisław Chibowski uroczystie zainaugurowali „Drzwi Otwarte UMCS”, imprezę promującą studia w naszej uczelni. Tradycyjnie na dwóch poziomach siedziby Wydz. Ekonomicznego i Rektoratu uruchomionych było kilkadziesiąt stoisk prezentujących studia na poszczególnych wydziałach, stoiska



Działu Toku Studiów, Wydawnictwa, Samorządu Studentów i Fundacji UMCS. Można było uzyskać szczegółowe informacje na temat warunków studiowania, uczestnicząc w spotkaniach w siedzibach Wydziałów, dowiedzieć się o organizowanych studiach przygotowawczych oraz zdobyć wiedzę na temat zatrudnienia po ukończeniu uczelni przy stoisku Biura Karier. Dużą popularnością cieszyły się prowadzone przez studentów psychologii warsztaty szybkiego uczenia się. Po południu Rektor uczestniczył w uroczystościach 50-lecia Centrum Nauczania Języków Obcych UMCS. 31 III odbyło się posiedzenie



Senatu UMCS. 1 IV z udziałem władz rektorskich odbyło się uroczyste otwarcie pracowni ceramicznej na Wydziale Artystycznym. 2 IV Rektor, przedstawiciele władz rektorskich i administracji centralnej uczestniczyli w uroczystości odsłonięcia na Wydz. Chemii tablicy upamiętniającej prof. Jarosława Ościka. Po przerwie świątecznej 14 IV odbyło się posiedzenie Senackiej Komisji ds. Badań, a rektor Harasimiuk brał udział w posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, które odbywało się w Urzędzie Wojewódzkim. 16 IV Rek-

# KRONIKA REKTORSKA

tor spotkał się z przedstawicielami Państwowej Komisji Akredytacyjnej wizytującej Wydział Biologii i Nauk o Ziemi. **22 IV** Rektor przyjął Prezesa NIK Mirosława Sekułę, który w cyklu Spotkań Europejskich w auli akademickiej wygłosił wykład „Sprawiedliwe państwo – zjawisko korupcji w Polsce w latach transformacji”. **23 IV** rektor Harasimiuk uczestniczył w posiedzeniu Narodowej Rady Integracji Europejskiej w Kancelarii Premiera RP. W tym dniu odbyła się już po raz czwarty organizowana przez Księgarnię UMCS w Świątynym Dniu Książki i Praw Autorskich „Noc z książką”. Tradycyjnie od godziny 18 do 1 obowiązywały kroczące rabaty, a zakupione książki pakowane były przez znanych i lubianych dziennikarzy Telewizji Lublin. Od 20.30 ulubione fragmenty swoich książek czytali prezydent Lublina Andrzej Pruszkowski – „Przygody dobrego wojska Szwajka”, red. Jacek Dąbala – „Forresta



Gumpa”, Witold Dąbrowski prozę Singera, rektor Harasimiuk fragmenty książki „Lord Nevermore”, poezję odczytali, a nawet deklamowali: red. Naczelny „Gazety Wyborczej” w Lublinie Janusz Knap (Tadeusza Różewicza), Zofia Kopel-Szulc

– symbolistów francuskich, dyr. Zygmunt Nasalski Krzysztofa Pomiana „Zbieracze osobliwości”, prof. Władysław Panas „Sklepy cynamonowe” Schulza, a ksiądz Mieczysław Puzewicz wiersze Jana Lechonia, które zadedykował obecnej na imprezie Wojewodzinie Lubelskiej. **26 IV** zorganizowana została w sali Senatu konferencja prasowa przed Europejskim Kongresem Rektorów Uczelni Wyższych. Konferencję poprzedziło podpisanie umów z głównymi sponsorami Kongresu Pekao S.A. oraz firmą Żagiel. **27 IV** rektor Harasimiuk spotkał się z Marszałkiem Województwa Lubelskiego; omówiono sprawy związane z Kongresem. **28-30 IV** to dni Kongresu Rektorów Uczelni Europejskich.

Elżbieta Mulawa-Pachol  
Fot. Maciej Przysucha

## GRATULUJEMY • GRATULUJEMY

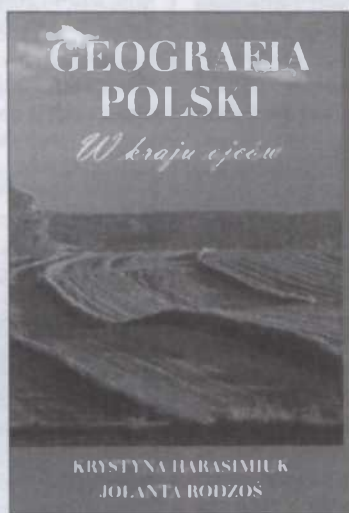
Paniom z działu spraw socjalnych naszej uczelni wyjątkowo udanego przebiegu wydawania talonów. W grudniu 2003 roku wydane zostały talony dla 1097 emerytów i rencistów naszej uczelni, a w lutym 2004 roku wydano talony dla blisko 3500 pracowników UMCS. Na zdjęciu pracownice działu: panie Elżbieta Tyburek, Marzena Makuła, Katarzyna Pruchniak wraz z kierowniczką działu Beatą Walczak.



Z prawdziwą przyjemnością, jak zwykle bardzo nam miło skierować gratulacje dla szefa i pracowników Dyskusyjnego Klubu Filmowego Bariera, mieszczącego się w ACK UMCS. Dzięki ich zaangażowaniu w lutym mogliśmy oglądać 8 filmów w ramach VII Tygodnia Młodego Kina Niemieckiego, któremu towarzyszył retrospektywny przegląd filmów Emila Janningsa; pojawiła się w nich nasza rodaczka Pola Negri. Tradycyjnie też gratulujemy i dziękujemy za XI Studenckie Konfrontacje Filmowe, które odbywały się od 5 do 21 marca.

Paniom dr Krystynie Harasimiuk i dr Jolancie Rodzóz autorstwa książki *Geografia Polski. W kraju ojców*. Ten nowoczesny podręcznik – dostosowany w swoich założeniach do specyficznych potrzeb odbiorcy, jakim jest niewątpliwie Polonia – przedstawia ogromną ilość materiału naukowego w sposób atrakcyjny i interesujący. Obok wiadomości związanych z geografiami, geologią, hydrografią zawiera informacje na temat demografii naszego kraju, rolnictwa, przemysłu, także z zakresu historii, kultury, historii sztuki. Po bogato ilustrowany fotografiami, wykresami i mapami podręcznik sięgną zapewne nie tylko czytelnicy spoza kraju, ale i wielu z nas, niezbyt dobrze pamiętających najważniejsze fakty i liczby charakteryzujące Polskę z punktu widzenia geografów.

W styczniu 2004 roku zarządzeniem Rektora naszej uczelni zostały utworzone cztery centra badawcze UMCS. Gratulujemy kierownikom centrów, którymi zostali: prof. dr hab. Sławomir Partycki, kierownik Centrum Badań Wschodnich, prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk, kierownik Centrum Ochrony Środowiska, prof. dr hab. Stanisław Krawczyk, kierownik Centrum Nanotechnologii, prof. dr hab. Janusz Szczodrak, kierownik Centrum Biotechnologii. Na zdjęciu spotkanie władz uniwersytetu z kierownikami centrów UMCS.



### Szanowni Państwo,

Oddajemy uważnej lekturze Państwa podwójny numer „Wiadomości Uniwersyteckich”, w kwietniu bowiem wydaliśmy wersję angielską naszego miesięcznika specjalnie na Europejski Kongres Rektorów Uczelni Wyższych, który odbywał się na UMCS 28–30 kwietnia.

Autorów i Czytelników prosimy o cierpliwość. Niektóre z materiałów zamieszczone zostaną w numerze czerwcowym, inne – za co przepraszamy – zmuszeni będziemy skraćć czy aktualizować. Chcemy dokumentować wszystkie wydarzenia, naturalnie te najważniejsze, zamieścimy o nich informacje z pewnością, prosimy jednak o wyrozumiałość.

Życzę miłej lektury  
Redaktor Naczelna



Zbigniew Józwick, lionoryt, 2004

## Z PRAC SENATU



## Posiedzenie 31 marca

W porządku obrad znalazły się sprawy dotyczące m.in. działalności naukowo-badawczej w 2003 r., działalności Biblioteki Głównej, działalności UCZNIKO, rekrutacji kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 2005/2006, regulaminu CNI-CJO, prac Nadzwyczajnej Komisji Senackiej ds. Finansów Uczelni, przygotowań do Kongresu Rektorów, przygotowań do zakupu oprogramowania w zakresie zarządzania uczelnią, prac Akademickiej Grupy Medialnej oraz sprawy osobowe i bieżące.

Pierwszym punktem porządku obrad było sprawozdanie Rektora z działalności naukowo-badawczej Uniwersytetu w 2003 r., które przedstawił prorektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Karol I. Wysokiński. W roku sprawozdawczym opracowano plany zadaniowo-finansowe badań prowadzonych w jednostkach, dokonano ich oceny, opracowano zasady i sposób gospodarowania środkami dotacji budżetowej KBN, zweryfikowano merytoryczne plany badań własnych i działalności statutowej do wysokości środków przyznanych decyzjami KBN. Wykonano 590 zadań badawczych w ramach badań własnych dofinansowanych przez KBN, 442 w ramach dofinansowania działalności statutowej, 69 w ramach projektów badawczych KBN – zwykle, promotor-skie, zamawiane, zagraniczne, Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, 4 tematy na podstawie zawartych umów i porozumień z podmiotami gospodarczymi, 33 zadania w ramach bezpośredniej współpracy z podmiotami gospodarczymi oraz 44 w ramach przedsięwzięć wspomagających badania naukowe. Łącznie poza dotacją MENiS zrealizowano 1182 zadania badawcze.

W roku sprawozdawczym władze Uczelni podjęły inicjatywę utworzenia interdyscyplinarnych centrów badawczych. Zgodnie z decyzjami Senatu Akademickiego w Uczelni utworzono Centra: Biotechnologii, Nanotechnologii, Ochrony Środowiska, Badań Wschodnich.

W 2003 r. nastąpił znaczący rozwój kadry naukowej. W Uniwersytecie 11 pracowników uzyskało stanowisko profesora zwyczajnego, 11 tytuł profesora, 31 stanowisko profesora nadzwyczajnego UMCS, 15 uzyskało stopień doktora habilitowanego oraz 51 stopień doktora.

W zakresie działalności naukowo-badawczej opublikowano 3292 prace, w tym 859 o zasięgu międzynarodowym i 2433 o zasięgu krajowym. W czasopiśmie wyróżnionych z listy filadelfijskiej zamieszczono 333 publikacje recenzowane pracowników naszej uczel-

ni, w innych czasopiśmie zagranicznych ponad 100. Wydano 5 autorskich monografii i podręczników o zasięgu międzynarodowym.

Ponadto dofinansowano zakup aparatury naukowej, działalność bibliotek, rozbudowę sieci LUBMAN i łączności komputerowej oraz współpracę naukową z zagranicą.

Senat pozytywnie ocenił i zatwierdził sprawozdanie Rektora. Nie sposób omówić wszystkich jego aspektów. Zainteresowanych odsyłam do jego treści. Pełny tekst sprawozdania znajduje się (do wglądu) w Dziale Badań Naukowych.

W dalszej części obrad, przedstawione zostały sprawozdania: z działalności Biblioteki Głównej (dr B. Kaspepek) oraz z działalności UCZNIKO (dr A. Wodecki).

Senat Akademicki wyraził zgodę na nabycie w drodze darowizny nieruchomości w Kazimierzu Dolnym. Ponadto, podjął uchwałę w sprawie zasad przyjmowania kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 2005/2006 oraz zaakceptował Regulamin Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych.

Senat Akademicki pozytywnie odniósł się do wniosków Rady Wydziału Prawa i Administracji w sprawie: mianowania prof. dra hab. **Jerzego Stelmasiaka** oraz prof. dra hab. **Antoniego Hanusza** na stanowiska profesorów nadzwyczajnych.

W dalszej części posiedzenia, prof. dr hab. P. Karpuś przedstawił informację na temat prac Nadzwyczajnej Komisji Senackiej ds. Finansów Uczelni. Prorektor ds. Ogólnych UMCS prof. dr hab. J. Pomorski poinformował zebranych o przygotowaniach do Kongresu Rektorów.

W trakcie dalszych obrad, senatorowie dyskutowali problem zakupu oprogramowania w zakresie zarządzania uczelnią, a także zapoznali się z informacją na temat pracy Akademickiej Grupy Medialnej.

W sprawach bieżących, poruszono kwestię rekompensaty za przekazanie budynków pod działalność Uniwersytetu Rzeszowskiego. JM Rektor poinformował zebranych o akredytacji dla kierunku matematyka. Prorektor K. I. Wysokiński poinformował o nagrodzie dla projektu badawczego przygotowanego przez Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki w konkursie Prezydenta RP „Super Pracownia”.

Robert Wąsiewicz

## LISTY DO REDAKCJI

## PO LEKTURZE ROZMOWY

W numerze 2/04 dobrze redagowanego pisma „Miesięcznik Studentów WPIA UMCS” przeczytałem m.in. tekst *Rozmowa z Honorowym Profesorem UMCS Johnem McCiellanem Marshalllem*, którą przeprowadził Marcin Pastuszko. Po lekturze poczułem się zobowiązany do przekazania poniższego sprostowania jednej z tej rozmowy nieścisłości.

Otóż rozmówca Marcina Pastuszko aż około połowy swojej wypowiedzi poświęcił motywom prowadzenia wykładów dla studentów Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Wśród nich, był to rok 1993, stwierdził, że „Prawo amerykańskie nie było wówczas wykładane na żadnym z polskich uniwersytetów”. Jest to stwierdzenie całkowicie fałszywe.

Od 1970 roku, regularnie, co roku, aż do 2000 roku, gościł w polskich uniwersytetach amerykański profesor o światowej sławie Wenczesław J. Wagner. Na uniwersytetach: Toruńskim, Warszawskim i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim prowadził wykłady z prawa amerykańskiego przynajmniej w ciągu jednego semestru. Wykładał także wielokrotnie na innych polskich uniwersytetach – UMCS, Jagiellońskim, Poznańskim, Śląskim. Za całokształt wielkiego wkładu do rozwoju wiedzy polskich prawników o prawie amerykańskim został zaszczycony w 1992 roku tytułem *doctor honoris causa* Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W 1990 roku grupa amerykańskich profesorów – specjalistów z zakresu zagadnień samorządowych ze Stanów Zjednoczonych – odbyła turę odczytową po uczelniach i ośrodkach samorządowych północno-zachodniej Polski. Był w niej m.in. wspomniany już prof. Wagner, jak również profesor Artur Rachwald, absolwent naszego Wydziału, mój kolega z roku studiów, który zrobił błyskotliwą ka-

rierę naukową w Stanach Zjednoczonych.

Nie mogę też nie wspomnieć, że poczynając od roku akademickiego 1977/1978, po rocznym stażu naukowym w Stanach Zjednoczonych, przez kilka lat prowadziłem dla lubelskich studentów prawa i administracji wykład „Wybrane instytucje prawa amerykańskiego”. Wykład, mimo że cieszył się ogromnym zainteresowaniem studentów, został wyeliminowany z programu studiów przez ówczesnych strażników ortodoksji ustrojowej. Dzięki zmianom politycznym, po 1989 roku mogłem przywrócić wspomniany wykład, tym razem pod nadal aktualną nazwą „Wprowadzenie do prawa amerykańskiego”.

Nadto, z cyklami wykładów o prawie amerykańskim gościło wielu sławnych amerykańskich profesorów prawa, także na moje zaproszenie, zaproszenie nieodżałowanej pamięci profesora Andrzeja Wąska, także na naszym Wydziale Prawa i Administracji. Wśród nich był m.in. profesor A. P. Blaustein, najwybitniejszy z znawców konstytucji krajów świata. Wykaz nazwisk profesorów amerykańskich goszczących w Polsce z wykładami o prawie amerykańskim, przed pobytami J. C. Marshalla, mogłoby znacznie wydłużyć profesorowie innych uniwersytetów.

Tak więc John McCiellan Marshall jest zapewne jedynym amerykańskim sędzią, który – jak sam stwierdził – ku zdumieniu swojego zawodowego środowiska „rzucił wszystko, wziął urlop w pracy i przyjechał do Polski”, aby prowadzić tutaj swoje wykłady. Przed Nim jednak, w czasie Jego pobytów i zapewne po nich, bywali i będą w tym celu w Polsce wybitni amerykańscy profesorowie prawa.

Prof. zw. dr hab. Roman Tokarczyk



### ZDANIEM BLONDYNKI

Uczestnictwo w obradach oraz imprezach towarzyszących Europejskiemu Kongresowi Rektorów Uczelni Wyższych, przysłuchiwanie się niektórym wystąpieniom i obserwacja pracy organizatorów nasunęły mi następującą refleksję. Kiedyś fundamentem rozwoju kultury i funkcjonowania uniwersytetów był uniwersalny język – łacina oraz religia. Dzisiaj łacinę zastąpił język angielski, a religię – w wielu wypadkach – komputer i Internet.

## SPROSTOWANIA

Do tekstu przedstawionych w poprzednim numerze „Wiadomości Uniwersyteckich” sylwetek byłych rektorów UMCS wkładły się przykre błędy, za co Panów Rektorów i Czytelników przepraszamy. Od Pana Rektora Stanisława Uziaka otrzymaliśmy poprawny biogram, który zamieszczamy w całości.

## Prof. dr hab. Stanisław Uziak

1944-1949 studia na Wydziale Rolnym UMCS,  
1946-1955 zatrudniony w UMCS,  
1955-1958 zatrudniony w WSR,  
1958-1997 i w 2001 zatrudniony w UMCS.

## Stopnie naukowe

1954 stopień naukowy doktora (kandydat nauk),  
1964 stopień naukowy doktora habilitowanego,  
1973 tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego,  
1980 tytuł naukowy profesora zwyczajnego nauk przyrodniczych.

## Stanowiska

1946-1953 zast. asyst., ml. asyst., starszy asystent,  
1953-1964 adiunkt,  
1964-1973 docent,  
1973-1980 profesor nadzwyczajny,  
od 1980 profesor zwyczajny.

## Pełnione funkcje

1965-1996 kierownik Zakładu Gleboznawstwa na Wydz. BiNoZ,  
1966-1972 prodziekan Wydz. Biologii i Nauk o Ziemi,  
1981-1984 dziekan Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi,  
1984-1987 rektor UMCS.  
Ordery i odznaczenia  
1957 – Srebrny Krzyż Zasługi,  
1973 – Złoty Krzyż Zasługi,  
1974 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,  
1989 – tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL”,  
kilka nagród Ministra Szkolnictwa Wyższego i Sekretarza Naukowego PAN.

## Inne informacje

Wieloletni członek Senatu UMCS,  
Przewodniczący Komitetu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN (1989-1992),  
Członek towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego (przewodniczący Oddziału Lubelskiego, wiceprezes Zarządu Głównego), Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Międzynarodowego Towarzystwa Gleboznawczego,  
Zast. redaktora (1968-1987), od 1988 – redaktor naczelny czasopisma „Polish Journal of Soil Science”.

## LISTY DO REDAKCJI

## Przyczynek do historii UMCS

W przededniu 60-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej chcę przywrócić pamięci twórców i organizatorów tej Uczelni, którzy zasłużyli na szczególne uznanie i wdzięczność za odważną działalność i piękną postawę na najwyższych stanowiskach.

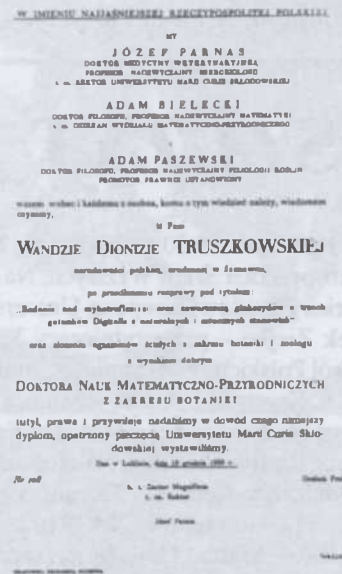
W 1950 r. „W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ” otrzymałam na UMCS dyplom doktora nauk Matematyczno-Przyrodniczych z zakresu Botaniki.

Dokument ten (zapomniany) niewątpliwie znajduje się w Archiwum Uniwersytetu. Przypomnienie jego treści służy dobrej sławie ówczesnych władz UMCS. Rektorem był wówczas prof. dr Józef Parnas, Dziekanem Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego prof. dr Adam Bielecki, a moim Promotorem – prof. dr Adam Paszewski.

Nie wiem, jak wiele osób, na UMCS lub innych Wyższych Uczelniach w Polsce, w tym wyjątkowo przykrym okresie zniewolenia zostało zaszczyconych dyplomem „W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ”. Trzeba było wówczas dużo odwagi, żeby taki dyplom ujrzał światło dzienne. Przyczyniła się może do tego Patronka Maria Skłodowska-Curie.

Dla uzupełnienia przytoczę, że studia ukończyłam w 1946 r. na Wydz. Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. Promotorem był prof. dr Adam Wodiczko. W październiku 1946 r. zostałam asystentem na Uniwersytecie Wrocławskim. Ponieważ przyciągały mnie zagadnienia botaniczne, podjęłam badania na temat mycorrhizy. W 1950 r., kiedy ukończyłam zaprojektowane badania, zabrakło już

Q. F. F.



prof. dr. A. Wodiczki (zmarł 1948 r.). We Wrocławiu nie było wówczas botanika zainteresowanego tą dziedziną badań, więc udałam się do Lublina do prof. dr. Adama Paszewskiego, którego Mistrzem był prof. dr A. Wodiczko. Prof. dr A. Paszewski przyjął mnie, naukową „sierotkę”, z otwartymi ramionami – tak znalazłam się na UMCS.

W pamięci mojej prof. dr Adam Paszewski zapewnił sobie szacunek i uznanie, a w moim sercu zaskarbił stałe miejsce.

Piszę o tym, kierując się wdzięcznością i podziwem dla odwagi twórców UMCS.

Wanda Truszkowska  
Prof. zw. dr

## Herbem Rzeczypospolitej jest Orzeł Biały

Z inicjatywy prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego został powołany Zespół do opracowania projektu ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. W jego skład wchodzi trzech pracowników naukowych naszego Uniwersytetu. Członkiem Zespołu cieszącym się w kraju niekwestionowanym autorytetem z zakresu heraldyki jest prof. dr hab. Józef Szymański, były rektor UMCS, długoletni kierownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa, członek honorowy i założyciel Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Prowadzi badania nad heraldyką państwową, samorządową, miejską i uniwersytecką, tak historyczną, jak i współczesną. Jego wybitnym osiągnięciem jest podręcznik *Nauki pomocnicze historii*, którego pierwsze wydanie miało miejsce w 1968 roku i zawierało rozdział o heraldyce, co wywołało reakcję ówczesnych władz. Kolejne wydania tego kompendium ukazywały się nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego – ostatnie, szóste, pojawiło się w księgarniach w lutym bieżącego roku. Profesor J. Szymański jest autorem wielu edycji źródłowych i opracowań z obszaru sfragistyki, nauki o znakach władzy i prawa, heraldyki, w tym dwóch herbarzy obejmujących

herby średniowiecznego i szesnastowiecznego rycerstwa polskiego. Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności w 1989 r. został ekspertem Sejmu do spraw konstytucyjnego zapisu o znakach Rzeczypospolitej. W związku z tymi obowiązkami powstały publikacje: *Korzenie polskiej tożsamości narodowej*, *Reddidi victricia signa Polonis* oraz *Herb, chorągiew, flaga, pieczęć, hymn*, ogłaszane na łamach „Rzeczypospolitej”, „Roty”, „Biuletynu Komisji Konstytucyjnej Kancelarii Sejmu”. Miały one istotny wpływ na kształt *Ustawy o zmianie przepisów o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej* z 1990 r.

Kolejnymi członkami Zespołu do opracowania projektu ustawy o symbolach państwowych są uczniami prof. J. Szymańskiego, którzy przejęli jego zainteresowania naukowe i kontynuują badania nad heraldyką. Dr Aleksandra Jaworska opracowała dzieje znaku Rzeczypospolitej, które przedstawiła w książce *Orzeł Biały – herb państwa polskiego*, Warszawa 2003. Publikacja ta omawia genezę i funkcje herbu Państwa Polskiego od średniowiecza do końca XVIII w. Autorka jest także sekretarzem lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa He-

raldycznego. Trzecim badaczem powołanym do wspomnianego Zespołu jest dr Henryk Seroka, autor książki *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002. Jako badacz symboli lokalnych społeczności od czterech lat bierze udział w stanowieniu herbów, będąc wiceprzewodniczącym Komisji Heraldycznej przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jej prace polegają na opiniowaniu projektów herbów, flag, emblematów województw, powiatów, miast i gmin oraz dotyczących ich aktów prawnych zgłaszanych przez jednostki samorządowe pod względem ich zgodności z zasadami heraldyki, weksyliologii i tradycji historycznej. Razem z A. Jaworską pracuje na stanowisku adiunkta w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii UMCS. Osiągnięcia tych badaczy zostały docenione przyznaniem Nagrody im. Adama Heymowskiego za najlepsze prace z zakresu heraldyki i nauk pokrewnych.

Zamysł opracowania ustawy o symbolach państwowych powstał, aby uporządkować sferę tych bardzo ważnych znaków. Brak właściwego rozumienia tego obszaru dziedzictwa narodowego był widoczny w ostatnim czasie, także podczas parlamentarnych debaty nad nowelizacją *Ustawy o godle, barwach i hymnie*, oraz dyskusji nad uchwaleniem Dnia Orła Bia-

tego, ewentualnie Dnia Flagi RP. Połowiczność tych rozwiązań wynika z faktu obowiązywania *Ustawy o godle, barwach i hymnie PRL* z 31 stycznia 1980 r., która dookreśliła zapisy Konstytucji PRL z dnia 22 lipca 1952 r. Treść art. 28 obecnej Konstytucji RP nie odbiega, poza dodaniem korony na głowę orła, od aktów prawnych poprzedniej epoki. Nieporozumieniem jest też konsekwentne nazywanie herbu państwa „godłem” i „wizerunkiem orła białego”, co jest swoistym curiosum w dziejach heraldyki. Dzieje się tak zarówno w obowiązującej Konstytucji, jak i aktach niższego rzędu. Wprowadza to zamęt w obszarze doniosłym dla kultury i tożsamości narodowej. Znawcy tych problemów wielokrotnie podnosili potrzebę stworzenia właściwych zapisów legislacyjnych oraz wypracowania poprawnego wzoru Orła Białego. Zespół, do którego powołano badaczy lubelskich, złożony ze specjalistów z zakresu heraldyki, weksyliologii i historii sztuki, podjął się opracowania projektu ustawy kompleksowo regulującej obszar używania symboli państwowych w wymiarze ustrojowym i społecznym.

Tomisław Giergiel

## EUROPEJSKI KONGRES REKTORÓW

28 kwietnia o godzinie 15.00 w Centrum Kongresowym Akademii Rolniczej rozpoczęła się konferencja prasowa Międzynarodowego Kongresu Higher Education for United Europe. Na pytania dziennikarzy odpowiadali rektor UMCS prof. dr hab. Marian Harasimiuk, prof. dr hab. Franciszek Ziejka, przewodniczący KRASP, oraz prof. dr hab. Michał Kleiber, minister nauki i informatyzacji. Mówili m.in. o potrzebie współpracy między europejskimi uniwersytetami, o idei podpisania tzw. deklaracji lubelskiej podczas ostatniego dnia kongresu. Zauważyli, że nie bez przyczyny w Warszawie odbywa się obecnie szczyt gospodarczy, a w Lublinie szczyt intelektualny.

# SZCZYT INTELEKTUALNY W LUBLINIE

O godzinie 16.30 rozpoczął się Międzynarodowy Kongres Rektorów Europejskich Szkół Wyższych. Na kongres przybyli m.in.: profesor Roderick Flouda z European University Association, prof. dr hab. Franciszek Ziejka – przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Włodzimierz Cimoszewicz – Minister Spraw Zagranicznych, Krystyna Łybacka – Minister Edukacji Narodowej i Sportu, profesor Michał Kleiber – Minister Nauki i Informatyzacji oraz przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, prof. dr hab. Jan Pomorski – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu, prorektor UMCS. Gości powitał rektor UMCS prof. dr hab. Marian Harasimiuk.

Rektor Marian Harasimiuk zaprezentował zebranym historię UMCS i Lublina. Po nim wystąpiła Krystyna Łybacka, która zwróciła uwagę na ważną rolę polskich naukowców w rozwoju światowej nauki, przypomniała zasługi patronki UMCS Marii Curie-Skłodowskiej. Minister Łybacka zaakcentowała, że nie do przecenienia są możliwości intelektualne studentów, zwłaszcza teraz, gdy Polska staje się częścią Europy.

– Ogromny potencjał młodych ludzi kształcących się na Uniwersytetach w Polsce powinien przełożyć się, wzorem wielkich polskich naukowców, na wkład w postęp nauki na całym świecie – stwierdziła Krystyna Łybacka.

Przemówienie wygłoszone przez ministra Włodzimierza Cimoszewicza było pełne wiary w szanse polskiej młodzieży w strukturach europejskich. – Budowanie wspólnej Europy to krok w stronę wspólnego świata – mówił do zebranych minister. Dzień 1 maja 2004 Włodzimierz Cimoszewicz określił jako przełomowy w historii Polski: – Po pierwszym maju przyszłość Polski będzie wyglądać inaczej i wszyscy powinni dokładać starań, żeby inaczej znaczyło lepiej – stwierdził.

Rozpoczęcie Kongresu odbyło się w przyjemnej atmosferze. Całość dopełniała miła i sprawna obsługa studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Drugi dzień Kongresu rozpoczęła sesja „Building of the European Higher Education Area – the National Experiences of the Ascending Countries”. Prowadził ją profesor Eric Froment, prezydent European University Association. W sesji wzięli udział: I. Taifacos – Cypr, J. Svobodova – Czechy, A. Karis – Estonia, A. Detrekon – Węgry, I. Muiznieks – Łotwa, K. Krisciunas – Litwa, R. Ellul-Micallef – Malta, A. Kraśniewski – Polska, J. Sinay – Słowacja, I. Leban – Słowenia, B. Biolchev – Bułgaria, A. Marga – Rumunia. Profesorowie reprezentujący poszczególne uniwersytety starali się przybliżyć specyfikę własnych uczelni. Przedstawili też sposób kształcenia w szkołach wyższych w Europie oraz zmiany zachodzące w nich na przestrzeni ostatnich lat. Referaty i prezentacje dotyczyły systemów edukacyjnych poszczególnych państw, prezentowały ścieżki studiów w zależności od specyfiki wybranej uczelni. Prelegenci prezentowali system Europejskiego Transferu Punktów, który umożliwi naukę na uniwersytetach w zjednoczonej Europie. Wszystkie wystąpienia, uzupełniane prezentacjami multimedialnymi, odbywały się w języku angielskim. Atmosfera na sali obrad rozluźniła się, gdy profesor Detrekon z Węgier, podsumowując współpracę Polski i Węgier, powiedział po polsku: „Polak, Węgier dwa bratanki i do szablki, i do szklanki”.

O godzinie 14.30 rozpoczęła się druga część obrad „Edukacja dla Europy. Koncepcja Obywatelstwa Europejskiego”, którą poprowadził prof. Tadeusz Sławek, były rektor Uniwersytetu Śląskiego. W dyskusji wzięli udział m.in. prof. Oxana Pachlowska oraz prof. Philippe Rousseau. Pre-

legenci mówili o specyfice edukacji w Europie oraz budowaniu wartości demokratycznych. Profesor P. Rousseau przypomniał, że podstawowe wartości świata akademickiego zostały wypracowane już w starożytnych Atenach, mówił o Platońskiej koncepcji bycia nauczycielem, opartej na praktycznym doświadczeniu. Podczas dyskusji zastanawiano się, co oznacza bycie obywatelem Europy. Profesor Rousseau przypomniał, że aby nim być, trzeba mieć coś do powiedzenia, trzeba znać swoje prawa i obowiązki.

“Higher Education in Central and Eastern Europe and Its New Settings: Challenges and Opportunities” – to tytuł porannej sesji ostatniego dnia kongresu. Dyskusję prowadził profesor Jan Sadlak, dyrektor UNESCO-CEPES. Uczestnikami panelu byli profesorowie: Jaak Aaviksoo, Stefan Hormuth, Andrzej Koźmiński. Dyskusja dotyczyła problematyki wspólnego kształcenia w Europie. Prelegenci zastanawiali się nad korzyściami wynikającymi z możliwości studiowania w UE oraz problemami przy realizacji tego założenia. Według profesora Andrzeja Koźmińskiego to właśnie wspólny program edukacyjny wyższych uczelni ma być furtką do budowania jedności Europejskiej, jego zdaniem to sektor edukacyjny jest jedną z niewielu apolitycznych instytucji publicznych w Polsce, która sama się promuje. Profesor Koźmiński liczy, że Polska może zaofiarować Europie duży potencjał intelektualny.

Uczestnicy panelu podkreślali, że prace nad wspólnym rynkiem edukacyjnym to przede wszystkim zwiększenie mobilności studentów, wspólny system biblioteczny, a także uznanie dyplomów polskich w całej Europie. To także stworzenie możliwości uczenia się bez względu na stan majątkowy. Nauka we wspólnej Europie ma być ogólnodostępna.

Dyskusja znacznie ożywiła się, kiedy zaczęto mówić o kwestiach językowych. Nikt nie ma wątpliwości, że w Unii Europejskiej konieczne jest posługiwanie się wspólnym językiem. Uczestnicy debaty nie mają wątpliwości, że można uczyć ekonomii czy też prawa w języku angielskim. Postawione zostało jednak pytanie, jak uczyć o kulturze czy literaturze w języku obcym? Czy można w pełni zrozumieć kulturę kraju, nie znając jego języka?

Prowadzący panel zgodzili się, że należy zachęcać studentów, aby jadąc na studia do innego kraju poznawali nie tylko program kursu w języku angielskim, ale także kulturę i język regionu, w którym się kształcą.

Agata Fijuth  
Katarzyna Świetlicka vel Węgorzek



## HIGHER EDUCATION FOR UNITED EUROPE

Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 30 kwietnia 2004 roku

Do uczestników i organizatorów Kongresu  
Rektorów Uniwersytetów Europejskich  
Lublin

*Szanowni Państwo,*

Nauka zawsze rozwijała się ponad granicami. To ona budowała europejską potęgę i tożsamość, pomnażała zbiorowy dorobek. Współpraca uniwersytetów jest jednym z doniosłych symboli duchowej jedności Europy. Stanowi dowód wspólnoty dziejów, a zarazem – świetny punkt wyjścia do budowania wspólnej przyszłości, do kontynuacji dzieła, na które złożył się wysiłek wielu narodów.

Źródła integracji Starego Kontynentu upatrywać należy między innymi w podejmowanej przez setki lat współpracy uczelni, w dialogu uczonych i migracji studentów. Zwołanie Kongresu Rektorów Uniwersytetów Europejskich w przeddzień rozszerzenia Unii Europejskiej o dziesięć państw nabiera tym samym szczególnej wagi. W wyjątkowo godny sposób podkreśla dziejowe znaczenie tej chwili. Wymowne jest też obranie za miejsce debaty Lublina, miasta otwartego, w którym spotkania kultur Wschodu i Zachodu mają wielowiekową tradycję.

Powierzenie naszemu krajowi roli organizatora Kongresu to powód do wielkiej satysfakcji. Dostrzegam w tym wyraz uznania dla dorobku polskiej nauki i szkolnictwa wyższego, ich roli w kształtowaniu europejskiej przestrzeni badawczej i dydaktycznej. Bardzo się cieszę, że gospodarzem debaty jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, zasłużona uczelnia, która obchodzi w tym roku piękny jubileusz 60-lecia istnienia. Patronka tej wszechnicy – Polka, która największych odkryć dokonała we Francji, za co światowa społeczność dwukrotnie nagrodziła ją Nagrodą Nobla – jest wspaniałym uosobieniem europejskiego ducha nauki. Dowodzi tego jej życiowa droga, a także wyrażane przez nią przekonanie, że rad, który odkryła, nie powinien wzbogacić nikogo, bo należy do wszystkich ludzi.

To znamienne, że właśnie w rozwoju nauki Unia Europejska upatruje źródła postępu i pomyślnej przyszłości. Wyrazem tego stała się „Strategia Lizbońska”, której głównym celem jest zbudowanie gospodarki opartej na wiedzy, zdolnej skutecznie sprostać globalnej konkurencji. Dla unijnych środowisk akademickich i naukowych wyzwaniem to oznacza konieczność lepszej koordynacji wysiłków badawczych i dydaktycznych. Z zadowoleniem dostrzegam, że w międzynarodową współpracę szkół wyższych coraz bardziej zaangażowane są uczelnie naszego regionu – Europy Środkowo-Wschodniej. Ten proces dowodzi, że europejska przestrzeń duchowa staje się wspólna i w jednakim stopniu obecna w Lublinie i Brukseli, Kijowie i Wiedniu, w Pradze i w Paryżu.

Jestem rad, że społeczność uczelniana czuje się odpowiedzialna nie tylko za rozwój nauki, lecz także kształtowanie obywatelskich postaw.



Podnoszone przez Państwa problemy – jak wychowywać dla Europy, co składa się na europejski system wartości, jaka powinna być koncepcja europejskiego obywatelstwa – odnoszą się do spraw, które mają doniosłe znaczenie dla przyszłości wspólnoty. To pytania, które wymagają pilnego rozważenia.

*Szanowni Państwo,*

Nie ulega wątpliwości, że w XXI wieku właśnie nauka i edukacja są najlepszymi inwestycjami nowoczesnych społeczeństw. To klucze do sukcesów na wielu polach. O jakości uczestnictwa poszczególnych państw w europejskiej wspólnotie w znaczącym stopniu przesądzi stan wiedzy i umiejętności ich obywateli. Nad Wisłą mówimy o tym wprost – o pozycji i klasie naszego kraju w Unii zadecydują polskie klasy szkolne!

Dziękuję organizatorowi Kongresu – Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, a także Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej – za przygotowanie tego wielkiego przedsięwzięcia. Dziękuję uczestnikom obrad za podjęcie cennej debaty o przyszłych zadaniach szkolnictwa wyższego w zjednoczonej Europie. Ufam, że to spotkanie w znaczący sposób pomoże nauce sprostać nowym wyzwaniom.

Dla wielu zagranicznych uczestników Kongresu wizyta w Lublinie stała się okazją do bliższego poznania naszego kraju. Bardzo liczę na to, że wywozą Państwo z Polski jak najlepsze wrażenia. I że na długo ten Kongres zapamiętają – także dlatego, że rozpoczął się poza Unią, a zakończy już w Unii.

Wszystkiego dobrego!

*Aleksandra Kwaśniewska*

## EUROPEJSKI KONGRES REKTORÓW – DEKLARACJA LUBELSKA



## DEKLARACJA LUBELSKA

## 1.

Uniwersytety są bezcennym i trwałym dobrem kultury europejskiej.

Ostały się pomimo licznych przemian politycznych i gospodarczych, jakie przetoczyły się przez Europę. Przyciągały do siebie najtęższe umysły i szlachetne serca, współtworzyły i rozwijały Europę ducha, którą się szczyłmy i która promieniuje na cały świat.

Również i dziś uniwersytety aktywnie uczestniczą w procesie głębokich przemian, jakie stały się udziałem naszego pokolenia.

Realizując cele określone w Deklaracji Bolońskiej oraz Strategii Lizbońskiej, dostosowują system kształcenia do potrzeb i wymagań europejskiego rynku pracy. Działają na rzecz podniesienia jakości i konkurencyjności europejskiego szkolnictwa wyższego, rozwijając badania naukowe, promując innowacyjność i aktywnie uczestnicząc w transferze technologii oraz kształcąc w tym duchu młode kadry. Przyczyniają się w ten sposób do budowania społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Współpracując ściśle ze sobą, uniwersytety tworzą dziś Europejską Przestrzeń Edukacyjną i Badawczą.

## 2.

Misja europejskich uczelni nie może się jednak ograniczać jedynie do kształcenia studentów i rozwijania nauki.

Jej istotnym elementem jest także wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości stanowiących podstawę naszej kultury i decydujących o jej dynamicznej żywotności. Parafrazując maksymę Jana Zamoyskiego, wielkiego polskiego męża stanu z XVI wieku, możemy powiedzieć: „Taka będzie Europa, jakie jej młodzieży chowanie”. Ale rozumiemy też, że „Taki będzie młodzieży chowanie, jakie będą europejskie instytucje edukacyjne”. Pragnąc sprostać tej wielkiej misji uniwersytetu, dołożymy wszelkich starań, by właściwie i skutecznie realizować cel, jakim jest kształcenie i wychowanie dobrych obywateli jednoczącej się Europy. Myślimy nie tylko o studentach. Podejmujemy inicjatywę wypracowania - wspólnie z innymi środowiskami i instytucjami - spójnego modelu edukacji, opartego na europejskim systemie wartości i wizji obywatelstwa europejskiego. Będziemy wdrażać ten model na wszystkich poziomach kształcenia, tworząc odpowiednie programy nauczania, pisząc podręczniki, a także własnym postępowaniem oddziałując na serca i umysły młodzieży oraz całego społeczeństwa.

## 3.

Na naszych oczach organizująca się w nowy sposób Europa przesuwana się ku Wschodowi, który przecież współtworzył jej wielowiekowe kulturowe dziedzictwo. Środowisko uniwersyteckie z radością ten proces odnotowuje i już dziś wychodzi mu naprzeciw.

Europejska Przestrzeń Szkolnictwa Wyższego obejmuje już teraz 40 krajów i trudno byłoby sobie wyobrazić zjednoczoną akademicką Europę bez uniwersytetów w Moskwie, Petersburgu i Królewcu, w Kijowie i Lwowie, w Bukareszcie i Sofii. Będziemy wspierać ten proces poszerzania Europy, dbając o to, by podejmowanym w tym duchu inicjatywom politycznym towarzyszyły odpowiednie uczelniane działania, adresowane nade wszystko do naukowców i studentów krajów przygotowujących się do wejścia w strukturę Unii Europejskiej.

Taki program szeroko zakrojonej współpracy naukowej oraz wymiany studentów, w tym zwłaszcza wspólnie prowadzonych studiów doktoranckich, program oparty na solidnych podstawach finansowych, stanowi niezbędny warunek powodzenia dalszego procesu integrowania całej Europy.

## 4.

Do ogłoszenia niniejszej Deklaracji skłania grono Rektorów uczelni europejskich, zachodnich i wschodnich, zarówno czas, jak i miejsce szczególne. Spotkaliśmy się bowiem w przededniu przystąpienia 10 nowych państw do Unii Europejskiej i zbraliśmy się w Lublinie, gdzie już przed 435 laty powstała Rzeczpospolita Obojga - w istocie zaś wielu - Narodów. O wydarzeniu tym przypomniał Papież Jan Paweł II, określając drogę, jaką przechodzą narody tej części Europy, jako drogę „od Unii do Unii” - od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej. Niech dziejowy marsz tą drogą, której milowym kamieniem jest data 1 maja 2004 roku, nie zakończy się na obecnym etapie, niech trwa. Niech przynosi naszym narodom, a zwłaszcza naszej wspinałej młodzieży, coraz więcej możliwości urzeczywistnienia szlachetnych ideałów i pragnień. Uniwersytety wierzają w Europę, w jej pomyślną przyszłość i pragną być w awangardzie jej śmiałych i twórczych przemian.

LUBLIN, ZAMEK LUBELSKI, 30 KWIEŃNIA 2004 ROKU



## 60 LAT UMCS

*Uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej Profesora Jarosława Ościka i nadania auli w Collegium Chemicum Jego imienia odbyła się 2 kwietnia 2004 r. na Wydziale Chemii.*

## PROFESOR JAROSŁAW OŚCIK

Jutro upływa 3 rocznica śmierci Profesora Jarosława Ościka i w przeddzień tej rocznicy odsłonimy tablicę poświęconą Jego pamięci oraz nadamy naszej największej sali wykładowej imię Profesora.

Na tablicy obok Jego wizerunku wyryto napis: „Twórca lubelskiej szkoły adsorpcji; wybitny nauczyciel akademicki; pierwszy dyrektor Instytutu Chemii”.

Myślę, że te trzy zdania najtrafniej odzwierciedlają postać Profesora. Wszak obok Rodziny, Jego całe dorosłe życie wypełniły: nauka i nauczanie, a także – często niedoceniane – ale jakże ważne dla funkcjonowania Uniwersytetu – sprawy administracyjne.

Postać Profesora Ościka jest doskonale znana tym wszystkim, którzy są dłużej związani z Wydziałem i Uniwersytetem. Ale czas, jak uczył Profesor, płynie w jednym kierunku – zatem może warto przypomnieć, kim był Profesor.

Urodził się w 1922 r. w Klimontowie w województwie kieleckim. Studia chemiczne rozpoczął w roku 1945 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Już jako student IV roku został zatrudniony na stanowisku młodszego asystenta w Katedrze Chemii Fizycznej Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UMCS.

Całą swoją karierę naukową związał z UMCS, gdzie przeszedł wszystkie szczeble – od asystenta do profesora zwyczajnego. W roku 1954 uzyskał jako pierwszy na UMCS stopień doktora nauk chemicznych. Habilitował się w roku 1961, tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w roku 1969, zaś profesora zwyczajnego w 1976 r.

Profesor dr hab. Jarosław Ościk był kierownikiem Zakładu Chemii Fizycznej w latach 1980-1993. Sprawował z

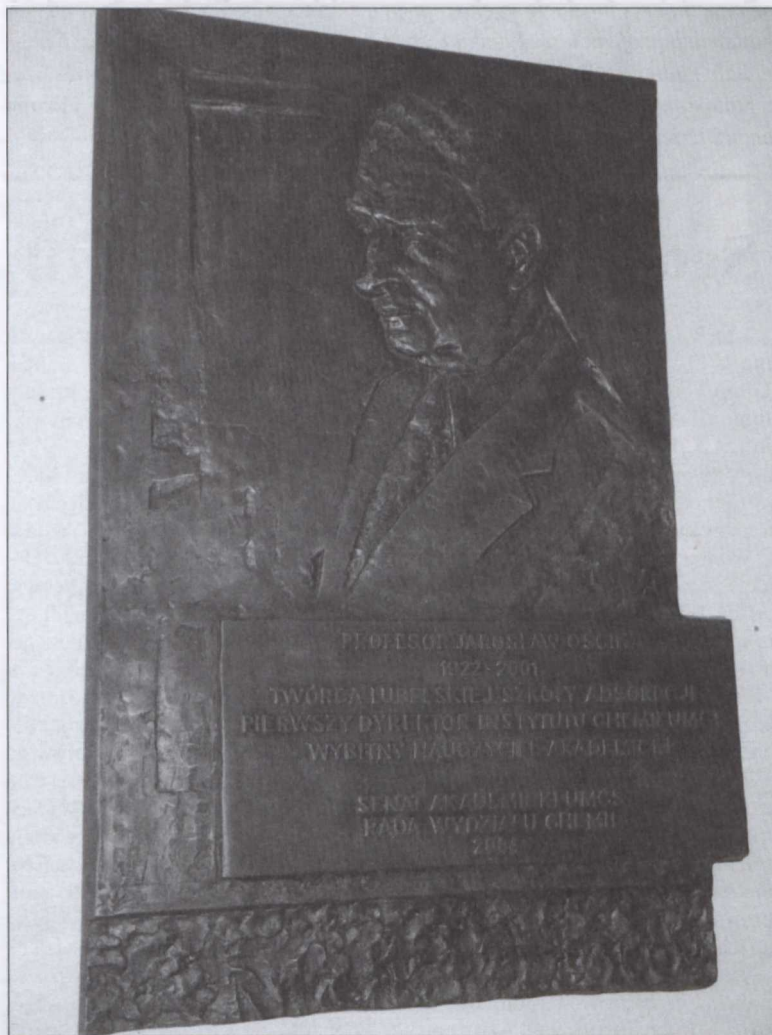
ogromnym powodzeniem wiele funkcji organizacyjnych w Uniwersytecie. W latach 1961-1963 był prodziekanem Wydziału Mat. Fiz. Chem., zaś w latach 1963-1970 dziekanem tegoż Wydziału. W latach 1971-1981 był dyrektorem Instytutu Chemii. W latach 1984-1990 pełnił funkcję członka Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni i Tytułów Naukowych.

Wybitny uczony, znany w kraju i na świecie przedstawiciel lubelskiej szkoły chemii fizycznej, specjalista w dziedzinie fizykochemii zjawisk powierzchniowych, autor lub współautor blisko 200 prac naukowych publikowanych głównie w renomowanych czasopiśmie o obiegu światowym. Autor znanej monografii pt. *Adsorpcja*, wydanej w kraju i zagranicą. Studenci i pracownicy – nie tylko naszego Wydziału – znają i cenią tę pozycję, która jest jedynym – do dnia dzisiejszego – tego typu całościowym opracowaniem, jakie ukazało się w języku polskim.

Z racji swoich wybitnych osiągnięć naukowych powierzono Mu koordynację Programu Rządowego RPI.08 pt. „Fizykochemiczne metody rozdzielania mieszanin”. Był wieloletnim członkiem Komitetu Chemii Analitycznej PAN i Komisji Fizykochemii Powierzchni PAN.

Długoletni i doskonały nauczyciel akademicki wypromował ponad 200 magistrów i 5 doktorów, z których dwu uzyskało tytuł profesora.

Za ogromne zasługi dla rozwoju Uniwersytetu i Wydziału był odznaczony m.in. Krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Naukowej, odznakami „Zasłużony dla Lubelszczyzny” oraz „Zasłużony dla miasta Lublina”. Był laureatem wielu nagród i wyróżnień.



Profil naukowy Wydziału Chemii to fizykochemia zjawisk powierzchniowych, a adsorpcja stanowi jej podstawową dziedzinę. Bez znajomości adsorpcji trudno zrozumieć zarówno katalizę, jak i chromatografię.

W chromatografii znane jest i funkcjonuje do dziś tzw. równanie Ościka, wyprowadzone z teorii adsorpcji rozтворów wielokładnikowych.

Profesor, gromadząc wokół siebie liczne grono uczniów, stworzył podstawy uznanej lubelskiej szkoły adsorpcji.

Jak wspominałem wcześniej, na tablicy pamiątkowej znajdziemy zdanie: „Wybitny nauczyciel akademicki”. Ci wszyscy, którzy mieli okazję słuchać wygłaszanych donośnym głosem Profesora wykładów z chemii fizycznej, wiedzą, że był to wykład będący swoistym magnesem dla studentów. To oni nadali Mu parokrotnie zaszczytny tytuł „Homo Didacticus”. Pamiętam, że sala wykładowa zawsze była pełna, a notatki z wykładów – na wagę złota.

Tu refleksja osobista – Profesor w chwilach zdenerwowania nieco się jąkał. Jak mi sam kiedyś powiedział, wykłady napawały Go dreszczykiem emocji, dlatego zawsze przygotowywał się do nich starannie i głośno – w zaciszu domowym – zwykł je powtarzać. To niwelowoło stres i „zacięcia” głosu nikły. A zatem, jak mawiał: „Labor omnia vincit”.

Profesor prowadził nie tylko wykłady kursowe, ale też wykłady specjalizacyjne i seminaria magisterskie i był im-

strzem w przekazywaniu wiedzy.

Wreszcie działalność administracyjna: Profesor Ościk pełnił liczne funkcje: prodziekana i dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii oraz dyrektora Instytutu Chemii. Tu krótkie przypomnienie: w ramach Wydziału Mat. Fiz. Chem. zostały powołane w 1971 r. trzy Instytuty: Matematyki, Fizyki i Chemii. Profesor Ościk został pierwszym dyrektorem Instytutu Chemii i funkcję tę pełnił przez 10 lat (1971-1981).

W 1989 roku powstał Wydział Chemii UMCS, jeden z najsilniejszych kadrowo Wydziałów Uniwersytetu. To także w dużej mierze zasługa Profesora Ościka.

Profesor jako uczony, nauczyciel, ale także i humanista był postacią niesza-blonową i wyrazistą, taką, których dzisiaj coraz mniej – niestety – także na uniwersytetach.

Uroczystości podobne do dzisiejszej są rzadkie i doniosłe i, podkreślają fakt, iż tak honorowane są osobowości niezwykle. Odsłaniając tablicę poświęconą pamięci Profesora Jarosława Ościka i nadając auli Jego Imię przekazujemy naszej dzisiejszej i przyszłej społeczności takie oto przesłanie: Był wśród nas wybitny uczony i profesor, który wywarł swoje trwałe piętno na życiu Wydziału i życiu Uniwersytetu.

Dziekan Wydziału Chemii  
Prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski



## HONOROWI PROFESOROWIE UMCS

Prezentujemy laudacje wygłoszone przez dziekanów Wydziału Prawa i Administracji prof. dr. hab. Leszka Leszczyńskiego oraz Wydziału Chemii prof. dr. hab. Andrzeja Dąbrowskiego przygotowane na uroczyste wręczenie tytułu Honorowego Profesora UMCS sędziemu Johnowi Marshallowi i profesorowi Erichowi Robensowi

### Sędzia John M. Marshall

John M. Marshall urodził się 9 września 1943 r. w Dallas, w stanie Texas (USA). Ukończył Virginia Military Institute (B.A., 1965), Vanderbilt University (M.A., 1966) oraz Southern Methodist University, gdzie na Wydziale Prawa (School of Law) uzyskał tytuł dyplomowanego prawnika (J.D.).

W latach 1976-1980 był sędzią sądu miejskiego w Muenster, w stanie Texas. Od 1980 roku zajmował stanowisko Sędziego 14 Dystryktu Sądowego w Dallas (wybierany ponownie w r. 1984, 1988, 1992 oraz 1996). Od 1983 – Sędzia Przewodniczący w tym Sądzie, pełniący ponadto wiele funkcji administracyjnych (np. Przewodniczący Wydziału Cywilnego Sądu w latach 1986-1989). Przeszedł w stan spoczynku w roku 2000. Od tego roku jest sędzią-senior, sprawującym funkcje sądowe w sprawach ochrony praw nieletnich w sądach stanowych w Texasie.

Jest członkiem wielu towarzystw i organizacji prawniczych i naukowych, m.in. Międzynarodowej Akademii Astronautycznej, Fundacji Wolności George'a Washingtona, Texas Bar Association, Dallas Bar Foundation, State Bar of Texas. Jest autorem wielu publikacji o charakterze artykułów naukowych i popularnonaukowych, w tym kilku w Polsce. Najważniejszym Jego dokonaniem jest współautorstwo wielokrotnie wznawianej pracy *Texas Rules of Civil Procedure* (wspólnie z R. B. Cooper, N. M. Hensley), West Group (I wyd. 1998).

Wydział rozpoczął współpracę z sędzią J. Marshall'em w 1992 r., kiedy to w wyniku mojej wizyty w USA – jako wówczas prodziekana Wydziału Prawa i Administracji w ramach programu American Bar Association pod nazwą Central and East European Law Initiative – w Southern Methodist University School of Law w Dallas w stanie Texas, Dziekan Paul Rogers zaproponował, abym odwiedził sąd stanowy, gdzie orzeka sędzia, który mógłby być przydatny w realizacji programu kształcenia w zakresie prawa amerykańskiego i międzynarodowego. Muszę przyznać, że nie byłem przekonany, czy orzekający sędzia znajdzie czas na przyjazd do Polski. Dlatego zapowiedź takiego przyjazdu, jaką uzyskałem podczas pierwszego spotkania z Johnem Marshall'em, potraktowałem jako gest kurtuazji. Szybko jednak zmieniłem zdanie, bowiem kilka miesięcy później otrzymałem wiadomość o rezerwacji samolotu i planowanej dacie przyjazdu.

Tak zaczęła się realizacja progra-

mu. Sędzia Marshall, wykazując wielkie i rzec można niespotykane zaangażowanie w ramach tej działalności i współpracy, uczestniczy w życiu Wydziału na kilku polach.

Po pierwsze, sędzia John McClellan Marshall od ponad dziesięciu lat, począwszy od pierwszego przyjazdu w marcu 1993 r., prowadzi wykłady, których unikalność polega na tym, że są to najwcześniejsze uruchomione i najdłuższe realizowane w Polsce regularne zajęcia dla studentów prawa i administracji w języku angielskim, prowadzonym przez prawnika amerykańskiego, kończących się egzaminem wpisanym do indeksu oraz wliczanym do programu studiów w ramach ECTS. W wykładach sędziego Marshalla miało okazję uczestniczyć około 400 studentów WPiA UMCS. Co jest szczególnie istotne w ramach wykształcenia prawniczego, wiedza uzyskiwana w czasie tych zajęć, pokrywa szeroki obszar prawa amerykańskiego i międzynarodowego, a ponadto ma wyraźny profil praktyczny, niezależnie od tego, że prowadzi do istotnego wzbogacenia umiejętności posługiwania się prawniczym językiem angielskim. Od 1999 r. w cyklu wykładów, w trzecim jego tygodniu, uczestniczy jeszcze inny wykładowca, zapraszany przez sędziego Marshalla, co pozwala studentom na konfrontację różnych punktów widzenia na omawiane zjawisko prawne oraz zbliża do rozprawy pokazowej, organizowanej w czwartym tygodniu przedsięwzięcia.

Po drugie, sędzia Marshall organizuje procesy pokazowe wg amerykańskiej procedury cywilnej. Formuła przyjazdów sędziego Marshalla uległa modyfikacji od 1996 r. o tyle, że wprowadził do cyklu proces pokazowy prowadzony w ramach procedury amerykańskiej. W ramach tej inicjatywy każdorazowo na jeden tydzień (czwarty tydzień pobytu sędziego Marshalla) przyjeżdża 4-5 adwokatów amerykańskich, którzy wspólnie ze studentami uczestniczącymi w danym roku w odbywających się wykładach przygotowują proces pokazowy. Studenci z UMCS uczestniczą w procesie w charakterze pełnomocników stron (wspólnie w prawnikami amerykańskimi) oraz (samodzielnie) w rolach pozwanych i powodów, a także członków jury, wydających orzeczenie sądowe. Nie trzeba uzasadniać, że stanowi to dla naszych studentów znakomitą formę praktycznego treningu prowadzonego w języku obcym. Odbyło się dotychczas osiem takich procesów pokazowych, przedmiotem których były różne zagadnienia prawa cywilnego

(sensu largo), m.in. odpowiedzialność odszkodowawcza za czyn niedozwolony, masowe zatrucie środowiska czy (w 2003 r.) molestowanie w miejscu pracy oraz (2004) tzw. błędu w praktyce lekarskiej. W ramach procesów pokazowych przyjechało w sumie ponad 20 prawników amerykańskich, niektórzy z nich kilkakrotnie. Są to adwokaci ze znanych amerykańskich firm prawniczych (np. Jones, Day, Reavis & Pogue czy Fulbright & Jaworski), co stanowi dla naszych studentów doskonały kontakt profesjonalny.

Po trzecie, sędzia Marshall zorganizował dla polskich studentów staże w amerykańskich firmach prawniczych oraz w American Academy of International Law w Dallas. Kilko z tych studentów pracuje aktualnie na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w charakterze asystentów.

Po czwarte, w roku 2000 Sędzia Marshall wystąpił z inicjatywą zorganizowania na Wydziale Prawa i Administracji UMCS pierwszej i jak dotąd jedynej w Polsce grupy lokalnej organizacji Międzynarodowe Bractwo Prawnicze Phi Delta Phi. Członkowie organizacji rekrutowani są spośród najlepszych studentów Wydziału, a do najważniejszych zadań organizacji należy przygotowanie wyjazdów stypendialnych polskich studentów do USA oraz upowszechnianie wśród studentów zasad etyki prawniczej.

Po piąte wreszcie, zarysowuje się współpraca naukowa z pracownikami WPiA, co polega na spotkaniach i dyskusjach z pracownikami Wydziału. Organizowany jest przynajmniej jeden Jego wykład dla pracowników. Ukazały się także artykuły opublikowane przez Sędziego wspólnie z pracownikami Wydziału.

Wszystko to powoduje, iż tytuł Honorowego Profesora wręczany jest osobie jak najbardziej nań zasługującej. Trudno byłoby pewnie spotkać kogoś innego, kto bezinteresownie, nie domagając się żadnych apanaż, więcej, nie prosząc nawet o zwrot kosztów podróży (dotyczy to także pozostałych prawników przyjeżdżających do UMCS) zechciałby poświęcać jeden miesiąc rocznie na dydaktykę w odległym, chociaż przyjaznym dla Amerykanów kraju. Jestem przekonany, że aktywność Sędziego jak najlepiej służy dobremu postrzeganiu Stanów Zjednoczonych w Polsce oraz Polski w dalekim Texasie. Najbardziej jednak korzystają na tym studenci Wydziału Prawa i Administracji i właściwie to oni, głosząc uczestnictwem w wykładach i procesach, „zadecydowali” o tym tytule.

Leszek Leszczyński  
Dziekan Wydziału Prawa  
i Administracji UMCS

Profesor Erich Robens z Uniwersytetu Johanna Gutenberga w Moguncji otrzymuje dzisiaj zaszczytny tytuł Honorowego Profesora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Tytuł ten jest zwieńczeniem długoletniej i owocnej współpracy w zakresie analizy termicznej pomiędzy Panem Robensem i pracownikami Wydziału Chemii. Niech wybaczą mi chemicy i fizycy, gdy powiem, że analiza termiczna to zespół metod badawczych stosowanych do pomiarów takich właściwości substancji, jak: ciepło właściwe, ciepło krystalizacji i topnienia, ciepło adsorpcji i desorpcji czy przemiany fazowe. W analizie termogravimetrycznej rejestruje się zmianę masy badanej substancji w określonej atmosferze: gazu bądź w próżni i szybkość tych zmian. Sercem każdego zestawu do badań termogravimetrycznych jest waga, a ściślej mówiąc mikrowaga. Erich Robens jest znany i uznanym w skali międzynarodowej specjalistą w dziedzinie termogravimetrii, a Jego ulubionym przyrządem naukowym jest właśnie waga.

Profesor Robens ukończył fizykę na Uniwersytecie Johanna Gutenberga w Moguncji w 1956 roku, po czym rozpoczął pracę w Zespole Fizyki Powierzchni Granicznej Instytutu Batteele we Frankfurcie nad Menem. Dzięki swojej wszechstronnej wiedzy stworzył tam nowy, unikalny ośrodek naukowy zajmujący się między innymi zastosowaniem technik wagowych w próżni do badania zjawisk adsorpcji, chemisorpcji czy procesów adhezji. Zajmował się także elektrochemią i kalorymetrią. Następnie rozpoczął pracę w Instytucie Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Uniwersytetu Gutenberga, gdzie wspólnie z profesorem Klausem Ungerem stworzył jedyny wówczas w Niemczech ośrodek zajmujący się badaniem adsorbentów i katalizatorów. Powyższa lista

## HONOROWI PROFESOROWIE UMCS

## Profesor Erich Robens

zainteresowań naukowych profesora Robensa jest z powodów oczywistych niekompletna. O efektywności Jego dokonań najlepiej niech świadczą liczby: ponad 300 artykułów naukowych ogłoszonych w językach: niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim i fińskim, 13 książek, 8 rozdziałów w podręcznikach akademickich i 58 patentów o dużym znaczeniu praktycznym. Profesor Robens był też konsultantem bądź współpracownikiem wielu poważnych firm przemysłowych w Niemczech, Francji i Stanach Zjednoczonych. Od roku 1972 Erich Robens jest przewodniczącym „Steering Committee of the International Conferences on Vacuum Microbalances Techniques”. Jedną z tych konferencji odbyła się w Lublinie, a kolejna odbędzie się we Wrocławiu w roku 2005.

Udokumentowane związki naukowo-dydaktyczne Profesora Robensa z Wydziałem Chemii trwają od szeregu lat. W ramach tej współpracy ukazało się blisko 50 prac naukowych, a kolejne są w przygotowaniu. Ponadto wyniki wspólnie prowadzonych badań były prezentowane na licznych konferencjach międzynarodowych. Profesor Robens wyposażył także częściowo – nieodpłatnie – laboratorium analizy termicznej naszego Wydziału w wysokiej klasy aparaturę naukową. Bardzo żywe są związki Profesora Robensa z naszymi studentami i doktorantami, dla których wielokrotnie wygłaszał wykłady. Wykłady cieszyły się zawsze dużym zainteresowaniem studentów, doktorantów i pracowników naukowych Wydziału Chemii. Erich Robens brał także aktywny udział w ostatnim Zjeździe PTChem., który odbył się we wrześniu minionego roku w Lublinie.

Pragnę podkreślić, że

przedstawiona wyżej współpraca naukowa przynosi wymierne korzyści Wydziałowi Chemii. Profesor zawsze podczas swoich wielokrotnych już pobytów – niezależnie od wykładów – chętnie udziela konsultacji naukowych wszystkim zainteresowanym osobom. Ponadto jest człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach i bardzo dużej wiedzy fachowej, którą chętnie dzieli się z innymi. Jest naukowcem niezwykle ujmującym, posiadającym łatwość przekazywania swojej wiedzy w sposób przystępny i zrozumiały dla słuchaczy.

Wartościowy i w pełni oryginalny wkład Profesora Ericha Robensa w rozwój fizykochemii zjawisk powierzchniowych, a głównie termogravimetrii, jest niepodważalny. Podsumowując prezentację sylwetki Honorowego Profesora UMCS przytoczę fragment listu gratulacyjnego, który nadesłał profesor Władimir Kutarov z Uniwersytetu w Odessie: „The international scientific community has neither boards and limits. Your name is well known and respected in Ukraine as the name of a prominent scientist, of a person who has done a lot in the field of physicochemical studies of solid surface. The Honorary Title of Maria Curie-Skłodowska University is the true recognition of your talent and knowledge. We appreciate your cooperation with our university and often remember you as a cheerful, witty, and friendly person with perfect sense of humor and unique charm. We wish you further achievements and success in scientific activity as well as long years of health and happiness ahead.”

Dołączając się do tych gratulacji wyrażam głębokie przekonanie, że profesor Robens jako członek naszej społeczności będzie nadal utrzymywał ścisłe



kontakty z pracownikami Wydziału Chemii UMCS, a zarazem promował nasze osiągnięcia oraz osiągnięcia Uniwersytetu w międzynarodowym środowisku naukowym. My warmest greetings, Erich, and congratulations on your promotion. All good wishes of personal satisfaction.

Na zakończenie mała dygresja, dotycząca ulubionego przyrządu naukowego Ericha – wagi. Myślę, że jeżeli tak wybitny uczony, a zarazem niezwykle prawy człowiek, swój los związał z wagą, to nie jest to z pewnością przypadek. Wszak waga oznacza zarówno konstelację równikową, jak i znak Zodiaku. Wreszcie waga, od czasów starożytnych jest atrybutem prawa i sprawiedliwości. Temida, bogini praw, obyczajów i porządku przedstawiana jest z przepaską na oczach, mieczem w prawej dłoni i wagą w lewej. Waga służy do porównywania ciężaru do-

brych i złych uczynków, a miecz to symbol władzy sędziowskiej. Jeżeli los sprawił, że dzień dzisiejszy to wspólne święto fizykochemika i sędziego, to też nie jest to z pewnością przypadek: przecież waga to swoiste iunctum pomiędzy polami działalności zawodowej obu prześwietnych Profesorów Honorowych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Honorable Judge Marshall,  
Please accept my congratulations on your new appointment.

Prof. dr hab. *Andrzej Dąbrowski*  
Dziekan Wydziału  
Chemii

## JUBILEUSZ UMCS

## CO TO JEST NAUKA?

Remake, po 60 latach,  
wykładu prof. Narcyza Łubnickiego

Prof. dr hab. Jan Pomorski

60 lat temu, wówczas 40-letni dr Narcyz Łubnicki, późniejszy profesor i doktor honorowy naszego Uniwersytetu (1982), zastanawiał się „Co to jest nauka?”, inaugurując wykłady na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.<sup>1</sup> Niestety, poza plakatem informującym o planowanym odczycie, nie zachowały się żadne notatki, żaden konspekt, które umożliwiłyby źródłową rekonstrukcję ówczesnych poglądów naszego wybitnego logika i filozofa, autora fundamentalnej *Nauki poprawnego myślenia*, na której wychowało się kilkadziesiąt roczników studentów UMCS. Ta wydana po raz pierwszy w 1963 roku książka, powstała – jak pisze Łubnicki – „z odczytów wygłoszonych w latach 1947-1948 przed mikrofonem Radia warszawskiego”, zatem zaledwie w kilka lat po wykładzie lubelskim, stąd będą traktował ją jako pośrednie źródło do odtworzenia myśli o nauce Profesora z roku 44, tym bardziej, że – jak wielu z nas pamięta z odczytów, które Narcyz Łubnicki prowadził jako długoletni przewodniczący oddziału lubelskiego PTF – w autobiograficznych wypowiedziach podkreślał on, iż zasadniczy zrąb poglądów filozoficznych uformował mu się w wieku 17 lat i pozostawał praktycznie niezmienny...

Tak się składa, iż równo trzydzieści lat temu, miałem przyjemność zdawać u Profesora swój pierwszy egzamin na studiach – „Historię filozofii starożytnej” i zachowałem jeszcze notatki z wykładów Mistrza, który częstokroć przy różnych okazjach wypowiadał się na temat: co to jest nauka?

Będzie to zatem swoisty remake po 60 latach, gdzie punktem wyjścia chciałbym uczynić obraz nauki z roku 1944, widziany oczami Narcyza Łubnickiego, a następnie w panoramicznym, filmowym skrócie, ukazać, jak filozofowie nauki obraz ten modyfikowali bądź wręcz podważali, starając się odpowiadać na tytułowe pytanie przez ostatnie 60 lat. Pani Natasa Ziółkowska-Kurczuk na opowiedzenie historii 60 lat naszego Uniwersytetu dostała półtorej godziny, ja na prezentację sporów i dyskusji filozoficznych wokół nauki w tym okresie mam tego czasu jedną trzecią, zadanie jest więc nie mniej karkołomne. Można by ratować się jakimś foremlem, posłużyć się literackim skrótem

– tak zwykł czynić mistrz Łubnicki:

Czy pamiętacie Państwo opowiadanie Lema „Jak ocalał świat”? Jeden z jego bohaterów, Trurl, skonstruował cudowną maszynę, która potrafiła zrobić wszystko, ale tylko na literę „n” i poprosił swego przyjaciela Klapaucjusza, by ją przetestował.

– Na n? – rzekł Klapaucjusz. – Dobrze. Niech zrobi naukę.

*Maszyna zawarczała i po chwili plac przed domostwem Trurla wypełnił się tłumem naukowców. Wodzili się za tby, pisali w grubych księgach, inni porywali te księgi i darli je na strzępy, w dali widać było płonące stopy, na których skwierczeli męczennicy nauki, tu i ówdzie coś hukalo, powstawały jakieś dziwne dymy w kształcie grzybów, cały tłum gadał równocześnie, tak że słowa nie można było zrozumieć, od czasu do czasu układając memoriały, apele i inne dokumenty, w odosobnieniu zaś, pod nogami wrzeszczących, siedzieli kilku samotnych starych i bez przerwy maczkiem pisało na kawałkach podartego papieru.*

– No co, może złe?! – zawołał z dumą Trurl. – Wykapana nauka, sam – przyznasz!

Profesor tę metaforę uznałby zapewne za celną, dodając, iż „Największe przemiany dokonały się w dziedzinie kultury materialnej, pewne niewątpliwe przesunięcia zaznaczyły się w dziedzinie kultury umysłowej. Ale ogólny obraz myślenia i działania ludzkiego pozostał ten sam i nadal domaga się racjonalizacji w jak najszerszym zakresie.”<sup>2</sup>

Narcyz Łubnicki za Kartezjuszem twierdził, że ściśle naukowe i pewne jest tylko to, co da się wywieść wprost z rozważań abstrakcyjno-logicznych – a więc tzw. twarda filozofia, matematyka i logika. Pozostałe dziedziny wiedzy stają się tym bardziej naukowe, im bardziej korzystają z osiągnięć logiki. Jednakże za empirykami brytyjskimi (z Lockiem na czele), dodawał, że naukowa jest również wiedza potwierdzona eksperymentalnie. Co więcej, jego zdaniem, uznawać za istniejące można tylko to, co występuje w doświadczeniu, co jest bezpośrednio dane (tzw. monizm radykalny), stąd był Profesorem krytykiem i przeciwnikiem wszelkiej metafizyki i teologii: ich przedmiot – jego zdaniem – kategorycznie nie istniał. Jako scientisty, uznający naukę za wartość

samą w sobie, przyjmował realność, poznawalność i racjonalność świata. Zawsze na wykładach podkreślał wpływ Kanta na formowanie się podstaw nowoczesnego myślenia naukowego, którego zdaniem prawdziwym źródłem wiedzy jest stosowanie odpowiedniej metody, polegającej na świadomym, początkowo czysto spekulacyjnym, tworzeniu spójnych logicznie hipotez, a dopiero później weryfikowanie ich drogą empiryczną. Tak więc, wiedza naukowa to dobra teoria plus jej empiryczne potwierdzenie. To istota nowożytnej koncepcji nauki.

Tak zapewne Narcyz Łubnicki odpowiadał na pytanie, co to jest nauka w roku '44, w czasach dominacji scientyzmu.

Scientyzm oznaczał pełne zaufanie do nauki, która miała być jedynym kryterium poznania. Głosił konieczność stosowania tych samych zasad naukowych w odniesieniu do badania jakiegokolwiek dziedziny wiedzy. Tymi zasadami były: obserwacja, doświadczenie, analiza i wnioskowanie. Scientyzm miał kierować myśl ludzką ku konkretnej rzeczywistości, zrywać ze wszelką metafizyką, oferował obiektywistyczny model poznania (OMP). Zakładał, iż rzeczywistość jest czymś przyczynowo zewnętrznym i niezależnym wobec poznania, a prawdziwość lub fałszywość naszych przekonań zależy od natury świata, do którego się one odnoszą. Wyznawał klasyczną, arystotelesowską definicję prawdy: *veritas est adequatio rei et intellectui*. Prawda znajduje się tu na zewnątrz – wiedzy, języka, kultury; słowo jedynie ją uobecnia (określenie Derridy). Poznanie może być zakłócone przez język, kulturę, biologiczne wyposażenie człowieka czy jego klasowe poglądy (na co zwracał uwagę np. marksizm), ale nauka potrafi się z tego „oczyszczyć”, dojść do fundamentu wiedzy obiektywnej (np. w postaci tzw. obserwacyjnych zdań protokolarnych Carnapa), wiernie odzwierciedlających to, co faktycznie dane. Badacz może odkrywać prawdę wbrew całemu ludzkiemu światu: zbiorowość uczonych może się mylić, może nie mieć racji, ponieważ rzeczywistość, prawda może być czymś innym niż dotychczas sądzono, a po jedynym badacz ma szansę odkryć prawdziwość tego świata, tak przyrodniczej, jak społecznej natury.

Ze scientyzmem w tamtym okresie łączyła się kumulatywna wizja rozwoju nauki, tj. przekonanie, iż gmach wiedzy wznoszony jest zbiorowym wysiłkiem uczonych, którzy w trudzie poznawczym odkrywają kolejne prawdy cząstkowe, kolejne cegiełki wiedzy.<sup>3</sup>

Zobaczmy jednak, co działo się dalej w filozofii nauki. Warto, aby dociekliwi słuchacze tego wywodu pamiętali przy tym o przestrodze Leszka Kołakowskiego, który w *Horror metaphysicus* trafnie zauważył, iż: „pośród pytań podtrzymujących europejską filozofię przy życiu przez dwa i pół tysiąclecia ani jedno nie zostało nigdy rozstrzygnięte”.<sup>4</sup>

Nie ludźmy się zatem, iż pojawiło się ostateczne rozstrzygnięcie i pytania naszego.

Kontynuatorzy pozytywizmu logicznego, w tym przede wszystkim K.R. Popper, poszukując kryterium demarkacji nauki od innych rodzajów wiedzy, dorzucili wymóg falsyfikowalności teorii naukowych. Zauważyli oni, że wiele teorii naukowych – zwłaszcza tych podstawowych – w ogóle nie ma szans (ze względów praktycznych) być dowiedzionych eksperymentalnie. Nie da się na przykład wykonać eksperymentu dowodzącego słuszności zasady zachowania energii w skali całego kosmosu. Można jednak wymyślić dla tego rodzaju teorii eksperyment, który dowiódłby ich niesłuszności, czyli sfalsyfikował je. Tak więc dla podważenia zasady zachowania energii wystarczy zbudować urządzenie, które będzie miało stale ujemny bilans energii, a mimo to będzie działało. Zdaniem hipotetyzmu (tak zwykle się nazywa doktrynę Poppa), naukowe teorie to właśnie te, które mogą podlegać falsyfikacji. Jeśli teoria jest zbudowana tak, że nie da się wymyślić żadnego eksperymentu, który by ją obalił, to nie jest nauką *ex definitione*.

Imre Lakatos zauważył jednak, że gdy w naukach ścisłych (choć nie tylko w nich) komuś uda się wykonać eksperyment falsyfikujący, reszta naukowców wcale tak szybko ze starej teorii nie rezygnuje. Co więcej, właściwie każdą teorię da się tak zmodyfikować, aby pozornie falsyfikujący ją eksperyment jakoś jednak z nią pogodzić. Przykładowo, gdy okazało się, że rozpad jąder atomów nie spełnia zasady zachowania energii, wymyślono *ad hoc* nową cząstkę elementarną o nazwie „neutrino” tylko po to, aby „uratować” tę zasadę. Lakatos wymyślił więc nowe pojęcie – tak zwanego *programu badawczego*. Program badawczy tworzy zbiór teorii podstawowych zwanych (za Kuhnem) paradygmatem. Naukowy pa-

## JUBILEUSZ UMCS

radymat musi spełniać szereg kryteriów: musi być spójny logicznie, jak najprostszy pojęciowo (nie powinien zawierać pojęć zbędnych) i musi być kreatywny – to znaczy na jego podstawie powinno dać się budować falsyfikowalne i weryfikowalne teorie, które dobrze tłumaczyłyby znane fakty empiryczne. Pracujący w obrębie danego paradygmatu uczeni, traktują go zwykle jako „święty” i nienaruszalny: gdy jakieś fakty wydają się mu chwilowo zaprzeczać, jego zwolennicy szybko dorabiają teorię, która jako wyjaśnienia nowe fakty w ramach starego paradygmatu. Jeśli jednak anomalii tych jest zbyt wiele, dochodzi do *rewolucji naukowej*, tj. zastąpienia starego paradygmatu nowym, które to zjawisko tak wspaniale opisał Thomas Kuhn w *Strukturze rewolucji naukowych*. Tak więc nauka to poprawnie skonstruowany paradygmat plus potwierdzone eksperymentalnie teorie szczegółowe, przy czym obrazy rzeczywistości uzyskiwane w takich konkurencyjnych paradygmatach są niewspółmierne, są zasadniczo nieporównywalne.

Ciekawe, że świadomy występowania takiej niewspółmierności teorii był już Narcyz Lubnicki. W *Nauce poprawnego myślenia* pisał:

„Gdyby Einstein spotkał się z Newtonem i powiedział mu, co myśli o budowie świata: gdyby powiedział, że nie ma czasu wspólnego dla wszystkich ludzi; że przestrzeń świata jest zakrzywiona i że wobec tego nie można zastosować do niej tradycyjnej geometrii Euklidesa; że długość poruszającego się ciała skraca się, a jego masa się zwiększa; że nie ma bezwzględego ruchu, a masa i energia przekształcają się w siebie nawzajem – Newton spojrzalby na Einsteina jak na obłąka.”

Zarysowany tu sposób odpowiadania na pytanie, co to jest nauka? pozostaje w obrębie tego, co w filozofii nauki (i socjologii wiedzy) nazywa się Obiektywistycznym Modelem Poznania (OMP). Zakłada się tu, iż istnieje obiektywna rzeczywistość – przedmiot badania – do której poznawczo jesteśmy w stanie dotrzeć.

Jest także nurt drugi, który prowadzi przez sceptycyzm i relatywizm wprost do instrumentalizmu. Niektórzy filozofowie bowiem wprost rezygnują z pojęcia prawdy, jako nieprzydatnego i bałamutnego w badaniach nad logiką nauki, zastępując klasyczną teorię prawdy, teorią koherencji, tj. wewnętrznej zgodności praw nauki, lub – jak czyni to np. filozofia analityczna – zastępując pytanie o prawdę, pytaniem o językowe znaczenie wypowiedzi. Wówczas od teorii nie wymaga się, aby była prawdziwa, ale jedynie tego, by była sprawnym instrumentem porządkującym dane.

Jest jeszcze nurt trzeci, który przez

odkrycie społecznego i kognitywnego charakteru wiedzy naukowej, wraz z postmodernistyczną krytyką uprzywilejowanej pozycji nauki wobec innych form doświadczenia świata, doprowadził do zakwestionowania OMP i sformułowania konkurencyjnego, Konstruktivistycznego Modelu Poznania (KMP). Zatrzymajmy się przy nim przez chwilę.

nologicznego władania nad przyrodą i społeczeństwem (rozumowi instrumentalnemu, inaczej) hermeneutyczne – „interesowi” wolnej od zakłóceń komunikacji, krytyczne – „interesowi” emancypacji od narzucanych przez społeczeństwo wartości i wzorców. Nie ma więc, zdaniem Habermasa, poznania bezinteresownego, nastawionego na cele czysto

moderniści: a na czym opiera się wazsze przekonanie, że nauka mówi coś o rzeczywistości? Toż to kolejne zdanie, kolejny idol. Uznanie danego zbioru przekonań (twierdzeń) za wiedzę obiektywną, prawdziwą, wiarygodną, obowiązującą bądź za subiektywną, fałszywą, niepewną lub bez znaczenia nie ma nic wspólnego z prawdą w sensie klasycznym, ale jest faktem społecznym (kulturowym) i podlega wyjaśnieniu przyczynowemu w trybie socjologii wiedzy, tzn. odpowiedzi na pytanie, dlaczego ktoś uznaje dane twierdzenie za fakt obiektywny. Tu programowo nie mówi się o samej rzeczywistości (ale też nie neguje się jej istnienia!), bo nie wiadomo, jaka ona jest, tu mówi się o tym, co ludzie, naukowcy mniemają na temat tej rzeczywistości.

Postmodernistyczna krytyka nauki zwraca uwagę na dodatkową okoliczność ją obciążającą: naukowcy wielokrotnie dowiedli, iż dla osobistych przekonań, ambicji, sławy i pieniędzy, gotowi są naginać dane do teorii, zniekształcając w ten sposób wyniki swych badań. Jeśli ma to miejsce, nie można już dłużej mówić o czystym poszukiwaniu prawdy, lecz o jakiejś pseudonauce. I proceder ten nie dotyczy tylko nauk społecznych, nie wolni od grzechu są i przyrodnicy. Michael Foucault twierdził nawet, iż „trzeba bronić społeczeństwa” przed nauką i naukowcami, bowiem grozi nam nowy rodzaj totalitaryzmu: totalitaryzm uczonych, przemocą intelektualną narzucających społeczeństwu własne „wiary i przekonania”.

Inny prorok postmoderny, neopragmatysta amerykański Richard Rorty formułował to nieco ostrożniej: „nauka nie jest żadnym wyróżnionym rodzajem ludzkiej działalności. Nie zapewnia kontaktu z jakoś istniejącą rzeczywistością, nie dostarcza wiedzy prawdziwej czy obiektywnej o świecie i nie dostarcza jakichś specjalnych metod badawczych”. Generalnie rzecz biorąc, celem działalności uczonych jest nie tyle poznawanie świata (w celu uchwycenia jego „istoty”), ile raczej produkowanie wiedzy służącej do radzenia sobie ze światem, stawiającym nam „opór”. Dla postmodernistów uprawianie nauki jest rodzajem kulturowej gry z otoczeniem, w tym z innymi specjalistami z danej dziedziny. Można grać w szachy, można grać w naukę – powiada Jacques Derrida. Obydwie gry dostarczają dużo satysfakcji intelektualnych, ale szachistom nie przychodzi do głowy myśleć, że grając przekraczają próg kulturowej konwencji (zasad gry) i dotykają realnego świata. Naukowcy natomiast tęsknią za czystą obiektywnością. Jak to ujmuje Leszek Kołakowski: „Niepodobna wyругować z umy-

## POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE W LUBLINIE

### Program wykładów:

- Wtorek 3.X-44: DR. JULIUSZ KLEINER, prof. Uniwersytetu  
Środa 4.X-44: = **Analiza „Dziadów“ cz. III** =  
Czwartek 5.X-44:
- Piątek 6.X-44: DR. SEWERYN SIENGALEWICZ, prof. Uniwersytetu  
= **NARKOTYKI I NARKOMANI** =
- Sobota 7.X-44: DR. JÓZEF KERNISZ  
= **TADEUSZ KOŚCIBUSZKO JAKO BOJOWNIK O DEMOKRATYCZNĄ POLSKĘ** =
- Poniedziałek 9.X-44: DR. MARIAN MAŁOWIST, członek Instytutu Baltyckiego  
= **Bałtyk w dziejach średniowiecza** =
- Wtorek 10.X-44: DR. LEON BIALKOWSKI, prof. Uniwersytetu Lubelskiego  
= **Zbiory i zabytki polskie** =
- Środa 11.X-44: DR. HILARY MINC, dyr. Biura Ekonomicznego P.K.W.N.  
= **WŚCRODNIA I ZACRODNIA ORIENTACJA W HISTORII POLSKI** =
- Czwartek 12.X-44: DR. JERZY LUBNIECKI, prof. Uniwersytetu Poznańskiego  
= **Serce i naczynia krwionośne** =
- Piątek 13.X-44: DR. NARCYZ LUBNICKI  
= **CO TO JEST NAUKA** =

Wykłady będą się odbywały w gmachu Gimn. Zamojskiego, Lublin, ul. Ogrodowa 14. Początek wykładów prof. J. Kleinera o godz. 17-ej, pozostałych wykładów o g. 18-ej. Wstęp 5 zł.

Już utylitaryści amerykańscy twierdzili, że o tym, czy dana teoria jest naukowa, czy nie, decyduje jej użyteczność. Jeśli stosowanie jakiejś teorii w praktyce daje pozytywne rezultaty (na przykład silnik zbudowany z uwzględnieniem drugiej zasady termodynamiki działa), to znaczy, że teoria jest dobra i naukowa niezależnie od tego, jaka jest jej struktura i w jaki sposób udało się do niej dojść. Jurgen Habermas dodał do tego spostrzeżenie kolejne: na naukę należy patrzeć nie na jako odznaczający się wyjątkową racjonalnością, prawdziwością czy obiektywnością rodzaj ludzkiej działalności, lecz na jako działalność regulowaną określonymi interesami społecznymi. I tak, poznanie analityczno-empiryczne służy „interesowi” tech-

poznawcze. Nauka jest „interesowna”.

Filozofia nauki lat siedemdziesiątych (za sprawą hermeneutyki Gadamera i kognitywistów) ponownie odkrywała antropomorficzny charakter poznania naukowego, zwracając uwagę na zasadnicze, kreatywne znaczenie podmiotu poznającego: nasze naukowe obrazy świata nie są obiektywne w sensie tradycyjnym, bowiem prezentują świat ze specyficznej ludzkiej perspektywy, odzwierciedlającej nasze biologiczne i kulturowe dziedzictwo. Wobec tego świat przedstawiony w teoriach naukowych (w wiedzy) jest z konieczności perspektywalny, jest konstruktem, w którym mają swój udział zarówno podmiot, jak i przedmiot poznania.

Zaraz, zaraz, powiadają na to post-

## JUBILEUSZ UMCS

słu ludzkiego pragnienia prawdy w potocznym sensie tego słowa, owa prosta i pierwotną tęsknotę, by wiedzieć, co jest »naprawdę prawdziwe«, prawdziwe bez zastrzeżeń, prawdziwe zupełnie niezależnie od naszego myślenia i postrzegania, od naszych praktycznych zainteresowań i użyteczności.<sup>16</sup>

Stąd taka naturalna skłonność wielu naukowców do OMP, który taką nadzieję stwarzał. Konstruktivism obnażał naiwność takich sądów, dowodził, iż nie istnieją fakty, które w jakimkolwiek dostępnym dla nas, ostatecznym lub absolutnym sensie są niepodważalne, konieczne i uniwersalne. Twierdził, że to, co jedni uznają za fakty, inni mogą ignorować, demontować, modyfikować i konstruować po swojemu. Jak trafnie zauważa badacz tego problemu, Andrzej Zybertowicz, „konstruktivism nie powie: oto fakty same w sobie, w swej istocie, po prostu w swej obiektywności czy fundamentalności; takie są fakty zawsze i dla każdego. Powie: takie są fakty na gruncie takich to a takich założeń, na gruncie pewnych wartości, [...]”. Jeśli miłe panie i mili panowie przyjmują (świadomie lub nie) pewne założenia, jeśli np. uznają pewne inne fakty, czy uprawiają pewien styl poznawania świata, jeśli do pewnej gry już przystąpili, to wtedy – i dla mnie, i dla Was – takie są właśnie fakty! Chyba że wykażecie, że w trakcie swej analizy, w którymś momencie reguły te, których akceptację skądinąd deklaruję, złamałem (np. przez błąd pomiarowy czy logiczny). Ale wspólnie ustalać fakty – w trybie racjonalnym – możemy tylko wtedy, gdy wszyscy gramy w tę samą grę albo gdy nasze różne gry mają dostateczny obszar ząbienia się.<sup>17</sup> W momencie jednak, gdy wychodzicie z tej naszej gry (przestajecie wierzyć w dany paradygmat) i rozpoczynacie grę inną, niewspółmierną ontologicznie z poprzednią, „macie prawo stwierdzić, że to wszystko, co mówię, to tylko bełkot, męczące blaaa, blaa, bla.” Tyle Zybertowicz.

Jak z tego wynika, granica, oddzielająca ratio od fides, tak mocno akcentowana w roku '44 przez Profesora Łubnickiego, po 60 latach przestaje być tak wyrazista...

Na zakończenie znów oddajmy głos Mistrzowi:

„Zasadnicze problemy rozwijają się jak ludzie i wraz z ludźmi. Są zawsze zwrócone twarzą ku przyszłości. Są zawsze »otwarte«. Możemy jednak starać się ująć je we współczesnej fazie rozwoju naszej wiedzy – jednocześnie ciągle pamiętając o tym zjawisku w dziedzinie poznania rzeczywistości, które tak pięknie – na innej płaszczyźnie – nazwał Aleksander Twardowski: *Za dalju dal*. Nie ma

ostatecznych rozstrzygnięć »wielkich« problemów – i może dobrze, że nie ma.

Nudno byłoby na tym świecie, gdyby absolutyzowała się i martwiała nasza wiedza. Na szczęście tak nie jest. Proces poznawczy w każdej dziedzinie świata jest wiecznie żywy, rozwija się w nieskończoność. Człowiek, osiągając najdalej widoczną głębię horyzontu, widzi przed sobą nową niezmierną głębię – i tak kroczy w nieustannym pochodzie myśli, w wiecznym nienasyceniu intelektualnym i zachwycie, obserwując, jak za dalą otwierają się nowe bezgraniczne dale...” [Nauka poprawnego myślenia, PWN Warszawa 1963, s. 451-52]

I na tym polega piękno naszego zawodu, piękno uniwersytetu.

### Przypisy

<sup>1</sup> Wykłady były otwarte, ale płatne – 5 zł. Dzisiejszy jest free of charge!

<sup>2</sup> N. Łubnicki: *Nauka poprawnego myślenia*, s. 6.

<sup>3</sup> Na marginesie dodajmy, iż w tych latach konkurencyjną wizję rozwoju nauki, wobec dominującego ówczesnie kumulatywizmu, stworzył inny profesor naszego Uniwersytetu, mikrobiolog Ludwik Fleck (*Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, wydanie niemieckie 1935, wydanie polskie: Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1986), wykładający na UMCS do 1952 roku, badając historię odkrycia odczynu Wassermanna i antycypując wiele myśli, znanych następnie światu naukowemu za sprawą Thomasa Kuhna i jego słynnej *Struktury rewolucji naukowych*.

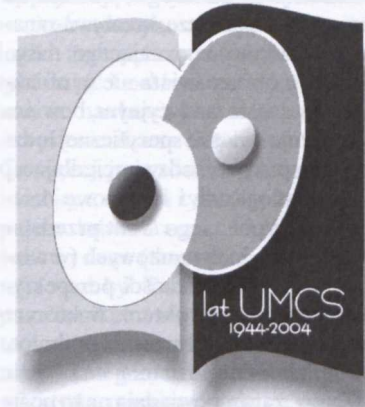
<sup>4</sup> L. Kołakowski, *Metaphysical Horror*, Basil Blackwell, Oxford 1988; tłumaczenie polskie: *Horror metaphysicus*, Warszawa 1990, s. 7 wydania polskiego.

<sup>5</sup> Tamże, s. 371.

<sup>6</sup> Tamże, s. 42.

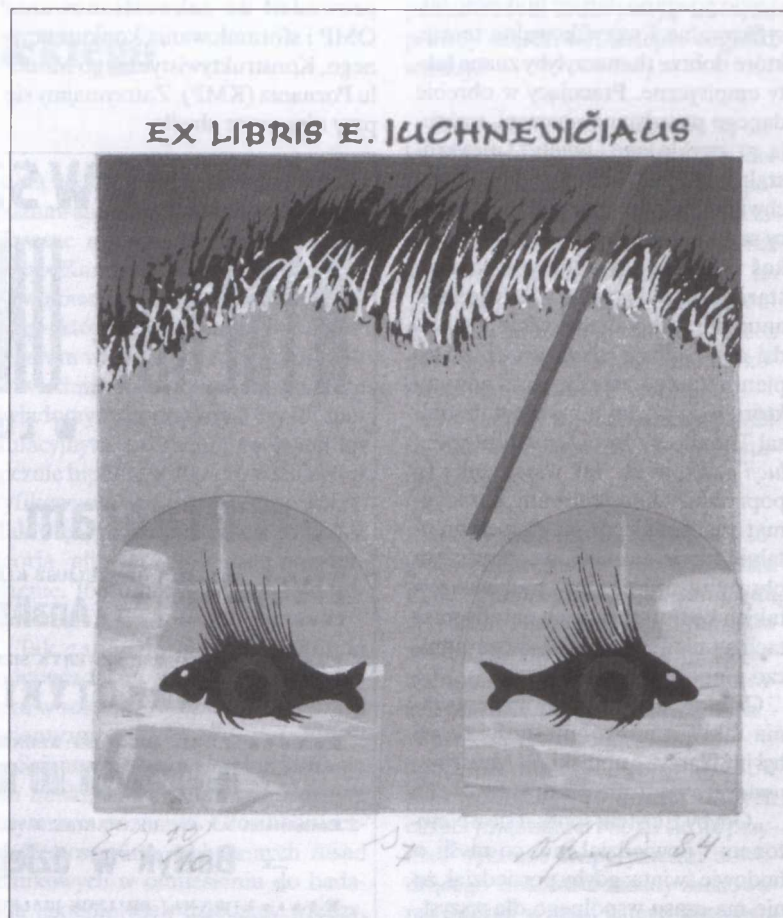
<sup>7</sup> A. Zybertowicz: *Przemoc i poznanie*, UMK Toruń 1995, s. 114.

Wykład wygłoszony 26 lutego podczas uroczystości inauguracji obchodów 60-lecia UMCS.



## WYSTAWY W MUZEUM UMCS

### WYSTAWA EKSLIBRISU LITEWSKIEGO



W Muzeum UMCS 26 marca odbył się wernisaż wystawy ekslibrisu litewskiego grafika, profesora Wydziału Sztuk Uniwersytetu w Šiauliai, Vaidotasa Janulisa.

Artysta uczestniczył w licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych na Litwie i wielu krajach świata, m.in. w Holandii, na Węgrzech, w Australii, USA, Kanadzie, Łotwie, Estonii, Finlandii, Belgii, Szwecji, we Włoszech. Jest laureatem nagród w międzynarodowych konkursach ekslibrisu. Ale nie tylko ekslibrisem zajmuje

się Vaidotas Janulis. Specjalizuje się w kilku dziedzinach sztuki: grafika, malarstwo (akwarela) i sztuka użytkowa.

Prace prof. Vaidotasa Janulisa znajdują się w zbiorach Muzeum Sztuki Litewskiej i w prywatnych kolekcjach w Kanadzie, Australii, Finlandii i Izraelu.

Pierwszy znak książkowy Vaidotasa Janulisa wykonał w 1984 r. Od tego czasu powstało ich ponad sto, głównie w technice sitodruku. Ekslibrisy Janulisa tworzone były z myślą

## WYSTAWY W MUZEUM UMCS

o zdobieniu ksiązek. Bogactwo poetycznych metafor i zawarta w nich symbolika charakteryzują różne księgozbiory i samych właścicieli, wskazując na ich pasje, upodobania i temat kolekcji. Vaidotas Janulis pragnie ukazać jakąś prawdę o ludziach, którym dedykuje swoje znaki. Odmową rolę w pracach Vaidotasa Janulisa odgrywa wspaniale opanowany warsztat, który pozwala artyście stworzyć na małej przestrzeni subtelne, kolorowe obrazy pełne prostoty i powagi.

Wystawa w Muzeum UMCS jest pierwszą indywidualną prezentacją ekslibrisów Vaidotasa Janulisa w Polsce. Stanowi jednocześnie swoistą kontynuację dawnych ekspozycji ekslibrisu litewskiego, zapoczątkowanych w 1969 r. wystawą „Współcze-

сны ekslibris litewski”, która była inicjatywą artystyczną dra Zbigniewa Józwicka.

Kontakt pomiędzy Uniwersytetem w Šiauliai na Litwie a UMCS, dotychczas na płaszczyźnie prywatnych znajomości, zainicjowało spotkanie Agnieszki Gozdór z Wydziału Artystycznego UMCS z Vaidotasem Janulisem w 2002 r. na konferencji w Šiauliai zatytułowanej „Ekslibris krajów nadbałtyckich”. Poznanie wówczas Vaidotasa Janulisa zaowocowało dziś prezentacją jego twórczości w Lublinie i bez wątpienia stanowi załączek przyszłej współpracy i wymiany artystycznej pomiędzy naszymi Uniwersytetami.

*Jerzy Kasprzak*

## „POD OPIEKĄ BÓSTW NIEBA I ZIEMI”

21 maja 2004 r. w sali uniwersyteckiego muzeum otwarto wystawę zatytułowaną „Pod opieką bóstw nieba i ziemi. Obrządek pogrzebowy w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza na Lubelszczyźnie”. Jest to już czwarta wystawa przygotowana przez archeologów UMCS i muzeum.

Tym razem zdecydowano się na przybliżenie społeczności akademickiej i miłośnikom starożytności jednego z najbardziej tajemniczych stuleci dziejów Lubelszczyzny. Epoka brązu i epoka wczesnego żelaza na Lubelszczyźnie naznaczona jest dziesiątkami pytań, niedopowiedzeń, ale też spodziewanymi odkryciami. Co ciekawe, nazwy kultur tych epok utrwaliły się w historiografii na podstawie znalezisk z Lubelszczyzny.

Prezentowana dziś wystawa nie jest streszczeniem problemów, z jakimi mierzą się lubelscy archeolodzy. To tylko fragment problematyki na mapie kultur tych czasów, których rekonstrukcja staje się jednym z priorytetów badawczych.

Organizatorzy wystawy skoncentrowali się na jednym fragmencie obyczajowości ówczesnych ludzi, na obrzędzie pogrzebowym, który jest kluczowym elementem poglądów religijnych. Zmieniające się koncepcje światopoglądowe znajdują swoje odzwierciedlenie w praktykach pogrzebowych. Staranne przygotowanie grobu jest

regułą społeczności pradziejowych, czytelną w tych zwłaszcza okresach, gdy stosowano inhumację zwłok. Chowanie zmarłych w postaci niespalonej dominowała w początkach epoki brązu (kultura strzyżowska 2300-1600 przed Chr.) na przeważających obszarach Europy, również na Lubelszczyźnie. Większość elementów określających pochówek miała ściśle określoną symbolikę. Zwyczaj pogrzebowy w początkach epoki brązu nakazywały wyposażać zmarłych w dary grobowe. Była to głównie ceramika wypełniona jadem. Do grobu składano też osobiste przedmioty zmarłego. Sposób przygotowania grobu, układ zmarłych, zabiegi, jakich dokonywano w akcie złożenia do grobu, oraz przedmioty, którymi obdarowywano zmarłych, miały zasadniczą wymowę symboliczną, jaką była sprawcza siła płodności, niezbędna do ponownych narodzin człowieka.

W kolejnej kulturze, kulturze trzcinieckiej (1750-1100 przed Chr.), pojawiły się groby kurhano-we, pojmowane w kategoriach sakralnych jako manifestacja kultu solarnego, dom zmarłych czy też forma uporządkowania przestrzeni przypisywanej zmarłym i jednocześnie ukształtowanie przestrzeni sakralnej, gdzie celebrowane są obrzędy związane z kultem przodków i swoiste wyobrażenie Kosmosu. W praktykach pogrzebo-

wych ludności tej kultury równolegle występują dwie formy rytuału – inhumacja i kremacja, przy czym ta druga wydaje się być bardziej powszechna.

Dla ludności kultury łużyckiej zamieszkującej Lubelszczyznę w czasach 1000-400 przed Ch. Otaczający ją świat stanowił również najważniejszy wzorzec kształtowania wyobrażeń i postaw religijnych. Próbowano znaleźć odpowiedź na pytanie o losy człowieka po śmierci, a także gdzie znajdowała się kraina zmarłych. Powszechna w epoce brązu doktryna religijna oparta na kulcie słońca tłumaczy wielkie cmentarzyska z grobami ciepłymi. Na Lubelszczyźnie odkryto blisko 170 stanowisk sepulkralnych. Wszelkie działania związane z aktem śmierci i pochówkiem były traktowane z powagą i sprawowane z wielką starannością. Od nich bowiem zależał nie tylko los zmarłego, ale także los ludzi pozostałych przy życiu. Choć zmarły był pełen negatywnych mocy, to jednak od swoich bliskich doświadczał szacunku i miłości.

Archeolog badający zwyczajnie pogrzebowe tych czasów na pewno nie jest w stanie dotrzeć do sedna tajemnic życia duchowego tamtych ludzi, co nie znaczy, że nie powinien takich prób podejmować, gdyż niektóre aspekty tej sfery rysują się szczególnie wyraźnie.

Na wystawie „Pod opieką bóstw nieba i ziemi. Obrządek pogrzebowy w epoce brązu i epoce wczesnego żelaza na Lubelszczyźnie” zgromadzono ponad 70 obiektów muzealnych, pochodzących ze zbiorów Muzeum Lubelskiego w Lublinie, Muzeum im. dra J. Petera w Tomaszowie Lubelskim i Instytutu Archeologii UMCS. Wystawa wzbogacona została też licznymi fotografiami stanowisk archeologicznych oraz rekonstrukcjami pochówków.

Wystawa czynna będzie do 21 czerwca 2004 r. Serdecznie zapraszamy.

*Jerzy Kasprzak*

(na podstawie Katalogu wystawy „Pod opieką bóstw nieba i ziemi. Obrządek pogrzebowy w epoce brązu i epoce wczesnego żelaza na Lubelszczyźnie”, Lublin 2004)



Gliniana figurka jeźdźca z IV okresu epoki brązu, Topornica woj. lubelskie

## PRZED SEZONEM

12 marca odbyło się zebranie członków Yacht Club UMCS. Minutą ciszą uczczono pamięć Członków, którzy odeszli na „wieczną wachtę”.

Zebranie poświęcone było podsumowaniu minionego sezonu żeglarskiego oraz sprawom związanym z nadchodzącym sezonem 2004 r.

Odczytane zostały protokoły: z działalności Klubu, finansowy oraz Komisji Rewizyjnej.

Dyskusja skoncentrowała się przede wszystkim na sprawozdaniu z działalności Klubu i finansowym, które przygotował Komandor Andrzej Machocki.

Głównym tematem dyskusji była troska o sprzęt pływający, a mianowicie: konserwacja łodzi, odpowiednie slipowanie, przygotowanie do sezonu (zakupy sprzętu, szycie nowych żagli do 3 łodzi, uporządkowanie dokumentów jednostek pływających).

Zgodnie z tradycją dalsza część zebrania przybrała charakter koleżeńskie spotkanie przy grogu i koncercie żeglarskich szant.

## Z AKADEMICKICH AREN SPORTOWYCH

W dniach 8-10 marca odbyły się Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w snowboardzie. Tradycyjnie już najlepszych w tej dyscyplinie sportu gościła stolica polskich Tatr Zakopane. Chcielibyśmy, aby wszystkie sekcje Klubu Uczelnianego AZS spisywały się w zawodach tej rangi tak jak ta, prowadzona przez trenera Jerzego Czerwińskiego. Zawodnicy nie zawiedli pokładanych w nich nadziei i zajęli bardzo dobre miejsca w klasyfikacji drużynowej Uniwersytetów: kobiety – trzecie, mężczyźni – czwarte. Plan został więc jak zwykle zrealizowany, dlatego też z całą stanowczością można powiedzieć, że w sekcji snowboardu jest wszystko w normie!

## SNOWBOARD PONOWNIE NA MEDAL!

W obecnej edycji zmieniono zasady rozgrywania tej konkurencji. W poprzednich mistrzostwach sumowano punkty uzyskane przez kobiety i mężczyzn. Od tego roku postanowiono rozdawać dwa komplety medali. Jest to korzystne, gdyż lepsze ekipy (do których zalicza się także reprezentacja naszej Uczelni) mogą zdobyć dwa „krażki”. Reprezentanci naszej Uczelni pod kierunkiem mgr. Jerzego Czerwińskiego zaprezentowali się bardzo dobrze, kontynuując doskonałą passę w zawodach rangi mistrzowskiej (m.in. brązowy medal sprzed dwóch lat). Nasze studentki zdobyły brązowy medal, panowie zaś zajęli pechowe czwarte miejsce z minimalną stratą do trzeciego teamu. Nasi reprezentanci spisali się także doskonale w rywalizacji indywidualnej. 27. miejsce Agnieszki Kras w slalomie (na 105 zawodniczek), 13. miejsce Agaty Dębiec w skokach (na 49 zawodniczek), 19. miejsce Michała Przecieczowskiego oraz 26. miejsce Sławosza Sawickiego (na 148 zawodników!) w slalomie, a także 31. miejsce Michała Przecieczowskiego (na 105 zawodników) w skokach są bardzo dobrymi wynikami, szczególnie, że rywalizowali wspólnie zawodnicy z różnych typów uczelni (a więc także Akademii Wychowania Fizycznego). Lecz do zajęcia tak dobrego miejsca w klasyfikacji końcowej przyczyniły się także wyniki pozostałych naszych reprezentantów. Wyrównany skład oraz liderzy, którzy potrafili zmobilizować kolegów do jeszcze większego zaangażowania, to z pewnością gwarancja sukcesu w każdych zawodach. Jednak istotną rolę odgrywa tutaj osoba trenera, który musi odpowiednio umotywić zawodników oraz wziąć pod uwagę dyspozycję danego dnia. Wszystkie te warunki zostały spełnione i po raz kolejny snowboardziści wracają do Lublina z medalem. Przed dwoma laty był to medal brązowy, teraz zaś (w związku ze zmianą zasad rozgrywania tej konkurencji) również z brązowym medalem oraz czwartym miejscem. W tej sekcji należy szczególnie docenić wkład zawodników, którzy korzysta-

ją ze swojego sprzętu i często przed tak ważnymi zawodami z własnej inicjatywy wyjeżdżają w miejsca, gdzie można trenować tą nową, lecz niezwykle popularną i widowiskową dyscyplinę sportu.

W klasyfikacji generalnej kobiet w typach uniwersytetów UMCS uplasował się z niewielką stratą tuż za Uniwersytetem Śląskim w Katowicach i Uniwersytetem Jagiellońskim z Krakowa. Nad czwartym, Uniwersytetem Gdańskim, nasze zawodniczki miały ogromną przewagę! Wśród wszystkich typów uczelni nasze panie zajęły szóste miejsce, przegrywając z: AWF Kraków, Politechnika Kraków, AGH Kraków i wymienionymi wyżej dwoma uniwersytetami. Niestety o pechu mogą mówić panowie. Przegrali brązowy medal różnicą siedmiu (!) punktów i gdyby nie upadek naszego lidera Sławosza Sawickiego w drugim przejeździe slalomu, to cieszylibyśmy się z pewnego trzeciego miejsca mężczyzn. Dobrze, że nasz zawodnik „szybko się pozbierał” po upadku i ukończył jeszcze slalom na dobrym miejscu! Niestety, tak czasem bywa i tym razem to nasi reprezentanci musieli pogodzić się z miejscem poza podium. Zwyciężył Uniwersytet Śląski z Katowic, przed Uniwersytetem Rzeszowskim oraz UAM z Poznania. W klasyfikacji generalnej wśród wszystkich typów uczelni panowie zajęli 13. miejsce (wyżej zostały sklasyfikowane m.in. AWF Kraków, AWF Katowice i AWF Warszawa oraz Politechniki z Poznania, Warszawy, Gliwic i Krakowa).

Występ należy więc ocenić jako bardzo udany, a dzięki doskonałym miejscom AZS UMCS umocnił się na trzecim miejscu w klasyfikacji Mistrzostw Polski Uniwersytetów, pomniejszając stratę do wyprzedzających nas Uniwersytetu Warszawskiego i UAM z Poznania. Oby równie dobrze spisali się zawodnicy startujący w kolejnych dyscyplinach, którymi w kwietniu będą: ergometr wioślarski, trójbój siłowy, biegi przełajowe, pływanie oraz siatkówka.

Jakub Kosowski

### Skład naszej ekipy:

Agnieszka Kras	– V r. politologii
Agata Dębiec	– III r. prawa
Ewelina Stasiak	– V r. prawa (zaoczne)
Maja Mościcka	– V r. filologii angielskiej
Małgorzata Wrona	– II r. prawa
Przemysław Lewicki	– I r. ekonomii
Sławosz Sawicki	– IV r. ekonomii
Łukasz Ścibiorski	– III r. matematyki
Miłosz Tarkowski	– II r. II st. geografii
Michał Przecieczowski	– V r. prawa
Trener: mgr Jerzy Czerwieński	



Najbardziej emocjonujące były skoki. U dołu miejsce rozgrywania zawodów



## Z AKADEMICKICH AREN SPORTOWYCH

Po niezwykle udanym starciu naszych zawodników w Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w snowboardzie, czyli zdobyciu brązowego medalu w klasyfikacji kobiet, możemy pochwalić się kolejnymi dobrymi występami oraz medalami we wszystkich kolorach.

## Dobre występy na arenie ogólnopolskiej

W Szczecinie 3 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w ergometrze wioślarskim. Nasza reprezentantka **Paulina Gozdur**, studentka I roku iberystyki, ustanowiła rekord Polski na dystansie 1000 metrów w wadze lekkiej! Jest to bezsprzecznie jedno z największych osiągnięć, jakimi mogą się poszczycić zawodnicy naszej Uczelni. O sporym pechu może mówić męska część ekipy, która z niewielką stratą zajęła dopiero piąte miejsce. Obok złotego medalu Pauliny, nasze panie zdobyły drużynowo brązowy medal w klasyfikacji uniwersytetów oraz także brązowy wśród uczelni wszystkich typów (a więc także politechnik, akademii rolniczych i in.). Zawodnicy przygotowali się do startu już od października, tak więc jest to najlepszy dowód na to, że solidna praca daje rewelacyjne wyniki. W związku z tymi sukcesami Zarząd Klubu zamierza powołać od przyszłego roku akademickiego odrębną sekcję ergometru wioślarskiego, gdyż obecnie zawodnicy trenują w ramach sekcji lekkiej atletyki. Być może da to jeszcze lepsze rezultaty, choć i tak z tegorocznych wyników możemy być bardzo zadowoleni!

Na następne medale nie trzeba było długo czekać. Kolejne „krążki” do Lublina przywieźli trójboiści. Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w trójboju siłowym odbyły się w dniach 3-4 kwietnia w Supraślu. Jednakże po tych zawodach można mieć mieszane uczucia. Mimo doskonałych występów indywidualnych i trzech medali w klasyfikacji uniwersytetów (złoty medal **Jacka Mateckiego** w kategorii do 56 kg, brązowe medale **Sebastiana Szuwarskiego** w kategorii do 60 kg oraz **Sulisława Cielniaka** w najcięższej kategorii – powyżej 125 kg, a także czwarte miejsce **Dariusza Janika** w kategorii do 52 kg) naszym reprezentantom nie udało się zająć dobrego miejsca w klasyfikacji drużynowej. Dopiero szóste miejsce na pewno nie odzwierciedla potencjału naszej sekcji, strata zaś do brązowego medalu (zaled-

wie dwa punkty) wydaje się minimalna. Niestety pech dotknął jednego z naszych zawodników, który z powodów zdrowotnych nie mógł nawet wystartować. Gdyby nie to, zdobycie medalu drużynowo byłoby pewne, a tak musimy czekać na udany występ trójboistów następne dwa lata.

Kolejnym powodem do dumy jest występ naszych lekkoatletów na Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w biegach przełajowych, które odbyły się 24 kwietnia w Olsztynie koło Częstochowy. Na niezwykle trudnej, malowniczo położonej trasie rywalizowało blisko pół tysiąca zawodniczek i zawodników. Wśród startujących znaleźli się także reprezentanci Polski. W tak elitarnym gronie nasi studenci zaprezentowali się bardzo dobrze. **Joanna Kaczor** zajęła drugie miejsce wśród wszystkich startujących, **Artur Kern** zaś był 12 wśród ponad 260 zawodników (a piąty w klasyfikacji uniwersytetów). Oprócz tego udany start zaliczyli: **Aneta Piwnicka**, **Marta Adamowicz** oraz **Mariusz Mostrąg**. Dzięki temu w klasyfikacji uniwersytetów UMCS zajął drugie miejsce wśród kobiet oraz szóste wśród mężczyzn. Jest to na pewno wynik satysfakcjonujący zarówno zawodników, jak i kadre trenerską. Należy przy tym wspomnieć, że był to kolejny udany występ zawodników sekcji lekkiej atletyki, którzy startują także w mistrzostwach w biegach przełajowych oraz ergometrze wioślarskim (o czym pisałem wyżej). Wyniki, wkład pracy zawodników i trenerów mówią same za siebie i obecnie sekcję tę, wraz z sekcją narciarską, można uznać za najlepsze w Klubie. Miejmy nadzieję, że w kolejnych mistrzostwach zawodnicy potwierdzą te słowa i wywalczą kolejne medale, co pomoże uzyskać medal dla naszego Uniwersytetu w klasyfikacji końcowej, w której UMCS znajduje się na trzeciej pozycji z niewielką stratą do drugiego w tabeli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z Poznania.

Jakub Kosowski

## Klasyfikacja XXII Mistrzostw Polski Uniwersytetów (2002/03-2003/04)

Po 30 konkurencjach (z 42): (narty k. i m., brydż, judo k. i m., szachy, aerobic, koszyk. k. i m., badminton, piłce nożnej, karate, LA k. i m., tenis k. i m., siatkówka plażowa k. i m., tenis stołowy k. i m., wioślarstwo, żeglarsstwo, futsal, snowboard k. i m., ergometr wioślarski k. i m., trójboj siłowy, biegi przełajowe k. i m.)

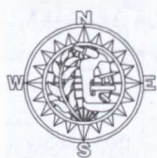
1. Warszawa	- 405 pkt.
2. Poznań	- 387 pkt.
3. UMCS Lublin	- 364 pkt.
4. Gdańsk	- 327 pkt.
5. Łódź	- 275 pkt.
6. Wrocław	- 254 pkt.
7. Szczecin	- 242 pkt.
8. Olsztyn	- 240 pkt.
9. Katowice	- 208 pkt.
10. Rzeszów	- 187 pkt.
11. Toruń	- 159 pkt.
12. KUL Lublin	- 144 pkt.
13. Kraków	- 143 pkt.
14. Białystok	- 75 pkt.
15. Opole	- 48 pkt.
16. Zielona Góra	- 25 pkt.
17. UKW Warszawa	- 0 pkt.



Ewa Anna Nestorowicz, Oczarowanie

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



## WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

### PROFESURA ZWYCZAJNA

Minister Edukacji Narodowej i Sportu mianował z dniem 1 maja 2004 r. na stanowisko profesora zwyczajnego p. prof. dr hab. **Annę Skorupską** z Zakładu Mikrobiologii Ogólnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii UMCS.

### HABILITACJE

7 kwietnia odbyło się kolokwium habilitacyjne dr **Hally Dziubińskiej**, adiunkta z Zakładu Biofizyki Instytutu Biologii UMCS. Temat rozprawy *Udział zjawisk bioelektrycznych w przekazywaniu sygnałów u roślin*. Recenzenci: prof. dr hab. Wiesław Gruszecki, Zakład Biofizyki Instytutu Fizyki UMCS, prof. dr hab. Zygmunt Hejnowicz, Katedra Biofizyki i Biologii Komórki UŚ, prof. dr hab. Andrzej Trętyń, Zakład Biotechnologii, Instytutu Biologii Ogólnej i Molekularnej UMK.

14 kwietnia odbyło się kolokwium habilitacyjne dr **Marka Kucharczyka**, adiunkta z Zakładu Geobotaniki Instytutu Biologii UMCS. Temat rozprawy habilitacyjnej *Distribution Atlas of Vascular Plants in the Middle Vistula River Valley [Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w dolinie Wisły Środkowej] i Phytogeographical Roles of Lowland Rivers on the Example of the Middle Vistula [Fitogeograficzne znaczenie rzek nizinnych na przykładzie Środkowej Wisły]*. Recenzenci: prof. dr hab. Bogdan Jackowiak, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Romuald Olaczek, Uniwersytet Łódzki, prof. dr hab. Bogdan Zemanek, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

### DOKTORATY

Rada Wydziału BiNoZ na posiedzeniu 7 kwietnia nadała: stopień doktora nauk biologicznych: mgr **Maril Stolarz**, asystentce Zakładu Biofizyki Instytutu Biologii UMCS. Temat rozprawy *Ruchy cyrkumnutacyjne today i aktywność elektryczna Helianthus annuus. L.* Promotor prof. dr hab. Tadeusz Zawadzki, recenzenci: prof. dr hab. Zygmunt Hejnowicz, UŚ, prof. dr hab. Remigiusz Tarnecki, Instytut Biologii Doświadczalnej PAN Warszawa.

stopień doktora nauk o Ziemi: mgr **Elżbieta Moskal**, słuchaczce Indywidualnych Studiów Doktoranckich w Zakładzie Geologii Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. Temat rozprawy *Antropogeniczne przekształcenia środowiska w rolniczych enklawach północnej części Niziny Sandomierskiej*. Promotor prof. dr hab. Marian Harasimiuk, recenzenci: prof. dr hab. Krystyna German, UJ, prof. dr hab. Krzysztof Wojciechowski, INoZ UMCS.

28 kwietnia mgr **Teresie Miturze**, słuchaczce Indywidualnych Studiów Doktoranckich w Zakładzie Geografii Fizycznej i Paleogeografii Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. Temat rozprawy *Stopień przekształcenia krajobrazu w powiecie mieleckim w ostatnich 150 latach*. Promotor prof. dr hab. Maria Łanczont, recenzenci: prof. dr hab. Jan Lach, Akademia Pedagogiczna w Krakowie, prof. dr hab. Józef Wojtanowicz, INoZ UMCS.



## WYDZIAŁ CHEMII

### NOMINACJA PROFESORSKA

2 kwietnia w Pałacu Prezydenckim w Warszawie prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski wręczył pani dr hab. **Barbarze Gawdzik**, prof. nadzw. UMCS z Zakładu Chemii i Technologii Polimerów, nominację profesorską.

### KOLOKWIMUM HABILITACYJNE

26 kwietnia odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. inż. **Henryka Grajka** z Instytutu Chemii Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie na podstawie rozprawy habilitacyjnej *Badania zależności pomiędzy danymi reencji w odwróconej chromatografii gazowej i parametrami adsorpcyjnymi węgla aktywnych*. Recenzentami rozprawy byli: prof. dr hab. Michał Rozwadowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr hab. inż. Adam Voelkel z Politechniki Poznańskiej, prof. dr hab. Roman Lebeda z UMCS.

### PAMIĘCI PROFESORA JAROSŁAWA OŚCIKA

Senat Akademicki UMCS podjął następujące uchwały: 29 października 2003 roku w sprawie nadania imienia Profesora Jarosława Ościka auli w Collegium Chemicum, 21 stycznia 2004 roku w sprawie treści tablicy upamiętniającej Profesora Jarosława Ościka.

2 kwietnia br. odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy, na której widnieje napis:

Profesor Jarosław OŚCIK  
1922–2001

Twórca Lubelskiej Szkoły Adsorpcji  
Pierwszy Dyrektor Instytutu Chemii UMCS  
Wybitny Nauczyciel Akademicki

Senat Akademicki UMCS  
Rada Wydziału Chemii  
2004

W uroczystości udział wzięli: Rodzina Pana Profesora, rektor Marian Harasimiuk, dziekan i prodziekani Wydziału Chemii, zaproszeni Goście oraz pracownicy i studenci Wydziału.

### INTERNATIONAL STUDENTS FAIR

22 i 23 kwietnia odbyły się na Wydziale Międzynarodowe Targi Studenckie, których organizatorem był Wydział Chemii. Dominującą rolę odegrał dr **Janusz Ryczkowski** z Zakładu Technologii Chemicznej – wydziałowy koordynator ds. programów międzynarodowych. Udział w „Targach” wzięli goście z kilku ośrodków europejskich: prof. **A. G. Coutsolelos** z Krety (Grecja), prof. **X. Coqueret** z Lille (Francja), prof. **P. Eilbracht** z Dortmundu (Niemcy), mgr **Jarkko Mannynnsalo** z South Carelia (Finlandia) i doktorantka mgr **Simona Sapino** z Turyń (Włochy) oraz pracownicy i studenci Wydziału. W pierwszym dniu zaprezentowano: UMCS, Wydział, grupy badawcze Wydziału oraz możliwości rozszerzenia współpracy zagranicznej. W programie drugiego dnia „Targów” znalazły się m.in.: wykłady i prezentacje gości zagranicznych oraz wystawa promująca ośrodki, z których przybyli, jak również dyskusje indywidualne z uczestnikami „International Students Fair”.

### DZIEŃ CHEMIKA

23 kwietnia po raz szósty studenci i pracownicy Wydziału Chemii obchodzili „Dzień Chemika”, zorganizowany z inicjatywy Rady Wydziałowej Samorządu Studentów Wydziału Chemii. Program uroczystości obejmował: Otwarcie imprezy. Wykłady gości z ośrodków europejskich – uczestników „International Students Fair”. Pokazy chemiczne (mgr S. Ukalski). Projekcję filmu *Pułkownik Kwiatkowski*. Imprezy sportowe. Uroczysty „Bal Chemika” w sali klubowej DS „Ikar”. Wszystkie imprezy cieszyły się dużą frekwencją.

### WIZYTY

1–8 marca na zaproszenie prof. **Andrzeja Dąbrowskiego**, dziekana Wydziału Chemii, przebywał w Wydziale prof. **Erich Robens** z małżonką dr **Gertrudą Robens** z Johannes-Gutenberg-Universität w Moguncji (Niemcy). Celem pobytu była współpraca naukowa. 2 marca Pan Profesor wygłosił wykład „News About Nanostructures”. Opiekunami byli: dr Przemysław Podkościelny i mgr Mariusz Barczak z Zakładu Chemii Teoretycznej.

13–26 kwietnia na zaproszenie prof. Romana Lebody z

Zakładu Fizyki Chemicznej i Fizykochemicznych Metod Rozdzielania przebywał w Wydziale prof. Vladimir Turov z Instytutu Chemii Powierzchni Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Celem pobytu były konsultacje naukowe oraz wykonanie badań na spektrometrze NMR. Opiekunami byli: dr Ewaryst Mendyk i dr Jadwiga Skubiszewska-Zięba.

13 kwietnia oraz 18–29 kwietnia na zaproszenie prof. Stefana Sokołowskiego z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych przebywał w Wydziale prof. Orest Pizio z Instytutu Chemii Universidad Nacional Autonoma de Mexica (Meksyk). Celem pobytu była współpraca naukowa. Opiekunem był dr Paweł Bryk. 21–23 kwietnia na zaproszenie prof. Andrzeja Dąbrowskiego, dziekana Wydziału Chemii, przebywała na Wydziale mgr Simona Sapino z Uniwersytetu w Turynie (Włochy). Celem przyjazdu był udział w „International Students Fair” i wygłoszenie wykładu. Opiekunem był: dr Janusz Ryczkowski.

28–29 kwietnia na zaproszenie prof. K. Michała Pietrusiewicza, kierownika Zakładu Chemii Organicznej, przebywał na Wydziale prof. K. Hafner z Institut für Organische Chemie, Technische Universität Darmstadt (Niemcy). Celem pobytu była współpraca naukowa oraz odbycie seminarium naukowego „Pentafulvenes – Versatile Building Blocks in Heterocyclic Chemistry; New Perspectives in Azulene Chemistry”. Profesor Hafner 29 kwietnia wygłosił wykład „Synthesis, Structure and Reactivity of Novel Carbocyclic ?-Electron Systems and their Transition Metal Complexes”. Opiekunem był mgr Kamil Dziuba.

### WYJAZDY ZAGRANICZNE PRACOWNIKÓW

21.03–3.04. dr **Grzegorz Glecko** z Zakładu Technologii Chemicznej przebywał w Ecole Nationale Supérieure de Chimie de Lille (Francja). Celem pobytu były konsultacje naukowe i opracowanie strategii dalszej współpracy naukowej.

25–27.03. prof. dr hab. **Władysław Rudziński**, kierownik Zakładu Chemii Teoretycznej, brał udział w chemicznej konferencji integracyjnej w Instytucie Chemii Medycznej Uniwersytetu Palackiego (Czechy).

28.03–2.04. dr **Paweł Bryk** z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych brał udział w konferencji naukowej „Colloidal Dispersions in External Fields” w Bonn (Bad-Godesberg), Niemcy.

31.03–3.04. mgr **Mariusz Barczak** z Zakładu Chemii Teoretycznej uczestniczył w konferencji „Younger Chemists International Conference” w Uniwersytecie w Heidelbergu (Niemcy).

31.03–4.04. dr hab. **Stanisław Pikus** prof. nadzw. UMCS z Zakładu Krystalografii i dr **Tomasz Białopiotrowicz** z Zakładu Zjawisk Międzyfazowych w Katedrze Chemii Fizycznej brali udział w spotkaniu „Managing Committee and Working Groups” Akcji COST 921 – Komisji Europejskiej w Brukseli (Belgia).

13–17.04. prof. **Zofia Rzączyńska**, kierownik Zakładu Chemii Ogólnej, przebywała na Uniwersytecie im. I. Franki we Lwowie, gdzie brała udział w I spotkaniu krystalografów Ukrainy.

13–18.04. prof. **Stefan Sokołowski** z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych przebywał w National Academy of Sciences of Ukraine, Institute for Condensed Matter Physics, gdzie brał udział w konferencji naukowej „NATO Advanced Research Workshop on Ionic Soft Matter”; wystąpienie: „Density Functional Theory of Nonuniform Associating Ionic Fluids”.

14–18.04. prof. **Władysław Rudziński**, kierownik Zakładu Chemii Teoretycznej, przebywał na Uniwersytecie w Montpellier (Francja). Celem wyjazdu były konsultacje współpracy w projektach europejskich.

### HABILITACJA

29 marca Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła Uchwałę Rady Wydziału Chemii UMCS z 1 grudnia 2003 r. o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk chemicznych w zakresie chemii – radiochemii, radioekologii dr. **Andrzejowi Krzysztofowi Komosię** z Zakładu Radiochemii i Chemii Kolidów.

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

## HONOROWY PROFESOR UMCS

2-8 marca gościem Wydziału był prof. **Erich Robens** uczony z Uniwersytetu Johanna Gutenberga w Moguncji, jeden z najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie analizy termicznej w badaniach fizykochemicznych powierzchni ciała stałego, autor ponad 300 artykułów ogłoszonych w językach: niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim i fińskim, 13 książek, 8 rozdziałów w podręcznikach akademickich i 58 patentów o dużym znaczeniu praktycznym. Znane są nie tylko wielkie zasługi Pana Profesora dla polskiej nauki, ale również twórcza i bardzo owocna współpraca z naukowcami z naszego Wydziału (blisko 50 wspólnie opublikowanych prac naukowych), połączona z promowaniem ich badań i osiągnięć naukowych.

3 marca odbyła się na naszym Uniwersytecie uroczystość wręczenia dyplomu i nadania prof. Robensowi tytułu Honorowego Profesora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej „za wieloletnią owocną współpracę z chemikami UMCS nad wykorzystaniem analizy termicznej w badaniach fizykochemicznych powierzchni ciała stałego, kształcenie młodej kadry oraz promocję osiągnięć Wydziału Chemii na arenie międzynarodowej”.

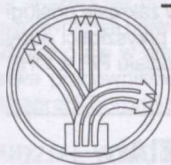
W czasie kilkudniowego pobytu w Polsce Pan Profesor wraz z małżonką zwiedzili Lublin, Natęczów, Kazimierz i Kraków.

## „DRZWI OTWARTE”

26 i 27 marca w budynku Rektoratu UMCS zorganizowano „Dni otwarte uniwersytetu”, w ramach których Wydział Chemii przedstawił kandydatom na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2004/2005 swoją bogatą ofertę rekrutacyjną. Od 1 października br. uruchamiamy nową, 5-letnią specjalność – „Chemia środków bioaktywnych i kosmetyków”.

27 marca w sali „M” im. Włodzimierza Hubickiego w budynku Małej Chemii odbyło się spotkanie prodziekanów Wydziału Chemii, sekretarzy Komisji Rekrutacyjnych na poszczególne kierunki studiów oraz przedstawicieli Samorządu Studentów Wydziału z kandydatami na studia na naszym Wydziale w roku akademickim 2004/2005. Prodziekani profesorowie: **Władysław Janusz** i **Jacek Goworek** poinformowali zebranych o zasadach rekrutacji obowiązujących przy naborze na studia: w maju przy maturach w szkołach średnich oraz w lipcu na Wydziale Chemii. Później odbyła się krótka dyskusja. Przewodniczący i sekretarze Wydziałowych Komisji Rekrutacyjnych oraz pracownicy Wydziału Chemii odpowiadali na pytania z sali.

W spotkaniu wzięli udział tegoroczni maturzyści z Lublina i województwa lubelskiego, łącznie ok. 100 osób. Kierunki studiów realizowane w naszym Wydziale od wielu lat cieszą się dużym powodzeniem.



## WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

### DOKTORATY

8 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgra **Marlusa Bieńka** *Analityczne i asymptotyczne własności wartości rekordowych i uogólnionych statystyk porządkowych*. Promotorem pracy był prof. dr hab. Dominik Szynal z Instytutu Matematyki UMCS, recenzentami prof. dr hab. Lesław Gajek z Politechniki Łódzkiej i prof. dr hab. Jacek Wesołowski z Politechniki Warszawskiej. Dr Mariusz Bieniek jest pracownikiem Zakładu Rachunku Prawdopodobieństwa Instytutu Matematyki UMCS.

19 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgra **Plotra Pikuty** *Równania różniczkowe z nieciągłą prawą stroną*. Promotorem pracy był prof. dr hab. Witold Rzymowski z Instytutu Matematyki UMCS, recenzentami prof. dr hab. Kazimierz Goebel z Instytutu Matematyki UMCS i prof. dr hab. Antoni Augustynowicz

z Uniwersytetu Gdańskiego. Dr Piotr Pikuta jest pracownikiem Zakładu Geometrii Instytutu Matematyki UMCS.

### WYJAZDY NAUKOWE

Dr **Tadeusz Domański** z IF do Instytutu Laue Langevina w Grenoble, Francja.

### ZAPROSZENI GOŚCIE

Do Instytutu Fizyki: prof. dr hab. **Klaus Dietrich** z Technische Universität München, dr **Roar Skartlien** z Norwegian Defence Research Establishment.



## WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

### DOKTORATY

Na Wydziale Humanistycznym odbyły się publiczne obrony prac doktorskich:

7 kwietnia mgr **Aliny Gałań** *Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie 1944-1999*. Promotor prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Skrzypek, UW, prof. dr hab. Janusz Wrona, UMCS.

7 kwietnia mgra **Pawła Kiernikowskiego** *Chełm w latach 1918-1939*. Promotor prof. Zygmunt Mańkowski, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Henryk Mierziński, APS, prof. dr hab. Albin Koprucki, UMCS. 21 kwietnia mgra **Leszka Wierzbickiego** *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*. Promotor prof. dr hab. Witold Kłaczewski, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Henryk Gmiterek, UMCS, prof. dr hab. Krystyn Matwijowski, UW.

### NOWA „HISTORIA LITERATURY AMERYKAŃSKIEJ XX WIEKU”

*Historia literatury amerykańskiej XX wieku* pod redakcją Agnieszki Salskiej, wydana niedawno przez Universitas, jest szczegółowym omówieniem literatury Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku aż do roku 2000. Celem wybitnych polskich amerykańistów, którzy są autorami poszczególnych rozdziałów, było ukazanie przemian zachodzących w literaturze amerykańskiej na przestrzeni ostatniego stulecia, a także bardziej szczegółowe omówienie twórczości poszczególnych pisarzy. Autorzy opracowania, wyróżniając następujące okresy: początek przełomu modernistycznego (1890-1920), okres międzywojenny i okres po II wojnie światowej, omawiają w ich ramach poezję, powieść, opowiadanie, dramat, teatr i krytykę literacką w kontekście filozoficznym, artystycznym i społecznym poszczególnych epok.

Jak czytamy we *Wstępie*: „Autorzy podejmujący dziś zadanie napisania jakiegokolwiek historii literatury narodowej muszą przygotować się na liczne trudności i kontrowersje [...] dlatego, że myśl teoretyczna drugiej połowy XX w. zakwestionowała wszystkie pojęcia występujące w tytule takiego projektu. Jednak mimo trudności metodologicznych autorom udało się stworzyć pierwsze, tak bogate kompendium wiedzy o literaturze amerykańskiej i zjawiskach z nią związanych, opublikowane w języku polskim. *Historia literatury amerykańskiej XX wieku* prezentuje nowe rozumienie kanonu, rozszerzonego o piśmiennictwo mniejszości etnicznych takich jak murzyńska, żydowska, indiańska czy latynoska. Analiza dzieł literackich została uzupełniona przeglądem najważniejszych szkół krytyki literackiej, co niewątpliwie daje pełniejszy obraz rozwoju studiów literaturoznawczych jako dyscypliny akademickiej”.

Godny odnotowania jest znaczący wkład pracowni-

ków Zakładu Literatury i Kultury Amerykańskiej Instytutu Anglistyki UMCS w powstanie tego ważnego opracowania. Prof. dr hab. **Joanna Durczak** szczegółowo omówiła różnorodne nurty w poezji XX wieku (m.in. twórczość poetów Szkoły Nowojorskiej, poezję kobiet czy poezję etniczną). Prof. dr hab. **Jerzy Durczak** skupił się na analizie prozy dziennikarskiej i literatury faktu (m.in. twórczość Beatników, Nowy Realizm, nurt autobiograficzny). Zainteresowania badawcze dr. **Pawła Frelika** zaowocowały analizą postmodernistycznej literatury science-fiction i takich gatunków prozy popularnej jak powieść detektywistyczna, fantastyka i horror. Biorąc pod uwagę fakt, że poprzednia *Historia literatury Stanów Zjednoczonych* Andrzeja Kopcewicza i Marty Siennickiej ukazała się aż dwadzieścia lat temu, należy podkreślić, iż *Historia literatury amerykańskiej XX wieku* z powodzeniem wypełnia lukę w istniejących polskich opracowaniach literatury przedmiotu i z pewnością spotka się z dużym zainteresowaniem czytelników.

M.H., M.R.

### FRANCUSKA WIOSNA W UMCS

W piątek 19 marca, w przeddzień kalendarzowej wiosny, bawiła w UMCS, po raz kolejny, delegacja francuskiego departamentu Deux-Sèvres (30 osób), z przewodniczącymi Stowarzyszenia Biała Podlaska-Deux-Sèvres p. **André Moimeaux** i p. **Marianem Tomkiewiczem**, z panią **Annie Demeyer** – sekretarzem Rady Departamentu ds. Współpracy z Zagranicą oraz p. **Brillaud** – kuratorem oświaty departamentu. Delegacja odwiedziła w pierwszej kolejności świeżo utworzony Instytut Filologii Romańskiej UMCS, gdzie spotkała się z dyrekcją i pracownikami, z okazji dnia frankofonii. Potem nastąpiło spotkanie, w sali Senatu UMCS, panem prorektorem ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Karolem Izydorem Wysokińskim, poświęcone podsumowaniu dotychczasowej współpracy Departamentu z UMCS i jej perspektywom na przyszłość. Pan Prorektor zaprosił następnie stronę francuską oraz pracowników IFR UMCS na lunch w dworcu Kościuszki. O godzinie 16 delegacja wróciła do Białej Podlaskiej.

Ta kolejna wizyta wpisuje się w dwuletni już cykl współpracy Departamentu z UMCS, która zaowocowała m.in. ufundowaniem 24 półrocznych stypendiów metodycznych dla tzw. assistants culturels – studentów wyższych lat filologii romańskiej, oraz trzech dziewięciomiesięcznych stypendiów na studia ubezpieczeniowe (zarządzanie ryzykiem) dla absolwentów ekonomii i prawa UMCS. Dalsze perspektywy to: podpisanie trójstronnej umowy pedagogicznej z udziałem IUFM (Akademii Pedagogicznej) z Poitiers (czerwiec br.) oraz rozwijanie współpracy w kształceniu specjalistów w zakresie szeroko rozumianej problematyki ubezpieczeń.

Marek Kęsik

### SLAWIŚCI Z GREIFSWALDU W LUBLINIE

Grupa studentów slawistyki z Uniwersytetu w Greifswaldzie (Niemcy) wraz z opiekunem dr. **Alexandrem Kratochwillem** była gośćmi Zakładu Filologii Ukraińskiej UMCS 10-11 maja. Na spotkaniu 10 maja, w którym uczestniczyli prof. **Stefania Andrusiw** (KUL), dr **Roman Wysocki** (UMCS), dr **Tadeusz Karabowicz** (UMCS) oraz studenci filologii ukraińskiej wymieniono informację na temat kierunków studiów ukraińskich na obu uniwersytetach. Warto dodać, że językiem komunikowania się był ukraiński. 11 maja w towarzystwie naszych studentów grupa niemiecka zwiedziła Lublin i sfotografowała się pod pomnikiem Patronki UMCS. Na Uniwersytecie w Greifswaldzie studenci poznają język i kulturę Rosji oraz Ukrainy. Sławiści niemieccy (w grupie była studentka rusycystyki) zatrzymali się w Lublinie w drodze do Lwowa, gdzie odbędą krótki staż językowy.

Tadeusz Karabowicz

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



## WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

### DOKTORATY

25 marca br. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Elżbiety Feret** *Rola organów samorządu terytorialnego w uchwalaniu i wykonywaniu budżetów jednostek samorządu terytorialnego*. Promotor dr hab. Antoni Hanusz, prof. nadzw. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Teresa Dębowska-Romanowska, UŁ, prof. dr hab. Wojciech Łączkowski, KUL. 7 kwietnia Rada Wydziału PiA nadała stopień doktora nauk prawnych.

25 marca br. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Marka Tyrakowskiego** *Opodatkowanie dochodów Kościoła katolickiego w Polsce*. Promotor prof. zw. dr hab. Wanda Wójtowicz, recenzenci: prof. dr hab. Alicja Pomorska, UMCS, prof. dr hab. Wojciech Łączkowski, KUL. 7 kwietnia Rada Wydziału PiA nadała stopień doktora nauk prawnych.

5 kwietnia br. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Wojciecha Podgórskiego** *Rozliczanie podatku od towarów i usług jako przejaw zasady fazywości opodatkowania*. Promotor prof. zw. dr hab. Wanda Wójtowicz, recenzenci: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński, UMK, prof. dr hab. Jerzy Małeckie UAM w Poznaniu. 7 kwietnia Rada Wydziału PiA nadała stopień doktora nauk prawnych.

### STAŻ W MIŃSKU

4-9 marca na Wydziale Prawa Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku, na zaproszenie kierownika Katedry Procesu Cywilnego i Prawa Pracy dr. I. Koliadko oraz władz tamtejszej uczelni, w ramach stażu naukowego przebywał mgr **Tomasz Demendecki** (Katedra Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego WPIA). Celem pobytu było przeprowadzenie badań nad problematyką występowania odrębności narodowych w modelu prawa procesowego cywilnego Wspólnoty Niepodległych Państw (na przykładzie prawa procesowego cywilnego Białorusi).

### OCHRONA PRAW AUTORSKICH

12-13 grudnia 2003 r. odbyła się w Lublinie Ogólnopolska Konferencja „Ochrona praw autorskich organizacji radiowo-telewizyjnych w nowych środkach przekazu”. Organizatorami konferencji było Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa Grupa Lokalna ELSA Lublin.

Patronat merytoryczny nad konferencją objęła prof. dr hab. **Maria Poźniak-Niedzielska**. Patronem honorowym konferencji był prof. dr hab. **Leszek Leszczyński**, dziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Konferencja odbyła się w Centrum Kongresowym Akademii Rolniczej. W pierwszy dzień wystąpili: pani **Stawomira Łozińska**, członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która zaprezentowała wykład na temat „Nowoczesne formy nadawania i wyzwania stojące przed ich regulacją”. Następnie uczestnik seminarium doktoranckiego mgr **Grzegorz Andrusiewicz** z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego mówił o „Przedmiotowym zakresie uprawnień organizacji radiowo-telewizyjnych”. Resztę dnia wypełniły wykłady na temat „Stanu pracy nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji” pana dyrektora **Wojciecha Dziomdzior** z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz **Magdaleny Odó** – studentki IV roku prawa UMCS „Media jako przedmiot specjalnego traktowania w prawie konkurencji”. Pierwszy dzień konferencji zakończył się uroczystym koncertem w Filharmonii Lubelskiej.

W drugim dniu wystąpił prof. **Yves Gaubiac** z Uniwersytetu Paris II, który mówił na temat „Dozwolonego użytku utworów w internecie”. Następnie dr **Marek**

**Bukowski** zaprezentował wykład „Piractwo muzyczne w internecie” prof. dr hab. **Janusza Barty** i prof. dr hab. **Ryszarda Marklewicza** z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po przerwie wystąpił dr hab. **Andrzej Matlak** z UJ, który mówił o „Cyfrowym rozpowszechnianiu programów w świetle nowych regulacji praw autorskich”. Następnie prof. dr hab. **Jan Błeszyński** z Uniwersytetu Warszawskiego rozważył „Sytuację prawną twórców wobec możliwości korzystania z ich utworów przez radio i telewizję”.

Konferencja dotyczyła doniosłych problemów nurtujących środowiska zajmujące się pograniczem prawa autorskiego i prawa mediów. Wzięli w niej udział studenci prawa i administracji oraz prawnicy z całej Polski. Po wykładach wywiązała się ciekawa dyskusja pomiędzy prelegentami, uczestnikami oraz przedstawicielami Stowarzyszenia Autorów „ZAiKS”.

W czasie Konferencji goście zwiedzili Nałęczów, interesując się szczególnie programem rozwoju uzdrowska i nowymi inicjatywami podejmowanymi w celu promocji miasta. Konferencję uświetnił uroczysty bankiet w restauracji „Hades”.

### WYKŁAD

5 maja odbył się wykład prof. **Johana Palmiera** „Rola prawników w Stanach Zjednoczonych Ameryki”. Profesor przebywał na WPIA na zaproszenie dziekana prof. dr hab. Leszka Leszczyńskiego.



## WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

### DOKTORATY

12 lutego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Tomasza Bieleckiego** *Model akademickiego nauczyciela wychowania fizycznego w percepcji studentów wyższych uczelni Lublina*. Promotor dr hab. Zdzisław Bartkiewicz, prof. UMCS, recenzenci: dr hab. Jan Saran, prof. UMCS, dr hab. Obodyński, prof. URz. 12 lutego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Małgorzaty Samu** *Teoria i praktyka pedagogicznego przygotowania nauczycieli do pracy w szkole*. Promotor dr hab. Zofia Palak, recenzenci: dr hab. Sabina Guz, prof. UMCS, dr hab. Julian Radziewicz, prof. APS.

19 lutego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Marzeny Okrasy** *Działalność opiekuńczo-wychowawcza burs i internatów szkolnych w województwie lubelskim w latach 1975-1998*. Promotor dr hab. Czesław Kępski, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Kucha, prof. dr hab. Karol Poznański.

5 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Tomasza Głowika** *Analiza syndromu agresji młodocianych więźniów skazanych za rozbój*. Promotor dr hab. Zbigniew Gaś, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Kazimierz Pospiszyl, dr hab. Andrzej Węgliński.

11 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Barbary Skatbani** *Skuteczność edukacji terapeutycznej uczniów dyslektycznych*. Promotor dr hab. Zdzisław Bartkiewicz, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Tadeusz Gałkowski, dr hab. Grazyna Krasowicz-Kupis, prof. UMCS.

11 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Jolanty Lesiewicz** *Sieć i natężenie wsparcia społecznego rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym*. Promotor dr hab. Janusz Kirenko, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Tadeusz Gałkowski, dr hab. Zofia Palak.

1 kwietnia odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Macieja Tarnowskiego** *Uczestnictwo w kulturze fizycznej studentów UMCS a spożywanie alkoholu*. Promotor dr hab. Zofia Palak, recenzenci: dr hab. Ryszard Cieśliński, prof. AWF, dr hab. Zbigniew Gaś, prof. UMCS.

### STAŻ NA WYDZIALE PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

Od 1 marca do 31 maja przebywała na stażu z organizacji AISEC **Daniele Ternatus**, absolwentka socjologii z Uniwersytetu w Wageningen w Holandii. Podczas pobytu w Lublinie Daniele Ternatus poprowadziła cykl warsztatów otwartych dla studentów. Tematem były „Różnice i podobieństwa kultury Polski i Holandii”. Ponadto zorganizowano kurs języka holenderskiego dla osób chętnych, poprowadzony przez D. Ternatus.

### WSPÓŁPRACA NA RZECZ MŁODZIEŻY Z LUBELSKIM OHP

Od 8 do 14 marca odbyła się wizyta studyjna w ramach Programu Młodzież, w której uczestniczyło 18 osób z siedmiu państw: Portugalii, Hiszpanii, Finlandii, Anglii, Austrii i Polski oraz Białorusi – w charakterze obserwatora. Wizytę rozpoczęto w Rozkoszy k. Białej Podlaskiej w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP. Goście zapoznali się z systemem edukacji w Polsce, byli w przedszkolu, szkole podstawowej, gimnazjum i zespole szkół w Białej Podlaskiej. Kolejny dzień poświęcony był zapoznaniu z pracą z dziećmi z rodzin patologicznych w domu dziecka i wiosce dziecięcej oraz z pracą z dziećmi specjalnej troski w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania w Rozkoszy.

Czwartego dnia w Lublinie uczestnikom przybliżono politykę wobec młodzieży, strukturę i sposoby finansowania systemu kształcenia na spotkaniach w Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Marszałkowskim i Urzędzie Miejskim.

W Instytucie Pedagogiki zorganizowano spotkanie, podczas którego przedstawiono strukturę Wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz możliwości pracy i rozwoju Samorządu Studenckiego. Kolejnego dnia w Zamocisku odbyły się wizyty w klubie sportowym, Zamojskim Domu Kultury, Parafialnej Świetlicy Terapeutycznej. Na spotkaniu z Prezydentem Miasta Zamość rozmawiano o działaniach wspierających ze strony władz miejskich. Dr Wiesław Poleszak z Instytutu Psychologii UMCS wygłosił wykład na temat: „Kształcenie nieformalne jako element wychowania młodzieży w kontekście zadań socjalizacyjnych i resocjalizacyjnych”.

Omówiono perspektywę współpracy w ramach Programu Młodzież. W okresie wakacyjnym bieżącego roku przewiduje się wymiany młodzieży polskiej, austriackiej i angielskiej. Planuje się zwiększenie udziału studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii w działaniach na rzecz młodzieży inspirowanych przez Lubelską Wojewódzką Komendę OHP. Pozwoliłoby to studentom na nabycie nowych doświadczeń pedagogicznych, zapoznanie się z metodami pracy z młodzieżą w innych krajach, doskonalenie w zakresie posługiwania się językiem angielskim, a w przyszłości odbywanie staży przez absolwentów Wydziału PiP w OHP.



## WYDZIAŁ EKONOMICZNY

### DOKTORAT

22 kwietnia w wyniku pozytywnej obrony rozprawy doktorskiej **Wpływ koncepcji zarządzania jakością na skuteczność zarządzania w instytucji finansowej** stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskał mgr **Robert Daniluk**, uczestnik studiów doktoranckich w zakresie ekonomii na Wydziale Ekonomicznym UMCS. Promotorem w przewodzie doktorskim była prof. zw. dr hab. Elżbieta Skrzypek, recenzentami: prof. zw. dr hab. Jerzy Łańcucki z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz prof. zw. dr hab. Jerzy Węclawski.

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

## ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIA

Z przyjemnością informujemy, że Kapituła Złotej Odznaki Honorowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego z Wieńcem na posiedzeniu 9 marca, w dowód uznania wybitnych zasług na rzecz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, uhonorowała pana prof. zw. dr. hab. **Czesława Skowronka**, kierownika Zakładu Analiz Ekonomicznych i Logistyki, Złotą Odznaką Honorową PTE z Wieńcem. Uroczystość wręczenia Odznaki odbyła się w Warszawie na posiedzeniu Zarządu Krajowego PTE w dniu 22 kwietnia.

Decyzją Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej przy Zarządzie Krajowym Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** została powołana na przewodniczącą Komitetu Okręgowego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w Lublinie. Pani Profesor przez 15 lat pełniła funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu Okręgowego oraz przewodniczącej Jury.

## ZJAZD DZIEKANÓW

1-2 kwietnia w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu odbył się zjazd dziekanów wydziałów ekonomicznych i nauk o zarządzaniu uniwersytetów polskich, w którym wziął udział dziekan Wydziału Ekonomicznego UMCS prof. dr hab. **Piotr Karpuś**. Wydział Ekonomiczny przystąpił do Konfederacji Dziekanów Wydziałów Ekonomicznych i Nauk o Zarządzaniu. W trakcie konferencji przedyskutowano problematykę minimów programowych kierunków ekonomicznych, odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Andrzejem Jamiołkowskim, przewodniczącym Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Dziekani uznali za wskazane przygotowanie własnej wersji minimów programowych dla wszystkich kierunków ekonomicznych oraz ustalono harmonogram prac. Wydział Ekonomiczny UMCS ma przygotować jedną z wersji minimum programowego dla kierunku ekonomia.

## GOŚĆ WYDZIAŁU

W dniach 22-27 kwietnia przebywał na Wydziale prof. **Angelo Santagostino** z Uniwersytetu w Brescii, który wygłosił cykl wykładów dla studentów V roku nt. „Zewnętrzna polityka handlowa Unii Europejskiej”. Profesor Santagostino od dłuższego czasu ściśle współpracuje z Zakładem Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej, kierowanym przez prof. dr hab. **Bogumiłę Muchę-Leszko**. Efektem tej współpracy jest m.in. publikacja książkowa pod red. prof. Santagostino *Europe: Reunification, Enlargement, Single Currenc*, która ukazała się pod koniec ubiegłego roku nakładem wydawnictwa uniwersyteckiego Edizioni Club (Brescia). Znalazło się w niej kilka artykułów naukowych autorstwa pracowników Zakładu Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej.

## UDZIAŁ W KONFERENCJACH NAUKOWYCH

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** wzięła udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Zarządzanie jakością, środowiskiem, wiedzą, bezpieczeństwem – praktyka wzbogaca teorię”, która odbyła się w Boscovie k. Leszna 21-23 kwietnia. Organizatorem konferencji były: Politechnika Poznańska oraz Wielkopolski Instytut Jakości. Prof. Skrzypek powołana została w skład Rady Programowej Konferencji oraz wygłosiła referat plenarny „Efektywne zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie”.

## UDZIAŁ STUDENTÓW W KONFERENCJI

6-7 maja grupa studentów, członków Studenckiego Koła Zarządzania Jakością i Wiedzą wraz ze swoim opiekunem prof. dr hab. **Elżbietą Skrzypek** wzięła udział w I Ogólnopolskiej Sesji Naukowej Zarządzania Jakością z cyklu „Wyzwania Zarządzania Jakością” zorganizowanej przez Koło Naukowe Zarządzania Jakością działające w Akademii Ekonomicznej w Krako-

wie. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele kół naukowych zajmujących się problematyką jakości z większości ośrodków naukowych w kraju. Nasi studenci przygotowali i wygłosili cztery referaty: **Grzegorz Grela** – „Jakość danych i informacji w procesie podejmowania decyzji”, **Anna Iwanicka** – „Polska w sieci IQNET”, **Adam Skrzypek** – „Czynniki kształtujące jakość w przedsiębiorstwie”, **Julia Wojciechowska** – „Droga do certyfikacji na przykładzie „Energopol-Lublin S.A.”. Prof. **E. Skrzypek** przedstawiła referat plenarny nt. „Wpływ jakości kształcenia na sukces uczelni w warunkach gospodarki opartej na wiedzy”. Konferencja stanowiła dobrą płaszczyznę dla wymiany doświadczeń oraz prezentacji wyników badań i projektów realizowanych przez studentów skupionych w kołach naukowych zajmujących się szeroko rozumianą praktyką zarządzania jakością. Podczas konferencji ustalono, że będą one corocznie organizowane przez inny ośrodek naukowy w kraju.



## WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

### PROMOCJA

15 kwietnia w sali widowiskowej Chatki Żaka odbyła się promocja Colloquia Communia pt. *Idee i ludzie demokracji. Młodzież filozoficzna Lublina (UMCS) i Rzeszowa*.

Organizatorami tej interesującej, pełnej niespodzianek imprezy były Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Wydział Filozofii i Socjologii oraz ACK UMCS Chatka Żaka i Warsztaty Filozoficzne.

### KONFERENCJE NAUKOWE

22-23 kwietnia w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się konferencja naukowa „Indie w Warszawie”. Uczestniczył w niej dr hab. **Krzysztof Kosior** (Zakład Religioznawstwa i Filozofii Wschodu), który wygłosił referat „Tezy o etyce buddyjskiej”.

2-4 kwietnia doktorantka WFiS z Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów mgr **Hanna Havshykova** uczestniczyła w międzynarodowej konferencji w Charkowie „Waleologia: współczesny stan, kierunki i perspektywy rozwoju”. Mgr Havshykova wygłosiła referat „Socjologia zdrowia, choroby i medycyny. W poszukiwaniu partnerów i nowej tożsamości”.

5-12 kwietnia mgr **Olga Klymenko**, doktorantka WFiS z Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów, uczestniczyła w międzynarodowym forum „Przyjemność jako fenomen kultury” zorganizowanym w Petersburgu przez Państwowy Uniwersytet Petersburski.

20-21 kwietnia w LTN odbyła się konferencja zorganizowana przez studentów filozofii i socjologii WFiS pt. „Kobieta w kulturze współczesnej”. Otwarcia dokonał prodziekan ds. studentów socjologii dr hab. Ryszard

Radzik prof. UMCS. Wykłady głosiły min. dr **Ewa Krawczak** (Instytut Socjologii) „Kobieta – mężczyzna – dylematy kontrastu” oraz dr **Ewa Głazewska** „Komunikacja między płciami jako komunikacja międzykulturowa”.

### ROCK PO ROCKU

Studenckie Koło Naukowe Filozofów Kultury działające na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS zorganizowało 15 kwietnia panel dyskusyjny pt. „Rock po rocku”. Jest to już drugie spotkanie w ramach projektu „Filozofia rocka” zapoczątkowanego rok temu na Kozienicach. W tegorocznym panelu studenci zaprezentowali różne stanowiska na temat ewolucji muzyki rockowej. Zaproszeni zostali znakomici goście: Janusz Janiszewski, prezenter radiowy, znawca muzyki rockowej lat '60 i '70, Rafał Księżyk, znawca muzyki niezależnej, Andrzej Dorobek, dziennikarz muzycznego piśmi „Jazz Forum”, autor książki *Rock: problemy, sylwetki, konteksty*. Tegoroczny projekt „Filozofia rocka” został włączony do festiwalu kultury niezależnej „Zdaznienia”.

### HABILITACJA

23 marca Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła uchwałę Rady Wydziału Filozofii i Socjologii o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii – filozofii rosyjskiej dr. **Anatolijowi Tichotazowi** (Akademia Kijowska-Mohylańska, w latach 2002-2003 visiting professor w Zakładzie Historii Filozofii Nowożytniej WFiS). Recenzentami rozprawy habilitacyjnej *Platon i platonizm w rosyjskiej filozofii religijnej drugiej połowy XIX w. – początki XX wieku* byli: prof. dr hab. Andrzej de Lazari, Uniwersytet Łódzki, prof. dr hab. Włodzimierz Rydzewski, UJ, prof. dr hab. Stanisław Jedynek, UMCS.

### SYMPOZJUM

30 marca miało miejsce już jedenaste sympozjum „Przestrzeń we współczesnej nauce”, w którym czynny udział wzięli pracownicy naukowcy Wydziału Filozofii i Socjologii dr hab. prof. UMCS **Stefan Symotluk**, kierownik Zakładu Filozofii Kultury, dr hab. **Zbysław Muszyński**, Zakład Logiki i Metodologii Nauk, a także em. prof. dr hab. **Tadeusz Margul**.

### DYSKUSJA MŁODYCH FILOZOFÓW

24 marca na WFiS odbyła się dyskusja nt. „Sztuka życia pocziwego”, zorganizowana przez Koło Naukowe Młodych Filozofów.

### Z WIZYTĄ WE LWOWIE

25-27 kwietnia gościła na Uniwersytecie Iwana Franki we Lwowie delegacja redaktorów pism „Annales” i „Anthropos” w składzie dr hab. **Leszek Gawor**, dr **Jacek Lejman**. Celem wizyty w Katedrze Filozofii tamtejszego uniwersytetu było sfinalizowanie nawiązanej kilka lat temu współpracy dotyczącej publikacji tekstów naszych filozofów w filozoficznych pismach ukraińskich oraz skoordynowanie wymiany nowych tekstów. W wyniku bardzo owocnych rozmów z kierownikiem Katedry Filozofii prof. A. Karasim, a także redaktorem naczelnym pisma „Universum” prof. Ołehem Romanczukiem uzgodniliśmy warunki i formę wyżej wspomnianej wymiany. Otrzymaaliśmy też w prezencie m.in. egzemplarze monumentalnego dzieła autorstwa prof. Karasia. Strona lwowska zadbała również o opiekę nad nami w trakcie zwiedzania samego Lwowa. W tym względzie pieczę nad nami sprawowała uroczą pani mgr Oresta Losyk, która ukazała nam nie tylko nastrój i piękno samego miasta, ale i wyjątkową lwowską gościnność.

Spodziewamy się, że nasza wizyta przyczyni się do nawiązania ściślejszej współpracy między Instytutem Filozofii UMCS w Lublinie a Katedrą Filozofii Uniwersytetu Iwana Franki we Lwowie.

Leszek Gawor, Jacek Lejman

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



## WYDZIAŁ POLITOLOGII

### WYDZIAŁ POLITOLOGII TRZECI W POLSCE

Po raz kolejny Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej znalazł się wśród najlepszych wydziałów. Ranking wyższych uczelni zaprezentowany został w tygodniku „Polityka” z 3 kwietnia 2004. Wydział Politologii UMCS zajmuje w nim jedno z czołowych miejsc już od 2002 roku. Podczas tworzenia rankingu pod uwagę brane były: pozycja akademicka, potencjał kadrowy, orientacja na studenta, kontakty z otoczeniem, a także selektywność i infrastruktura. Wydział osiągnął drugie miejsce w Polsce pod względem pozycji akademickiej oraz selektywności.

### DOKTORAT

7 maja odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgra **Marka Montewki**. Temat rozprawy: *Instytucja azyłu w polityce imigracyjnej Republiki Federalnej Niemiec w latach 1990-1995*. Promotor dr hab. Grzegorz Janusz, prof. nadzw. UMCS, recenzenci: prof. zw. dr hab. Erhard Cziomer, Uniwersytet Jagielloński oraz dr hab. Marek Pietraś, prof. nadzw. UMCS.

### MEDAL SENATU RP

15 kwietnia w Senacie RP odbyła się uroczystość wręczenia prof. **Władysławowi S. Kucharskiemu**, kierownikowi Zakładu Badań Etnicznych Wydziału Politologii, Medalu Senatu RP. Wicemarszałek Senatu RP Jolanta Danielak skierowała z tej okazji do prof. W. S. Kucharskiego list, w którym podziękowała za jego wieloletnią działalność na rzecz Polonii i Polaków za granicą. Bardzo wysoko oceniono także dorobek badawczy prof. W. S. Kucharskiego poświęcony tematyce polonijnej. Medal ten stanowi specjalne wyróżnienie, którym honorowane są osoby i instytucje szczególnie zasłużone w podejmowaniu wysiłków na rzecz zblżenia Polonii z macierzą.

### POLITOLODZY W POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Na podstawie decyzji Lubelskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk podczas posiedzenia Rady Wydziału Politologii 26 marca utworzono Komisję Politologii i Stosunków Międzynarodowych. W jej skład wchodzi prof. zw. dr hab. Ziemowit Jacek Pietraś (przewodniczący), prof. dr hab. Henryk Chałupczak (wiceprzewodniczący), prof. zw. dr hab. Jan Jachymek, prof. zw. dr hab. Edward Olszewski, prof. zw. dr hab. Władysław Kucharski, prof. zw. dr hab. Marek Żmigrodzki, prof. dr hab. Zbigniew Szeliga, prof. dr hab. Jan Hudzik, prof. dr hab. Włodzimierz Mich, dr hab. Stanisław Michałowski, prof. nadzw. UMCS, dr hab. Agnieszka Pawłowska (sekretarz).

### ZMIANA NA POLITOLOGII

Rada Wydziału na posiedzeniu 7 maja przyjęła uchwałę dostosowującą program na kierunku politologia, specjalizacja społeczno-ustrojowa, do wymagań określonych w rozporządzeniu MENiS z 13 czerwca 2003 roku. Liczba godzin przedmiotów realizowanych na studiach zaocznych stanowić będzie 61, 47 procent liczy godzin realizowanych na studiach dziennych.

### O PRZYSZŁOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

W dniach 23-24 kwietnia na Wydziale Politologii UMCS odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Zmieniająca się Europa – przyszłość Unii Europejskiej”. Organizatorami byli: Zakład Stosunków Międzynarodowych

Wydziału Politologii UMCS, Fundacja im. Friedricha Eberta (RFN), Przedstawicielstwo w Polsce wraz z Grupą Badawczą „Prawo i polityka w Unii Europejskiej”, Ambasada Republiki Austrii w Polsce oraz Austriackie Forum Kultury w Warszawie.

### ROZMOWY O ROZSZERZONEJ UE I UKRAINIE

1 kwietnia odbyła się konferencja „Rozszerzona Unia Europejska i Ukraina – nowe relacje”. Jej organizatorami byli: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej oraz Fundacja im. Stefana Batorego. Spotkaniu przewodniczyli między innymi prof. zw. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś** oraz prof. dr hab. **Marek Pietraś**. W konferencji brali także udział doktoranci Zakładu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Politologii UMCS.

### USA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

„Stany Zjednoczone w stosunkach międzynarodowych oraz hegemonia amerykańska w XXI wieku” to temat konferencji z 16 kwietnia 2004 r. Organizatorem był dr **Dariusz Kondrakiewicz** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Politologii UMCS. Spotkanie zostało podzielone na trzy panele dyskusyjne. Pierwszy dotyczył teorii hegemonii w nauce o stosunkach międzynarodowych. Podczas drugiego omawiane były wyznaczniki hegemonii Stanów Zjednoczonych Ameryki XXI wieku. Tematem trzeciego panelu były przejawy hegemonii w polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dyskusjom przewodniczyli: prof. zw. dr hab. Ziemowit Jacek Pietraś, a także prof. dr hab. Marek Pietraś.

### WYJAZDY ZAGRANICZNE

Dr **Witold Misiuda-Rewera** z Zakładu Badań Etnicznych 1-4 kwietnia uczestniczył w międzynarodowym seminarium w Rzymie z okazji 30-lecia „Istituto internazionale Jacques Maritain”. Dyskusje dotyczyły personalistycznej promocji człowieka w respektowaniu jego naturalnych praw. Dr Witold Misiuda-Rewera w wystąpieniu podkreślił wyższość wartości humanistycznych nad technicznymi. Zauważył, iż ważne jest to zwłaszcza w służbie człowiekowi podczas pluralistycznego rozwoju społeczności w harmonii discors.

3-7 kwietnia mgr **Ewa Nowak**, doktorantka Zakładu Badań Etnicznych, przebywała w Wiedniu w związku z przygotowaniem rozprawy doktorskiej „Stowarzyszenia polskiej młodzieży w Austrii w XIX i XX wieku”. Mgr E. Nowak przeprowadziła kwerendę w archiwach i bibliotekach Wiednia, m.in. w Wiener Stadt- und Landes Archiv oraz Wissenschaftliches Zentrum der Polnischen Akademie der Wissenschaften in Wien. Spotkała się także z członkami Zarządu Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii”.

Mgr **Jakub Olchowski**, doktorant Zakładu Stosunków Międzynarodowych, wraz z grupą studentów Wydziału Politologii UMCS uczestniczył w międzynarodowych warsztatach studenckich. Odbywały się one w Niemczech, w Münster i Berlinie, 28 marca – 4 kwietnia. Spotkania poświęcone były problemom związanym z mniejszościami narodowymi w Europie. Uczestnicy w wystąpieniach omawiali między innymi rolę odgrywaną przez mniejszości narodowe w poszczególnych krajach (zwłaszcza w Polsce i Niemczech), społeczną percepcję mniejszości narodowych i grup etnicznych oraz regulacje unijne dotyczące tych zagadnień.

Mgr **Piotr Tosiek** wraz z grupą doktorantów z Zakładu Stosunków Międzynarodowych przebywał 29 kwietnia – 5 maja w Wiedniu na warsztatach politologicznych. Organizatorem był Uniwersytet Wiedeński oraz Renner Institute. Politolodzy dyskutowali na temat teorii i praktyki europeizacji.

Od 27 kwietnia do 11 maja dr **Agata Ziętek** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych przebywała w Chinach. Celem podróży było zgromadzenie materiałów badawczych do pracy habilitacyjnej.

### UNIJNE PLAKATY

Z okazji Dnia Europy i rozszerzenia Unii Europejskiej 10 maja na Wydziale Politologii UMCS otwarto pokonkursową wystawę plakatu pod hasłem „Polska w Unii

Europejskiej”. Organizatorem imprezy jest centrum Dokumentacji Europejskiej UMCS.

### KANDYDACI NA POLITOLOGÓW

26 marca odbyło się spotkanie z kandydatami na studia na Wydziale Politologii UMCS. Uczelnię odwiedziło ponad dwustu licealistów, chcących studiować politologię. Jak twierdzą władze Wydziału, przyszło dużo więcej osób, niż w latach poprzednich. Młodzi chcieli się dowiedzieć, jak można dostać się na politologię i jak wyglądają studia. Ale nie tylko to interesowało licealistów. – Z pytani, które zadawali, mogę wyniszczyć, że będziemy mieli mądrych studentów – stwierdził prof. zw. dr hab. Ziemowit Jacek Pietraś.

### O SAMORZĄDNOŚCI NA POLITOLOGII

22-28 kwietnia na Wydziale Politologii UMCS odbył się siódmy z cyklu „Tydzień Samorządności”. Konferencja przybliżyła studentom Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz mieszkańcom Lublina problematykę funkcjonowania samorządu terytorialnego oraz perspektyw związanych z przystąpieniem Polski do UE. Uczestnicy konferencji zapoznali się z teoretycznymi i praktycznymi możliwościami finansowego wsparcia ze Struktur Unijnych dla jednostek samorządu terytorialnego.

### O STOSUNKACH POLSKO-UKRAIŃSKICH

31 marca na Radzie Wydziału Politologii UMCS odbyła się dyskusja na temat współpracy polsko-ukraińskiej po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Organizatorem był SSPONZ. W rozmowach uczestniczył konsul generalny **Iwan Hrycak**.

### STUDENCI PISZĄ

W połowie kwietnia ukazał się kolejny numer „Polformance”. W nowym numerze studenci Wydziału Politologii mogli tak jak zawsze przeczytać sporo interesujących tekstów. Oprócz rozrywki, „Polformance” dostarczył informacji przydatnych wszystkim studentom.



## WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

### NOMINACJA

Minister Edukacji Narodowej i Sportu mianował prof. sztuk pl. **Maksymilliana Snocha** na stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Pan Profesor pracuje w UMCS od 1972 roku. Jest pierwszym pełnoetatowym pracownikiem od początku istnienia kierunku plastycznego. Za trzy lata będzie obchodził jubileusz 40-lecia pracy pedagogicznej i artystyczno-naukowej.

W dorobku swoim ma 52 wystawy indywidualne w Polsce oraz w Korei Płd., Niemczech, Hiszpanii, Włoszech i USA oraz blisko 400 konkursów, pokazów, festiwali i wystaw w 36 krajach świata. Jest laureatem 35 nagród i wyróżnień, głównie na wystawach międzynarodowych.

W październiku, w 60-lecie powstania Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, prof. Snoch planuje wystawę w Galerii Vetter najnowszych prac pn. „TERENY 2004” – wszystkie wykonane w 2004 roku, a więc w roku jubileuszu naszej uczelni.

Gratulujemy i czekamy.

### WIZYTA Z LITWY

Pod koniec marca z kilkudniową wizytą przebywali na WA goście z Wydziału Artystycznego (Dailes Fakultas) Uniwersytetu w Šiauliai na Litwie: prof. **Ričardas Garbačiauskas**, prodziekan Wydziału, prof. **Valdoitas**

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

**Janulis** oraz wykładowca mgr sztuki **Meda Norbutaite-Dilinskiene**. Pobyt litewskich gości miał związek z wystawami ich prac plastycznych w Lublinie oraz z chęcią nawiązania współpracy pomiędzy WA UMCS i Dailes Fakultetas Uniwersytetu w Śiauliai. Efektem kilkudniowych rozmów władz dziekańskich WA i gości z Litwy było podpisanie listu intencyjnego, w którym określono perspektywę spodziewanej współpracy (wymiana pracowników i studentów w ramach programu Socrates/Erasmus; wystawy plastyków z Śiauliai w Lublinie i plastyków z WA w Śiauliai; wspólne przedsięwzięcia artystyczne, w tym plenery, koncerty muzyczne itp.). Goście z Litwy zwiedzili pracownię WA i zapoznali się z jego funkcjonowaniem, strukturą organizacyjną oraz programami studiów. Punktem programu pobytu Litwinów w Lublinie było także otwarcie dwóch wystaw plastycznych. Pierwsza z nich, zorganizowana w Muzeum UMCS, prezentowała ekslibrisy Vaidotasa Janulisa, druga – w „Galerii Po Schodach” MDK nr 2 – rysunki Medy Norbutaite-Dilinskiene. Obie wystawy spotkały się z zainteresowaniem oglądających. Ze szczególnym aplauzem odebrano sympatyczny gest Vaidotasa Janulisa, który wszystkie zaprezentowane przez siebie ekslibrisy (75 sztuk) przekazał w darze UMCS.

## WIZYTA REKTORA ZE LWOWA

27 marca gościem Wydziału Artystycznego był prof. **Andrzej Bokotej**, rektor Akademii Sztuk we Lwowie. Prof. Bokotej zwiedził budynek WA i rozmawiał z władzami dziekańskimi o możliwościach współpracy lwowskiej Akademii z naszym Wydziałem.

## WYSTAWA W MEKSYKU

Od 12 marca do 2 kwietnia 2004 roku w „Galerii 2 i 3” Szkoły Narodowej Sztuk Plastycznych Uniwersytetu Autonomicznego w Meksyku (Escuela Nacional de Artes Plásticas) odbywała się wystawa pod tytułem „REPORTES METAFÓRICOS—GRAFICA de MAESTROS y ALUMNOS de la FACULTAD de ARTES de la UNIVERSIDAD MARIA SKLODOWSKA-CURIE de LUBLIN, POLONIA”. Na wystawie zaprezentowano serigrafie, linoryty, akwaforty i ekslibrisy. Autorami eksponowanych prac byli pracownicy WA: **Małgorzata Bałdyga-Nowakowska**, **Magdalena Bąk**, **Romuald Kołodziej**, **Grzegorz Mazurek**, **Piotr Nakonieczny**, **Anna Perłowska-Weiser** oraz **Sławomir Plewko**, a także studenci i absolwenci kierunków plastycznych: **Alicja Magiera**, **Andrzej Mazur**, **Sylwia Mazur**, **Konrad Ponieważ**, **Justyna Sozoniuk**, **Paulina Wilk**, **Agnieszka Zarzycka**, **Jarosław Będkowski**, **Konrad Maciejewicz**, **Aleksandra Kaczyńska**, **Magdalena Warszawa**, **Aleksandra Włacek**, **Violetta Genca**, **Marcin Marguła**, **Marcin Jędrzejak**, **Joanna Kawęcka**, **Andrzej Cwikła**, **Agnieszka Bożek**, **Michał Szymanek**, **Barbara Markowicz**, **Krzysztof Rejbold**, **Katarzyna Smykła**, **Jerzy Sobota**, **Agata Zwierzyńska**, **Inga Rakszewska-Mazus**.



## JAPONIA – POLSKA

Wśród autorów prac graficznych pokazywanych na wystawie „Japonia – Polska” w Muzeum Lubelskim znalazł się **Grzegorz D. Mazurek**, dziekan WA. Wystawa, przygotowana w zeszłym roku, towarzyszyła Międzynarodowemu Triennale Grafiki Kraków 2003. Od tamtej pory eksponowano ją w centrum Manggha w Kra-

kanie. Na wystawie, otwartej 31 marca, zobaczyć można grafiki 26 artystów z Japonii i 27 z Polski.

## WYSTAWA W RADOMIU

Grafiki **Grzegorza D. Mazurka** zaprezentowano na indywidualnej wystawie w „Galerii Rogatka” Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego w Radomiu.

## WYSTAWA W SANDOMIERZU

W marcu w sandomierskiej galerii „Przy Krótkiej” można było oglądać malarstwo **Ewy Anny Niestorowicz**. Autorka obrazów wystawionych w siedzibie Fundacji Kultury Ziemi Sandomierskiej jest asystentem w Zakładzie Wiedzy Wizualnej. Malarstwo Ewy Niestorowicz należy umieścić się w szerokim nurcie ekspresyjnego abstrakcjonizmu. Wybór abstrakcji – co podkreśla malarzka – jest w pełni świadomy i wynika przede wszystkim z chęci uzyskania „większej wolności tworzenia”; obraz to utrwalanie ulotnej i niepowtarzalnej chwili. Efektem są dzieła, które „oczyszczają” oglądającego nasyceniem i wyrazistością kolorów. Z całą pewnością ta feria barw tchnęła pierwszy powiew wiosny w klimat sennego Sandomierza.

## WYCIECZKI NA WYSTAWY

W marcu studenci i pracownicy WA uczestniczyli w dwóch wycieczkach do Warszawy. Celem pierwszej z nich, zorganizowanej przez **Mariusza Drzewińskiego**, adi. z Zakładu Malarstwa i Rysunku II, były aktualne wystawy w Muzeum Narodowym (*Malewicz, Eugeniusz Zak*), Zamku Ujazdowskim (stała ekspozycja sztuki najnowszej) oraz Zachęcie (*Sztuka Norwegii*). Drugi wyjazd, zorganizowany i kierowany przez mgr. **Radosława Skórę**, pracownika inżynierjno-technicznego z Zakładu Rzeźby, poświęcony był przede wszystkim obejrzeniu ekspozycji rzeźb i rysunków Igora Mitoraja.

## WROCLAWSKIE PRAWYKONANIE

Podczas odbywającego się w 22-27 lutego we Wrocławiu XXIV Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej „Musica Polonica Nova” miało miejsce prawykonanie utworu **Mariusza Dubaja** (Zakład Teorii Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS) pt. *Wzrastanie* na klawesyn. Wykonawczynią była utalentowana wrocławska klawesynistka **Urszula Danielewicz**. Utwór powstał na zamówienie prof. **Grażyny Pstrokońskiej-Nawratil** z Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Ciekawostką festiwalu była możliwość ściągnięcia przez Internet dzwonek do telefonów komórkowych, skomponowanych przez twórców biorących w nim udział (m.in. H. M. Góreckiego i W. Kilara).

14 maja br. w Grenoble we Francji planowane jest prawykonanie przez młodego utalentowanego pianistę **Stanisława Drzewieckiego** fragmentów cyklu *Etiudy* **Mariusza Dubaja**. W lipcu *Etiudy* zostaną zaprezentowane podczas recitali artysty w USA.

Eza

## MAKSYMILIAN SNOCH

بينالي القاهرة الفني التاسع  
9th Cairo International Biennale



W najnowszym 9 Międzynarodowym Biennale Sztuki w Kairze prof. Maksymilian Snoch jako jeden z pięciu zaproszonych do udziału Polaków prezentował 2 swoje prace w technice własnej: *Teren 60* z 2001 r. i *Teren 70* z 2002 r. Poniżej reprezentujemy dyplom uczestnictwa w Biennale i notkę z katalogu.



## ماكسيميليان سنوك

واحد من كبار الفنانين البولنديين ولد عام 1943 ودرس فنون الجرافيك في جامعة نيكولاس كوبرنيكوس عام 1967 ومنذ أن تخرجته الفنية شارك في أكثر من ثلاثة وخمسين معرضاً عالمياً ودولياً مثل بلجيكا وكندا وبريطانيا وهولندا وسلوفاكيا والهند وتركيا وأمريكا والموسيد وروسيا وأستراليا وأوكرانيا وغيرها. ومن ناحية أخرى يتولى رئاسة مجامع الفروض الفنية في قاعة عرض مالنا جاليريا كما تولى لجان تحكيم العديد من المعارض الدولية، ويذكر أنه أقام العشرات من المعارض الخاصة. بالإضافة إلى هوزة باكثر من عشرين جائزة محلية ودولية.

## Maksymilian Snoch

The eminent Polish artist was born in 1943. He studied graphic in the Nicholas Copernicus in Torun in 1967. Since he unfolded his artistic experiments he has exhibited his works in up to 350 national and international art exhibitions in Belgium, the UK, Canada, the Netherlands, Slovakia, India, Turkey, the US, Sweden, Russia, Spain, Ukraine, etc. He moreover staged dozens of private exhibitions in different countries. Snoch's works earned him more than 20 prizes at home and overseas. He was also selected jurist of several international art exhibitions.

## NOWA PRACOWNIA

1 kwietnia 2004 r. odbyła się uroczystość inauguracji Pracowni Ceramicznej WA UMCS. Pracownia Ceramiczna wchodzi w skład Zakładu Rzeźby kierowanego przez prof. **Adama Myjaka**. Prowadzona jest przez adi. **Ireneusza Wydrzyńskiego**, któremu w zajęciach dydaktycznych pomagają asystentka mgr **Alicja Kupiec** oraz pracownik techniczny, mgr **Radosław Skóra**. W uroczystym otwarciu nowej Pracowni uczestniczyły władze rektorskie oraz administracyjne UMCS, a także władze i pracownicy WA.

Pracownią Ceramiki, sfinansowaną z grantu KBN, można się chwalić. Na jej wyposażenie składają się trzy piece do ceramiki oraz jeden piec do szkła. Ich parametry pozwalają je uznać za jedne z najlepszych w Polsce. Pozostałe wyposażenie stanowią urządzenia i maszyny do przerobu mas ceramicznych oraz szklwienia wyrobów. Całość stwarza znakomitą bazę dla twórczych poczynań zarówno pracowników, jak i studentów Wydziału. Warto zaznaczyć, że już na starcie pracownia może się poszczycić wykonaniem 300 sztuk prac ceramicznych – souvenirów wręczonych uczestnikom niedawnego Kongresu Rektorów. Autorem projektu ceramicznego upominku był adi. I. Wydrzyński.

## TRIENNALE NA MAJDANKU

8 maja otwarto VII Międzynarodowe Triennale Sztuki na Majdanku, najpoważniejszą imprezę artystyczną na Lubelszczyźnie. Warto podkreślić, że zarówno wśród organizatorów, jak i nagrodzonych w aktualnej edycji Triennale Sztuki na Majdanku znaleźli się pracownicy WA. Członkiem Komitetu Organizacyjnego oraz jednym z jurorów był prof. **Grzegorz Mazurek** – dziekan WA, a wśród nagrodzonych znaleźli się mgr **Tomasz Malec**, pracownik techniczny z Zakładu Grafiki Projektowej i

# WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

## Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

Litografii, który otrzymał Nagrodę Regulaminową, a także **Jan Ferenc**, adi. II st. z Zakładu Malarstwa, którego uhonorowano Nagrodą Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków. Wystawę na Majdan-ku można oglądać do 30 września 2004 roku.

### AUTOGRAF

W przeznaczonym dla malarzy i rzeźbiarzy drugim lubelskim konkursie ZPAP pt. *Autograf* pierwszą nagrodę otrzymał **Piotr Korol** – asystent z Zakładu Malarstwa II, drugą **Jakub Cieżki** – ubiegłoroczny absolwent WA, aktualnie zatrudniony na godzinach zleconych w Zakładzie Malarstwa i Rysunku II, a trzecią adi. **Mariusz Drzewiński** również z Zakładu Malarstwa i Rysunku II.

### WYSTAWY PRACOWNIKÓW

Wystawę malarstwa **Mariusza Drzewińskiego**, adiunkta w Zakładzie Malarstwa i Rysunku Instytutu Sztuk Pięknych WA, można było oglądać w galerii Związku Polskich Artystów Plastyków „Pod podłogą” w Lublinie. „Mariusz Drzewiński mówi o swoim malarstwie, że jest

ono autobiograficznym komentarzem. W warstwie treściowej każdy obraz odnosi się do jakichś sytuacji, mentalnych lub realnych, które go inspirowały, ale których nie da się zwerbalizować ani określić, jak mają przełożyć się na obraz...” – czytamy w słowie wstępnym – autorstwa Grzegorza Józefczuka, dziennikarza „Gazety w Lublinie” – w katalogu towarzyszącym wystawie.

### WYSTAWY STUDENTÓW

**Elena Mazurkiewicz**, studentka V roku Edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych, pokazała swoje prace plastyczne na indywidualnej wystawie pt. „Pie-repletenie” w Centrum Kultury. Wystawę zorganizowano w ramach Młodego Forum Sztuki Galerii Białej. Prace studentów z trzeciego roku Malarstwa: **Beaty Urniaż**, **Emilii Wiencko**, **Małgorzaty Rybickiej**, **Natalii Szczerbickiej**, **Katarzyny Sołtys**, **Weroniki Witkowskiej**, **Wojciecha Samorka** i **Jakuba Orzechowskiego** – podopiecznych prof. **Stanisława Żukowskiego** i adi. II st. **Maril Polakowskiej-Prokoplak**, pokazała ACK

„Chatka Żaka”. Rysunki wykonane przez studentów adi. II st. **Mikołaja Smoczyńskiego** – **Katarzynę Król**, **Marcina Grabasa**, **Annę Rogowską**, **Kamilię Kamińską**, **Dianę Dłużniewską** oraz **Grzegorza Kozłowskiego** – zaprezentowano na wystawie w pomieszczeniach WA.

### WIZYTA GOŚCI Z UKRAINY

Od 8 do 19 maja gośćmi WA byli pracownicy i studenci z Otwartego Międzynarodowego Uniwersytetu Rozwoju Człowieka – Ukraina w Sumach na Ukrainie: prof. **Eugenia Alekseyenko** – prorektor ds. międzynarodowych, dziekan Wydziału Artystycznego prof. **Juri Smolarow**; prof. **Mikołaj Zylliński** – wykładowca malarstwa oraz sześciu studentów. Goście z Ukrainy najpierw zapoznali się ze strukturą WA UMCS, a następnie czynnie uczestniczyli w wybranych zajęciach plastycznych.

## JUBILEUSZE • SYMPOZJA • ZJAZDY

### JUBILEUSZ ZAKŁADU MYŚLI POLITYCZNEJ

W styczniu 2004 roku Zakład Myśli Politycznej na Wydziale Politologii UMCS obchodził swoje dwudziestelecie. Funkcjonujący od 1984 roku pod kierunkiem wybitnego uczonego, znawcy myśli politycznej prof. zw. dr. hab. **Jana Jachymka** Zakład Myśli Politycznej realizuje badania dotyczące polskiej myśli politycznej czasów najnowszych.

Obecnie Zakład Myśli Politycznej liczy 10 osób. Jest to grono uznanych i wybitnych historyków i politologów, absolwentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Są to: prof. zw. dr. hab. Jan Jachymek, prof. dr. hab. Alicja Wójcik, prof. dr. hab. Antoni Mieczkowski, dr. hab. Ewa Maj, dr. Krystyna Trembicka, dr. Waldemar Paruch. Wśród tego grona, pierwsze kroki naukowo-badawcze i dydaktyczne stawiają asystenci: mgr Eleonora Kirwiel, mgr Marcin Wichmanowski oraz doktoranci: mgr Aneta Dawidowicz, mgr Tomasz Koziełło.

Zakład Myśli Politycznej może poszczycić się licznymi sukcesami i osiągnięciami. W ciągu 20 lat działalności jego pracownicy uzyskali: stanowisko profesora tytularnego zwyczajnego, dwa stanowiska prof. nadzwyczajnego UMCS, 5 stopni naukowych doktora habilitowanego (szósty w toku), 5 stopni naukowych doktora. W tym czasie pracownicy pełnili zaszczytne funkcje i zajmowali ważne stanowiska: dziekana i prodziekana Wydziału Politologii, redaktorów *Annales UMCS sectio K Politologia*, kierowników zakładów. Niemalym osiągnięciem jest zorganizowanie przez Zakład Myśli Politycznej 5 ogólnopolskich konferencji naukowych.

Rezultatami badań prowadzonych w Zakładzie są liczne opracowania monograficzne i syntetyczne: przede wszystkim z zakresu problematyki polskiej myśli politycznej od przełomu XIX i XX wieku po czasy najnowsze, biografistyki, historii Polski i regionalnej. W sumie ukazało się dotąd 36 publikacji książkowych – autorskich i pod redakcją (także w języku angielskim).

Zakład Myśli Politycznej prowadził zespołowe badania nad takimi ważnymi kategoriami myśli politycznej, jak: mniejszości narodowe, religia i Kościół katolicki, sojusznicy i przeciwnicy ruchu ludowego, drogi realizacji myśli politycznej. Efekt tych badań stanowią prace zbiorowe. Do najnowszych należą takie uznane i cenione w środowisku naukowym publikacje, jak np. *Więcej niż niepodległość. Polska myśl poli-*

*tyczna 1918-1939*, pod redakcją naukową Jana Jachymka i Waldemara Parucha, Lublin 2001 (ukazała się także w języku angielskim); *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji. Rozwiązania problemu mniejszości narodowych w polskiej myśli politycznej XX wieku*, pod redakcją Jana Jachymka i Waldemara Parucha, Lublin 2001; *Wizje i realia. Studia nad realizacją polskiej myśli politycznej XX wieku*, pod redakcją naukową Waldemara Parucha i Krystyny Trembickiej, Lublin 2002.

Ważnymi wydarzeniami w dziejach Zakładu Myśli Politycznej były inicjowane i organizowane przez ten zespół konferencje i kongresy, a zwłaszcza: sesja naukowa na temat: „Wzór osobowy ludowca w XX wieku” (Lublin 28-29 września 1998 roku); „II Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego: Dzieje i Przyszłość” (Lublin 2-10 września 2000). Plonem tego wydarzenia stało się trzytomowe, znakomite nie tylko pod względem merytorycznym, ale i edytorskim wydawnictwo *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, Lublin 2002. Pracownicy Zakładu byli także organizatorami ogólnopolskiej konferencji na temat: „Wizje i realia. Drogi realizacji polskiej myśli politycznej w XX wieku” (Kazimierz Dolny 17-18 maja 2001).

Należy podkreślić, że ten liczący się w dziedzinie badań nad polską myślą polityczną zespół naukowy powstał głównie dzięki wysiłkowi jego kierownika i organizatora – profesora Jana Jachymka. Liczne sukcesy naukowe i dydaktyczne Zakładu Myśli Politycznej stanowią w znacznym stopniu efekt działalności Profesora, cieszącego się ogromnym poważaniem zarówno w lubelskim, jak i ogólnopolskim środowisku naukowym, a także wśród studentów.

Zainteresowania naukowo-badawcze profesora Jana Jachymka koncentrują się przede wszystkim wokół dziejów i myśli politycznej polskiego ruchu ludowego, ale także historii najnowszej Polski (XX w.), historii regionalnej, biografistyki. Należy zauważyć, że badania prowadzone przez Profesora cechuje pionierskość podejmowanej przez niego problematyki. Szczególnego podkreślenia wymaga niezwykle wartościowy wkład Profesora w pogłębienie znajomości dziejów polskiego ruchu ludowego i rozwój metodologii w tej dziedzinie. Ponadto profesor Jan Jachymek łączy pracę naukową z działalnością w różnych organizacjach: jest członkiem Prezydium Zarządu

Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, wiceprzewodniczącym Rady Naukowej Zakładu Historii Ruchu Ludowego, zastępcą przewodniczącego Rady Naukowej Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Łącznie opublikował 15 książek autorskich, współautorskich i pod redakcją oraz liczne rozprawy, artykuły, recenzje, prace popularnonaukowe – ponad 180 pozycji w bibliografii.

Należy dodać, że z grona byłych pracowników Zakładu wywodzą się także osoby pełniące ważne funkcje we władzach Wydziału Politologii oraz kierownicy zakładów. W pierwszej kolejności należy wymienić prodziekana Wydziału Politologii prof. dr. hab. Stanisława Michałowskiego – kierownika Zakładu Samorządów i Polityki Lokalnej oraz prof. dr. hab. Włodzimierza Micha – kierownika Zakładu Dziennikarstwa.

Liczne jest grono magistrantów i doktorantów, którzy prowadzą badania naukowe pod kierunkiem pracowników Zakładu Myśli Politycznej. Wśród studentów Wydziału Politologii szczególnym powodzeniem cieszą się seminaria magisterskie i doktorskie prowadzone przez samodzielnych pracowników Zakładu: prof. Jachymka, prof. Alicję Wójcik, prof. Antoniego Mieczkowskiego, dr. hab. Ewę Maj. Wkrótce do ich grona dołączy dr. Krystyna Trembicka i dr. Waldemar Paruch, którzy w chwili obecnej finalizują przewody habilitacyjne.

Warto zauważyć, że „naukowy klimat” panujący w Zakładzie oraz towarzysząca mu wyjątkowo serdeczna, niemal rodzinna atmosfera sprzyjają zdobywaniu stopni naukowych przez młodych pracowników oraz doktorantów. Każdy z młodych adeptów nauki ma możliwość zaprezentowania wyników swoich najnowszych badań naukowych na comiesięcznych zebraniach naukowych Zakładu organizowanych i prowadzonych przez prof. Jachymka. Sugestie i uwagi sformułowane przez doświadczonych naukowców i dydaktyków wpływają mobilizująco i inspirująco na młodych ludzi stawiających dopiero pierwsze kroki w dziedzinie pracy naukowej.

Jubileusz Zakładu Myśli Politycznej był uroczystie obchodzony podczas 139 protokołowanego zebrania Zakładu 15 stycznia 2004 roku. Wszystkim pracownikom Zakładu Myśli Politycznej należą się serdeczne gratulacje oraz życzenia długich lat równie udanej pracy naukowej i dydaktycznej.

Aneta Dawidowicz



## ARCHEOWIADOMOŚCI

# NAGRODY KONSERWATORSKIE D L A A R C H E O L O G Ó W

20 kwietnia 2004 roku w gmachu Trybunału Koronnego w Lublinie wręczono doroczne nagrody „Laur Konserwatorski”. Wśród czterech najważniejszych laureatów znalazł się prof. dr hab. **Andrzej Kokowski**, dyrektor Instytutu Archeologii UMCS, a trzem innym archeologom wręczono listy gratulacyjne od Wojewody Lubelskiego.

„Laur Konserwatorski” to nagroda Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w konkursie organizowanym pod patronatem Generalnego Konserwatora Zabytków, Wojewody Lubelskiego i Marszałka Województwa Lubelskiego. Jak podkreślił w swoim wystąpieniu Generalny Konserwator Zabytków **Robert Mikliński**, jest to jedyny taki konkurs w Polsce, a nagroda zdobyła już sobie prestiż i ma ogromne znaczenie dla propagowania odpowiedzialnych poczynań w dziedzinie ochrony zabytków. Nagradzanymi obiektami są wyróżniające się realizacje konserwatorskie, a co za tym idzie także ich projektanci, wykonawcy i gospodarze. Celem konkursu jest promocja najlepszych prac inwestorskich, szczególnie tych, które w widoczny sposób wpisują się w różne aspekty życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego swojego otoczenia.

W obecności przedstawicieli władz wojewódzkich i samorządowych, Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego oraz prawosławnego Biskupa Lubelsko-Chełmskiego, ministra kultury w osobie Generalnego Konserwatora Zabytków, prezydentów miast naszego regionu, władz muzealnych, gospodarzy zabytków, laureatów z poprzednich lat, sponsorów i innych znakomitych gości odbyła się ceremonia wręczenia nagród. Trzy, można powiedzieć – jak co roku – przyznano klasycznym realizacjom konserwatorskim. Otrzymały je: kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Puławach, kościół parafialny pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Żeszczynce oraz zespół pałacowo-parkowy w Jabłonnej.

Po raz pierwszy kapituła nagrody postanowiła uhonorować indywidualnym „Laurem” za szczególne osiągnięcia nie inwestora czy wykonawcę, lecz naukowca. Sylwetkę nagrodzonego, profesora **Andrzeja Kokowskiego**, przedstawiła mgr inż. **Halina Landecka**, Wojewódzki Kon-



serwator Zabytków w Lublinie, przewodnicząca komisji konkursowej, a medal wręczył Generalny Konserwator Zabytków. To wyróżnienie zbiegło się z jubileuszem 25-lecia prac badawczych prowadzonych w Kotlinie Hrubieszowskiej pod kierunkiem laureata. Podkreślano, że dzięki pracy profesora Masłomęcz, mała wioska na wschodzie Polski, weszła na stałe do literatury naukowej, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, i że

chętnie przyjeżdżają tu naukowcy z różnych stron świata. Wyniki badań w Masłomęczu stały się światową rewelacją, zweryfikowały nasze pojęcie o dziejach społeczności gockiej, a tym samym pozwoliły na wzbogacenie stanu wiedzy o historii Europy. Aktywna działalność archeologów z UMCS i współpraca z miejscową społecznością ożywiła tamtejsze środowisko, które również ma swój wkład w „sukces” Masłomęcza. Or-

ganizując międzynarodowe wystawy o Gotach i Wandalach, uczestnicząc w dziesiątkach kongresów naukowych, prof. **Andrzej Kokowski** stale nawiązuje do odkryć w Kotlinie Hrubieszowskiej. Stanowi to najlepszą formę promocji wiedzy o regionie i Polsce i popularyzuje sprawy ochrony dziedzictwa archeologicznego. Wreszcie sam profesor, z właściwą sobie werwą, zaprezentował krótko własną wizję 25 lat spędzonych w Masłomęczu, ilustrując wypowiedź przepowiedni.

Za wkład pracy wniesiony w wieloletnie badania naukowe w Kotlinie Hrubieszowskiej zostały nagrodzone jeszcze trzy osoby, notabene absolwentki lubelskiej archeologii: mgr **Marta Stasiak-Cyran** z Działu Archeologii Muzeum Lubelskiego, mgr **Monika Gładysz-Juścińska** i **Urszula Kurzątkowska**, obie z Instytutu Archeologii UMCS. Wręczając listy gratulacyjne, wojewoda **Andrzej Kurowski** przypomniał o znaczeniu naszych dokonań dla poznania dziedzictwa kulturowego regionu hrubieszowskiego, podkreślając szczególny charakter tych prac dla całego programu tamtejszych badań archeologiczno-konserwatorskich. Następnie odbyło się wręczenie odznak „Za opiekę nad zabytkami”. W czasie uroczystości wysłuchaliśmy także wykładu okolicznościowego prof. dr. hab. **Andrzeja Tomaszewskiego** „Unia Europejska i Polska – zabytki i ich ochrona”. Oficjalną część spotkania zakończyły wystąpienia Generalnego Konserwatora Zabytków, Wojewody Lubelskiego i przewodniczącej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków pani **Marii Sarnik-Koniecznej**, która przekazała gratulacje za efektywną pracę dla całego lubelskiego środowiska konserwatorskiego. Po kameralnym koktajlu goście zostali zaproszeni do zwiedzania Kaplicy Zamkowej i krypt Archikatedry, udostępnionych po pieczołowitej konserwacji.

Za znaczący i ważny dla naszego środowiska akademickiego trzeba uznać fakt, że pierwszy indywidualny „Laur Konserwatorski” został przyznany właśnie uczonemu z UMCS. Wyraża uznanie dla doskonałego połączenia pracy naukowej z praktyką konserwatorską.

Urszula Kurzątkowska  
Fot. Piotr Maciuk

## JUBILEUSZE • SYMPOZJA • ZJAZDY



Aż łza się w oku kręci. Już 50 lat ma **Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych**, które od 15 lutego 2003 r. działa jako **Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych UMCS** w Lublinie, przygotowując studentów UMCS do międzynarodowych egzaminów zakończonych certyfikatem z języka obcego.

26 marca 2004 r. odbyło się Seminarium Jubileuszowe w ramach obchodów 50-lecia istnienia Centrum „Nauczanie języków obcych – wczoraj, dziś i jutro”. Oficjalnego otwarcia dokonała dyrektor **Alicja Kaźmierak**, która m.in. zaznaczyła, że rocznica obchodzona jest w ramach roku jubileuszowego 60-lecia istnienia i działalności UMCS.

Następnie głos zabrali Jego Magnificencja rektor prof. dr hab. **Marian Harasimiuk** i prorektor ds. dydaktycznych prof. dr hab. **Stanisław Chibowski**, a także zaproszeni goście.

Z prawdziwą przyjemnością wzięliśmy udział w Seminarium. Spotkanie połączone było ze wspomnieniami, prezentacją informacji o wyjazdach i szkoleniach naszych koleżanek i kolegów za granicą etc. etc. Szczególnie wzruszyła nas 50-letnia historia dawnego Studium. Pożółkłe strony (niczym „żółte kalendarze”) wyszperane przez koleżanki mgr **Annę Kiciak** i mgr **Halinę Sajewicz**, przedstawiające zdjęcia pierwszych kierowników, informacje o stopniu zaawansowania studentów, nazwiska lektorów sprzed lat. Z wielką radością powitaliśmy emerytowanych pracowników Studium.

Ożyły wspomnienia z Lock Haven w Pensylwanii i innych ośrodków. **Maria Pasterska** i **Maria Charmas** mówiły z ogromnym sentymentem o tamtych dniach. O tym, że certyfikaty językowe są

## 50 LAT

kluczami do współczesnej Europy, przekonywała **Ewa Orłowska** (zastępca dyrektora ds. certyfikacji). Trzeba uczyć się języka przez całe życie, trzeba stosować metody zarówno tradycyjne, jak też niekonwencjonalne – radziła wykładowcom **Centrum Liliana Sawa**, która wraz z **Anną Borsuk** szukała nowych dróg, aby osiągnąć sukces w nauczaniu języka obcego. **Małgosia Chmielewska** (kierownik zespołu ds. egzaminów TELC i jednocześnie nasz senator) spowita w czerwony szlafon z gracją zapowiadała kolejnych mówców.

Całość spotkania uświetnił występ, a właściwie recital wokalny naszej utalentowanej koleżanki łacinniczki **Wiesi Jakubiak**, która w języku angielskim, niemieckim, rosyjskim i łacińskim śpiewała niczym Edith Piaf bądź Marlena Dietrich, akompaniując sobie na gitarze. Sala próbowała nucić. Nawet jego magnificencja rektor prof. **Marian Harasimiuk** dyskretnie wtórował w rytm znanych melodii.

Napięcie rosło, atmosfera stała się coraz gorętsza. Wszyscy czekali na koleżeńską kolację. Dzięki pomysłowości, dbałości o detale i zmysłowi organizacyjnemu dyrektor **Alicji Kaźmierak** było nie tylko bardzo uroczyste, ale też elegancko i na wysokim poziomie (wykwintne menu, świece, kolorystycznie dobrane dodatki). Troska o całość przebiegu seminarium przejawiała się także w tym, że na kilka godzin akademicka stołówka zmieniła się w galerię obrazów. Wystawa prac malarskich **Pani Heleny Marczak-Jaśkiewicz** dodała blasku uroczystości.

Spotkania tego typu łączą ludzi, niektórych odkrywamy po raz pierwszy, innych na nowo. Marcowe spotkanie jubileuszowe na długo zostanie w naszej pamięci.

*Liliana Sawa*

## ZŁOTY JUBILEUSZ



Są w życiu każdego z nas różne jubileusze: te małe i te duże, takie, które dotyczą życia osobistego, rodzinnego czy też zawodowego. Jubileusz 50-lecia Studium Języków Obcych to Złoty Jubileusz, można go więc chyba zaliczyć do znaczących zarówno w historii całego UMCS, jak i w życiu pracowników Studium.

Uroczystość odbyła się 26 marca 2004 r. i miała charakter Seminarium Jubileuszowego, zakończonego koleżeńską kolacją. Istotną część spotkania stanowiły referaty, w których mowa była o 50 latach historii Studium Języków Obcych, o krajowych i zagranicznych szkoleniach metodyczno-językowych dla lektorów, o współpracy i wymianie naukowo-dydaktycznej z innymi ośrodkami uniwersyteckimi, o ciągłym poszukiwaniu nowych dróg w celu osiągnięcia sukcesów w nauczaniu języków obcych.

Koleżanki – autorki referatów zatroszczyły się o to, aby w zwiezłej formie, zachowując aspekt chronologiczny, wydobyc z historii Studium najbardziej znaczące wydarzenia. I nie były to bynajmniej suche fakty, ale naprawdę żywa, interesująca panorama minionych lat, przeplatana ich własnymi wspomnieniami, przerywana oklaskami, gdy padały nazwiska osób, które w szczególny sposób zapisały się w historii nauczania języków obcych na Uniwersytecie. Wszyscy występujący koncentrowali się nie tyle na różnego rodzaju kłopotach organizacyjnych, lokalowych czy finansowych, z którymi Studium zmagало się przez wszystkie lata, co na dokonaniach i osiągnięciach pracowników właśnie pomimo istniejących trudności.

Była także mowa o historii najnowszej: o tym, że w lutym 2003 r. Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych zostało przekształcone w Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych. Usłyszeliśmy, czym

żyje Centrum dziś, i jakie są jego perspektywy, a więc o nowych, ujednoliconych programach, o testach poziomujących i syllabusach, o dostosowaniu standardów nauczania języków obcych w Centrum do systemów europejskich, o egzaminach i międzynarodowych certyfikatach językowych. Chlubą Centrum i wielką szansą jego dalszego rozwoju jest fakt, że uzyskało ono status autoryzowanego Centrum Egzaminacyjnego TELC oraz C&G PQ, poszerzając w ten sposób profil swojej działalności.

Szczególnymi gośćmi na tej uroczystości byli emerytowani pracownicy, ci, którzy przez całe lata z ogromnym zaangażowaniem i oddaniem nauczali języków obcych na UMCS. To właśnie oni dla wielu spośród nas, dzisiejszych lektorów, byli najpierw nauczycielami, później – metodykami, doradcami w pracy z młodzieżą. Była zatem okazja do indywidualnych spotkań i rozmów, do gorących podziękowań, do wielu wspomnień. Ciepła, serdeczna atmosfera, jaka wytworzyła się już w trakcie czytania referatów, rozwinęła się podczas kolacji i przekształciła w znakomitą zabawę – śpiew piosenek w różnych językach przy akompaniamentie gitary.

Podsumowując trzeba powiedzieć, że było to naprawdę bardzo udane spotkanie. Kto był zaproszony, a nie przyszedł – niech żałuje. Można było bowiem spędzić ten wieczór w serdecznej atmosferze wśród starszych i młodszych koleżanek i kolegów, wspominać nie tylko to, co było „wczoraj”, ale i optymistycznie spojrzeć na „dziś i jutro” Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych UMCS.

*Elżbieta Kowalczyk*

## NOTATKI Z TULUZY

# PIERWSZE DNI WIOSNY PO OBU STRONACH KANAŁU LA MANCHE

Pierwsza postać zodiakalnego kalendarza rodzi się wiosną. Razem z nią mierzwi przebiega się przez resztki zmarzniętego śniegu i, niecierpliwie wyglądając oznak budzącego się życia, dąży uparcie ku wolności i słońcu. Nie jest łatwo być tym pierwszym, wiosennym znakiem, szukającym drogi dla reszty zodiakalnego korowodu. Natura jednak nagradza odważnych, doceniając ich upór i czyniąc najsilniejszymi w całym zodiaku, aby mogli sprostać wyznaczonym im zadaniom.

Wiosna to dobra pora, żeby zmienić coś w swoim życiu. Ci, którzy przespałi całą zimę, powinni się obudzić, dla innych, pochłoniętych wypełnianiem codziennych obowiązków, to dobry moment na chociażby wybranie się w podróż. Ja także, korzystając z przysługujących mi paru dni urlopu, postanowiłam odwiedzić znajomych. Celem był Londyn, od dawna kuszący mnie swoimi galeriami i zabytkami, teraz bardziej dostępny, ze względu na odległość i... atrakcyjne promocje biletów lotniczych. Biegając między jednym muzeum a drugim, starałam się zwiedzić i zapamiętać jak najwięcej, choć każdego dnia przed zaśnięciem obrazy widzianych miejsc, ludzi i zabytków przelewały się w mojej głowie, mieszając z emocjami, jakich doznaje się stojąc twarzą w twarz ze „Słonecznikami” Van Gogha czy egipskimi mumiami sprzed paru tysięcy lat. Tak wiele eksponatów zgromadzonych na stosunkowo niewielkiej przestrzeni pomaga zrozumieć człowiekowi, jaki jest mały wobec tych wszystkich wspaniałości, choć z drugiej strony, to przecież zazwyczaj jednostki, a nie całe społeczności, tworzą arcydzieła, tak podziwiane przez potomnych. Dużo trzeba by miejsca, by opisać wszystko to, co warte jest zobaczenia w mieście tak bogatym w zabytki kultury: *National Gallery* z ko-



Wybrzeże w okolicach miasta Lynmouth, Devon

lekcją sztuki średniowiecznej i portretami tronowymi dynastii Tudorów, *Tate Britain* z ekspozycją wspaniałych prac Turnera, *Tate Modern* z olbrzymimi instalacjami, mającymi wywołać w odbiorcy – zachwyt? zdziwienie? wstręt?, Muzeum Nauki, gdzie można zobaczyć i dotknąć kapsuły statku kosmicznego Apollo 10, czy wreszcie Muzeum Historii Naturalnej, wzbudzające strach w oczach najmłodszych olbrzymimi szkieletami dinozaurów. Mnie jednak najbardziej zachwycało *British Museum*, największe i najczęściej chyba odwiedzane muzeum Londynu: kiedy patrzy się na osławiony kamień z Rosetty czy pierwsze wytwory ludzkiej sztuki, datowane na 7 tys. lat przed naszą erą, nie można pozostać obojętnym.

Wszystkie największe muzea Londy-

nu, w przeciwieństwie do muzeów francuskich, są bezpłatne, co pozwala każdemu na podziwianie zgromadzonych tam eksponatów, zapewniając równocześnie stały napływ odbiorców. W muzeach odbywają się też lekcje dla dzieci i młodzieży, dlatego przechodząc z sali do sali należy uważać, żeby nie nadeprnąć przypadkiem jakiegoś szkraba, rozłożonego wygodnie na zimnej posadzce i rysującego w największym skupieniu jedną z przedstawianych tam antycznych postaci. Dla nas, którzy przywykliśmy do zwiedzania w ciszy, do kontemplacji niemalże każdego dzieła muzealnego, obraz ośmiolatka, biegającego między gablotami, z pytaniem: John, to tam, to jest rzeźba, tak? To na pewno jest rzeźba? (pani poleciła właśnie narysować jakąś rzeźbę) i długowłosych dziewczynek w rajstopkach, które po dwóch godzinach froterowania posadzki na pewno nie są już białe, może zapewne nieco dziwić. Ale takie zachowanie bliższe jest chyba pojęciu „obcowania ze sztuką”, aniżeli wysłuchiwanie bezbarwnych wykładów nauczyciela na lekcjach plastyki.

Podobno w każdej, nawet najmniejszej francuskiej wiosce, można znaleźć zamek i kościół. Tuluza, jak przystało na stolicę prowincji, też ma się czym pochwalić. Jednak jej mieszkańcy nie reagują już tak żywo na widok swoich bogactw kultury. A przecież wystarczy wybrać się na spacer do centrum, żeby wzrok wznosił się ku trzem najważniejszym świątyniom miasta: bazylice St. Sermin, kościołowi Jakobinów czy katedrze St. Étienne, górującym nad ponad pięćdziesięcioma *hôtels particuliers*, czyli imponującymi prywatnymi rezydencjami, pochodzącymi w większości z XVI w. *Musée des Augustins*, dawny klasztor Augustianów, kusi kolekcją malarstwa i rzeźby w kamieniu, wśród której wiele eksponatów pochodzi z konfiskat rzą-

du rewolucyjnego oraz niszczonej w tym okresie kościołów, klasztorów i pałaców. *Musée Paul Dupuy* oferuje wyroby ze szkła i porcelany, średniowieczne dzieła sztuki sakralnej, kolekcję broni, zegarów i kluczy oraz wyposażenie apteki z połowy XVII w., przeniesione z tuluskiego kolegium jezuickiego. Muzeum archeologiczne oraz muzeum sztuki azjatyckiej i egipskiej dopełniają obrazu „kulturalnej Tuluzi”. Tym, którzy pragną zobaczyć coś niestandardowego, pozostaje jeszcze zwiedzenie *Les Abattoir* – ogromnej miejskiej rzeźni z 1831 r., w której urządzono niesablonowe muzeum sztuki współczesnej, czy dawnej stacji pomp z 1822 r., zwanej teraz Miejską Galerią w Zamku Wodnym, która szczyty się co miesiąc inną wystawą fotografii. Nie można pominąć również *Le Bazacle* – zapory i elektrowni wodnej sprzed ok. 100 lat, z pozostałością XIII-wiecznego młyna.

Bogactwa zarówno sztuki francuskiej, jak i brytyjskiej, warte są wielu godzin spędzanych w dusznych pomieszczeniach, nie zawsze wyposażonych w klimatyzację. Ale podczas tych pierwszych dni wiosny to jednak przyroda wygrywa z najbardziej nawet olśniewającymi wytworami człowieka, kusząc zielenią świeżych liści i wielokolorową mozaiką kwiatów. Każde tuluskie podwórko na obrzeżach miasta to arcydzieło sztuki ogrodniczej – mimosa, magnolie, forsycje, pnącza o skomplikowanych łacińskich nazwach, różnorodne krzewy i krzewinki, dodają uroku każdemu skrawkowi wolnej przestrzeni. Charakterystyczny pejzaż pagórkowatej Langwedocji i okręgu Midi-Pyrénées, przetyczony kanałami Południowym i naznaczonych malowniczymi sylwetkami gołębników, także przybrał już wiosenną postać.

Za oknem słońce, znajomy pies wygrzewa stare kości, rozłożywszy się na klombie pełnym stokrotek, a ja, zbierając kolejną frakcję mojego produktu, nie mogę zapomnieć o swojej niedawnej podróży. Przed powrotem „w krainę chemii”, z głową pełną „artystycznych” wrażeń po kilkudniowym zwiedzaniu Londynu, wyruszyłam na spotkanie wiosny również po drugiej stronie kanału La Manche, chcąc się przekonąć, czy i tam zrobiło się już zielono. To, co zobaczyłam, nie zawiodło moich oczekiwań: jasnozielone przestrzenie Kornwalii, srebrnobiałe klify Devonu, błękitny Atlantyku, a to wszystko nakrapiane żółtopomarańczowymi żonkilami. I mimo że po drodze udało mi się zobaczyć legendarną już sylwetkę Stonehenge, nieco mniej znane, ale bardziej tajemnicze kamienne kręgi z Avebury czy ruiny zamku w Tintagel, gdzie według legendy piękna królowa Igraine powiła syna, przyszłego króla Artura, przewodzącego później Rycerzom Okrągłego Stołu, to jednak na taśmie mojej pamięci najtrwalsze ślady pozostawiły niezmiernie przestronne intensywnie zielone o tej porze roku terenów Narodowego Parku Exmoor, pełnych żonkili oraz... owiec i baranów, z uporem wspinających się po krętych ścieżkach zawieszonych na stromych klifach wybrzeża.



Pozostałości zamku Tintagel w Kornwalii – miejsca urodzenia legendarnego króla Artura

Magdalena Makarska

## ŻYCIE STUDENCKIE

# UNIwersYTET Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Polskie uniwersytety znalazły się w głębokim kryzysie, ponieważ przestały pełnić swoją podstawową rolę, to znaczy, zaprzestały kształcenia elit intelektualnych dla naszego społeczeństwa. Jakby tego było mało, rektorzy wielu krajowych uniwersytetów z dumą się do tego przyznają. W preambule do porozumienia Rektorów w sprawie utworzenia Międzyuczelnianych Indywidualnych Studiów Humanistycznych Akademii „Artes Liberales” możemy przeczytać, że „w dobie masowego kształcenia i konieczności projektowania studiów na poziomie wymagań «średnich», studenci wybitnie uzdolnieni [...], powinni mieć możliwość zdobywania wiedzy na wysokim poziomie”. Takie wyznaczenie najwyższych władz uczelni nasuwa nieodparcie pytanie o tych, którzy nie są wybitnie uzdolnieni, a stanowią przytłaczającą większość wśród studiujących. Czy wszystko, na co mogą liczyć zwykli studenci, to traktowanie ich jak masy, która nie zasłużyła na więcej niż byle jaki poziom edukacji? No cóż, jeśli sami rektorzy o tym mówią, to chyba nie należy mieć złudzeń, że może być inaczej.

Kto zmusił władze wyższych uczelni do obniżenia poziomu edukacji, który oferują studentom? Na pewno nie uczynił tego Prezydent. Parla-

ment, na szczęście, jeszcze się tym nie zajmował. Nie słyszałem również o żadnym ruchu społecznym na rzecz kiepskiej edukacji na uniwersytetach.

Zaniżanie poziomu nauczania jest inicjatywą samych uniwersytetów, a jej skutki mogą być dla nich zabójcze. Kształcąc źle swoich studentów, którzy zostaną w przyszłości złymi nauczycielami, uniwersytety muszą liczyć się z tym, że za kilka lat znów będą musiały obniżyć swoje standardy. Słabo wykształcona młodzież nie będzie bowiem potrafiła sprostać wymaganiom, które dziś są uważane za średnie. Uniwersytety, żeby przetrwać i mieć nadal studentów, będą wciąż ograniczać zakres przekazywanej wiedzy. Może dojść do tego, że dyplom uniwersytetu w przyszłości będzie równy dzisiejszej maturze lub świadectwu z gimnazjum. Jeśli proces ten będzie postępował, to kolejne pytanie może brzmieć: Komu jest potrzebny uniwersytet, który uczy tylko czytać i pisać? Aby móc zająć się leczeniem, trzeba najpierw dowiedzieć się, jakie są przyczyny choroby. Reagowanie tylko na objawy spowodować się może do tworzenia kolejnych protez, takich jak Akademia „Artes Liberales”, dających złudzenie, że uniwersytety dbają o dobrą edukację, przynajmniej nielicznych.

Sądzę, że u podstaw problemów, z jakimi borykają się uniwersytety, leży ich brak odpowiedzialności za siebie, za swoich studentów oraz absolwentów. Odpowiedzialność związana jest nieodłącznie z konsekwencjami, jakie ponoszą ci, którzy nie dopełnią swoich obowiązków. Jeśli nie ma kogoś, przed kim uniwersytety miałyby odpowiadać za poziom oferowanych przez siebie usług, łatwo zrezygnować z odpowiedniego poziomu. Ktoś mógłby zapytać, czy jestem za powołaniem jakiejś agencji rządowej, która miałaby weryfikować programy nauczania i sposoby ich realizacji. Odpowiedziałbym, że jestem zdecydowanie przeciw, są rozwiązania prostsze, tańsze i skuteczniejsze.

Metodą na zapewnienie wysokiego poziomu kształcenia każdemu studentowi jest sprywatyzowanie szkolnictwa wyższego. Mądrze przeprowadzona prywatyzacja mogłaby wyjść uniwersytetom tylko na dobre. Po pierwsze, pieniądze uzyskane z prywatyzacji mogłyby sfinansować rozbudowę bazy dydaktycznej i umożliwić zatrudnienie najlepszych specjalistów. Po drugie, przecięcie pępowiny łączącej szkoły wyższe z państwową kiesą dałoby im szansę na dorosłość i samodzielność. Uczelnie prywatne musiałyby poczuwać się do odpowie-

dzialności za wykształcenie każdego studenta. Konkurując ze sobą na rynku usług edukacyjnych musiałyby podwyższać swoje standardy i dawałyby swoim uczniom to, czego się od nich oczekuje, dobre podstawy dla przyszłej kariery. Jeśli szkoły nie liczyłyby się ze studentami, to przynajmniej z ich pieniędzmi, bez których nie mogłyby funkcjonować. Po trzecie wreszcie, zmieniałaby się motywacja zarówno uczonych, jak i uczących. Wówczas to dobrzy wykładowcy byłby doceniani i motywowani przez odpowiednio wysokie pensje, a ci, którzy nie potrafiliby zagwarantować odpowiedniego stylu nauczania, mieliby szansę znaleźć inne zajęcie. Studenci mogliby domagać się dobrych wykładów i nie wagarowaliby z taką łatwością wiedząc, że za te wykłady zapłacili swoimi pieniędzmi.

Odpowiedzialności można nauczyć się tylko wówczas, gdy podejmuje się samodzielne decyzje i gdy ponosi się ich konsekwencje. Publiczne szkoły wyższe, rezygnując z samodzielności, zrezygnowały również z szansy na stanie się odpowiedzialnymi instytucjami. Z tego powodu zamiast kształcić wszystkich swoich studentów na wysokim poziomie, zwodzą ich, skarżąc się na brak funduszy, a zarazem zastaniają się tworam w rodzaju Akademii „Artes Liberales” jak listkiem figowym.

*Emil Struczyk  
V rok filozofii teoretycznej KUL*

## EKSPERYMENT

W 1971 roku w Palo Alto (USA) w lokalnej prasie pojawiło się ogłoszenie zachęcające studentów do udziału w niecodziennym eksperymencie, polegającym na odgrywaniu ról więźniów i strażników więziennych. Twórcą projektu był psycholog, profesor Uniwersytetu Stanford, Philip Zimbardo.

Ponad 30 lat po tych wydarzeniach, tym razem w Lublinie, w lokalnej prasie, radiu i na plakatach pojawiło się ogłoszenie zachęcające do udziału w „Projekcie eksperyment”, organizowanym przez Studenckie Koło Naukowe „Quaero”, działające przy Zakładzie Psychologii Społecznej UMCS.

Pytania, jakie stawiał sobie prof. Zimbardo, dotyczyły źródeł patologii w ówczesnych więzieniach. Zebrałszy zatem grupę zdrowych fizycznie i psychicznie

studentów, drogą losowania przydzielił ich do grupy więźniów bądź strażników. Chciał bowiem sprawdzić, czy patologiczne zachowania, takie jak przemoc i maltretowanie więźniów, mogą mieć miejsce w grupie osób niekaranych i zdrowych psychicznie oraz czy sama sytuacja uwięzienia i kontroli przez wszechwładnych strażników może doprowadzić do utraty godności i tożsamości. Eksperyment zaplanowano na pełne dwa tygodnie, jednak ze względu na pojawienie się daleko idących nadużyć i aktów agresji, trzeba go było przerwać już po sześciu dniach.

Grupa pasjonatów psychologii społecznej i eksperymentalnej w kwietniu tego roku „odkurzyła” kontrowersyjne wydarzenia z 1971 roku, żeby przybliżyć je szerszej publiczności. W związku z tym, studenci SKN „Quaero”

zorganizowali projekcję dwóch filmów: „Das Experiment”, w reżyserii O. Hirschbiegla, oraz oryginalnych materiałów archiwalnych autora eksperymentu Philipa Zimbardo: „Quiet Rage – Stanford Prison Experiment”.

Tak jak trzydzieści lat temu, i tym razem zainteresowanie przerosło oczekiwania pomysłodawców imprezy. Na projekcję filmów i dyskusję panelową, zaplanowaną po projekcji, studenci przybyli tłumnie – zainteresowanie było tak duże, że zabrakło miejsc dla wszystkich chętnych. Problemy, których dotknął „eksperyment”, nawiązywały bowiem między innymi do moralnych i etycznych barier w nauce.

Pierwszy z prezentowanych tego wieczoru filmów był wariacją na temat tego, co zdarzyłoby się, gdyby eksperyment prof. Zimbardo nie został przerwany. Po drugim filmie, opisującym tym razem autentyczne wydarzenia, widzowie mieli możliwość wzięcia udziału w dyskusji panelowej.

Jej uczestnikami byli eksperci z dziedziny psychologii i etyki z UMCS, KUL i Uniwersytetu Warszawskiego. Prof. dr hab. M. Lewicka (psycholog społeczny, eksperymentator) i prof. dr hab. T. Sosnowski (eksperymentator, metodolog), oboje z UW, prof. P. Francuz (eksperymentator, KUL), dr K. Polit (filozof etyk, UMCS), dr J. Wolińska (psycholog społeczny, specjalista od etyki w badaniach) i dr R. Porzak (psychoprofilaktyk), oboje z UMCS. Moderatorem dyskusji została dr A. Sierota (psycholog społeczny, UMCS).

Po obejrzeniu obu projekcji wielu widzom nasunęło się pytanie: w którym miejscu przebiega subtelna granica pomiędzy tym, do czego badacz może się posunąć w imię nauki, a tym, czego robić nie powinien oraz kto ma decydować o tym, gdzie ową granicę wyznaczyć. Odpowiedzi na te oraz na wiele innych pytań starali się udzielić zaproszeni goście. Mimo wyraźnie

## ŻYCIE STUDENCKIE

różnych stanowisk wobec eksperymentów takich jak ten oraz kosztów ich przeprowadzenia dyskutanci byli zgodni, iż powinny istnieć dokładne wytyczne, jakimi mógłby kierować się każdy, kto planuje rozpoczęcie badań eksperymentalnych.

Wszyscy zgodzili się jednak co do tego, iż decyzji dotyczących eksperymentu nie powinna podejmować jedna osoba, najlepiej jeśli będzie to zespół ekspertów różnych dziedzin. „Jeden umysł może być zbyt szalony, żeby go przeprowadzić”. Nie ma jednak wyraźnego kryterium, do którego można się odwołać. Mimo istnienia „Kodeksu etyczno-zawodowego psychologa” czy dekalogu, ostateczna decyzja co do owych eksperymentów zależy tylko i wyłącznie od każdego z nich jako człowieka. Uczony w zgodzie z własnym sumieniem podejmuje się przeprowadzenia eksperymentu.

Cały czas bowiem trzeba pamiętać o zasadzie „primum non nocere” oraz o tym, że ma się do czynienia z żywymi jednostkami, nie przedmiotami i „nie są one wyrwane z kontekstu”, każda interwencja psychologa może mieć daleko idące skutki, z których część trudno przewidzieć. Osoba godząca się na udział w eksperymencie powinna być poinformowana o możliwości rezygnacji oraz o tym, na co się decyduje. Jest to szczególnie ważne w badaniach, w których ludzie będą narażeni na odczuwanie negatywnych emocji.

Rozważania dotyczyły nie tylko aspektów teoretycznych, ale również praktyki. Dyskutanci, w licznie podawanych przykładach z życia, odnosili się do instytucji totalnych, jak szkoła czy wojsko, dobrowolnego uczestnictwa w swoistym eksperymencie, jakim są programy reality-show, czy chociażby aktualnego konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Dyskusję można podsumować stwierdzeniem, że każda nauka, której przedmiotem jest człowiek, staje przed dylematem: „nauka w służbie ludu, czy lud w służbie nauki”.

Katarzyna Juran,  
Anna Mazur

# KALEJDOSKOP FOLKU

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej od ośmiu lat jest wydawcą jedyne w kraju periodyku poświęconego muzyce folkowej – Pisma Folkowego „Gadki z Chatki”. W kwietniu tego roku redakcja pisma, mieszcząca się w ACK „Chatka Żaka”, przygotowała 50. jego wydanie.

„Gadki z Chatki” są propozycją skierowaną do osób zainteresowanych współczesnymi inspiracjami tradycją ludową, zwłaszcza muzyczną. Nurt folkowy rozwija się w Polsce od kilkunastu lat – od czasów, gdy w kraju istniało zaledwie kilka zespołów grających muzykę inspirowaną folklorem, do dziś, gdy zdarza się, że do jednego przeglądu przystępuje kilkadziesiąt grup tego typu. Jednocześnie folk stanowi nową, ciekawą – zdaniem wielu – wartościową propozycję muzyczną w czasach wszechobecnej kultury masowej.

Pismo ma swoją historię. Jego początki sięgają lat dziewięćdziesiątych, gdy w Akademickim Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka” pojawiła się – grająca jeszcze szerzej nieznaną muzykę folkową – Orkiestra św. Mikołaja, działająca w nim do tej pory jako uczelniana organizacja studencka. Orkiestra szybko zaczęła się rozwijać w wielu kierunkach i działać w różnorodnych przestrzeniach – artystycznej jako grupa współtworząca nowy nurt muzyczny w kraju (do czego dochodzi szereg kaset i płyt kompaktowych), animującej kulturę akademicką (Festiwal Muzyki Ludowej „Mikołajki Folkowe”, Spotkania Ludzi Gór w Jaworniku) oraz wydawniczej (publikacja *Mitologii huculskiej*, a przede wszystkim pierwszego w kraju i jedyne regularnie się ukazującego dwumiesięcznika folkowego „Gadki z Chatki”). Wszystkie te przedsięwzięcia były możliwe dzięki skupieniu w kręgu Orkiestry grona ludzi, w dużej mierze wywodzących się ze środowiska akademickiego, zainteresowanych kulturą tradycyjną.

Redakcja Pisma Folkowego „Gadki z Chatki”, w ciągu kilku lat istnienia tytułu, nabrała rozpędu. Szybko wyszła poza lokalne granice i ze środowiskowego biuletynu stała się piśmie ogólnopolskim, mającym swoich współpracowników i korespondentów od Gdańska po Cieszyn i od Białegostoku po Wrocław. Są to zarówno doświadczeni i znani prasowi oraz radiowi dziennikarze (choćby Maria Baliszewska z Radiowego Centrum Kultury Ludowej Polskiego Radia czy dziennikarka i poetka



publikująca w pismach francuskojęzycznych Marta Cywińska-Dziekońska), jak i młodzi pasjonaci folku i kultury tradycyjnej. Pismo może się poszczycić współpracą z uznanymi w dziedzinie kultury ludowej autorytetami – między innymi prof. dr hab. Anną Czekanowską z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Janem Adamowskim z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a także prof. dr hab. Piotrem Kowalskim z Uniwersytetu Opolskiego.

Osoby przygotowujące „Gadki z Chatki” mają okazję nie tylko obserwować rozwój muzyki folkowej w Polsce poprzez obiektyw aparatu fotograficznego czy dziennikarskiego notatnika, ale także w pełni w nim uczestniczyć – jako muzycy i animatorzy ruchu folkowego. Wszystko to przekłada się na jakość i charakter pisma. Stało się ono zarówno teoretykiem, jak i sprawozdawcą folku. Zamieszcza relacje z festiwalami, koncertów i warsztatów, jak też trudniejsze teksty teoretyczne, artykuły z dziedziny etnografii, wywiady z artystami. Priorytetem w działalności redakcji jest poszerzanie tematyki i obszaru zainteresowań o nowe zjawiska, jak na przykład współczesny ruch rycerski czy malarstwo oraz teatr, czerpiące inspirację z kultury ludowej.

Specjalny, 50., numer „Gadek z Chatki” ma bogatą zawartość merytoryczną i znacznie zwiększoną objętość. Zamiarem redakcji było stworzenie takiego wydania, które byłoby pewnego rodzaju podsumowaniem dotychczasowej działalności. Numer zawiera najistotniejsze teksty, jakie pojawiały się w piśmie od pierwszej jego edycji, czyli od roku 1996. Obrazują one nie tylko rozwój redakcyjnych zainteresowań i obszarów badawczych, ale przede wszyst-

kim – stanowią kalejdoskop polskiego folku.

Znalazły się tu więc zarówno artykuły podejmujące temat relacji między folklorem, folkiem a folkloryzmem, próbujące opisać zjawisko folku od strony teoretycznej, czy wreszcie budujące definicje i wyjaśniające zawiłości terminologiczne z tej dziedziny. Nie brak tekstów poświęconych wybranym instrumentom muzycznym, prezentacji sylwetek osobliwych postaci czy recenzji. Jednym z najistotniejszych obszarów, jakie penetruje pismo, jest tradycja – szeroko rozumiany kontekst kulturowy, w którym folk jest osadzony, co ma swoje odbicie w numerze. Nie zabrakło zaproszeń do niezwykłych w swej przestrzeni i czasie, posiadających własne opowieści, magicznych miejsc. Ponadto są tu teksty napisane specjalnie z okazji wydania jubileuszowego numeru pisma: prof. dr hab. Anny Czekanowskiej z UW, redaktor Marii Baliszewskiej z Radiowego Centrum Kultury Ludowej oraz prof. dr hab. Jana Adamowskiego z UMCS, sięgające rozpiętością od diagnozy stanu współczesnej polskiej kultury ludowej do drugiego „oddechu” folkloru w kontekście ogólnosiwiatowym.

Wydaniu 50. numeru „Gadek z Chatki” towarzyszy wystawa „Folk przez Gadki”, prezentowana w kwietniu br. w Studio Koncertowym Polskiego Radia im. W. Lutosławskiego w czasie VII Festiwalu Muzyki Folkowej Polskiego Radia „Nowa Tradycja” oraz w maju w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Żaka”. Jest to zbiór około dwudziestu fotografii pochodzących z archiwum redakcji, autorstwa głównie Marcina Skrzypka i Waldemara Samociuka, którzy od lat obserwują istnienie i rozwój folkowego nurtu muzycznego w Polsce. Zdjęcia zwracają uwagę na otoczkę folkowej rzeczywistości – widowie, kulisy, spontaniczne grania. Fotografie opisane są cytatami z artykułów zaczerpniętych z 50. numerów pisma.

„Gadki z Chatki” są dostępne w sieci sklepów EMPIK oraz salonów Kolporter w całym kraju. Można je nabyć w siedzibie redakcji, która mieści się w lubelskiej „Chatce Żaka”, w pokoju 24, a także zaprenumerować. Więcej informacji o periodyku, numerach archiwalnych i redakcji znajduje się na stronach internetowych pisma ([www.gadki-prv.pl](http://www.gadki-prv.pl)).

Agnieszka Kościuk

## PROGNOZA POGODY

Ziemia jest bez przerwy zmieniającym się ciałem kosmicznym. Pod wieloma względami geologicznymi i innymi najprawdopodobniej nigdy nie zazna spokoju. Charakter wzajemnych reakcji, jak np. proces – środowisko – trzęsienia ziemi – wulkanizm: jest i pozostanie pełen zagadek, mniej lub bardziej trudnych i możliwych do zbadania. Okazuje się, że organizmy żywe w różny sposób przeżywają te zjawiska, z mniejszym lub większym wyprzedzeniem. Wśród zwierząt i roślin najlepiej rozwinięte przecucia trzęsienia ziemi czy wybuchów wulkanów, występują u tych gatunków, które powstały ewolucyjnie i najdłużej żyją na obszarach o dużej aktywności geologicznej.

## REAKCJE ORGANIZMÓW ŻYWYCH NA ZAGROŻENIA WULKANICZNE

Florian Świąt

Prognozowanie trzęsienia ziemi i wybuchów wulkanów przez rośliny czy zwierzęta potwierdza wiele wiarygodnych faktów opublikowanych w artykułach naukowych i popularnonaukowych. W obszarach sejsmicznie i wulkanicznie najbardziej zagrożonych istnieją od dawna specjalistyczne stacje naukowe badające zachowania zwierząt i roślin wobec tych potężnych i groźnych zjawisk geologicznych. Pod tym względem przodują Japonia i Chiny. W zasadzie znamy już główne mechanizmy procesów sejsmicznych i wulkanicznych. Nadal pozostaje jeden nierozwiązany problem: nie możemy określić ani dokładnego czasu i miejsca pojawiania się tych zjawisk, ani też nie potrafimy przewidzieć, jakiej miary skutki te zjawiska spowodują. A tego typu nierozwiązanych zagadek najbardziej obawiają się nie tylko ludzie, ale i towarzyszący nam na dobre i na złe nasi „niżsi bracia” – jakby to pięknie określił św. Franciszek z Asyżu.

Wulkany pobudzają naszą wyobraźnię. Starożytni Rzymianie uważali Etnę za piekielną kuźnię, w której bóg Wulkan kuł pioruny dla boga Jowisza. W średniowieczu krater wulkanu traktowano jako oko piekielne. Od dwustu lat kształtuje się naukowa dziedzina wiedzy o wulkanach, określana jako wulkanologia. Wulkany są najbardziej przekonującym przejawem wewnętrznego ciepła ziemi. Powszechnie znane są one jako niezwykle góry ziejące ogniem z dymem i potokami lawy. Stopione części materii skorupy ziemskiej stanowią tzw. **magmę**. Magma, która wylała się na powierzchnię ziemi i utraciła znaczne ilości zawartych w niej gazów, określana jest jako **lava**. Maksymalna temperatura lawy to 1100-1200°C do 1300-1400°C. Lawy przy temperaturze do 1100°C nie rozpluwają się.

Najczęściej wydobywającymi się gazami wulkanicznymi są: para wodna, tlenek i dwutlenek węgla, dwu-

tlenek siarki, fluor, chlor, wodór, siarkowodór, azot i metan. Do ciał stałych tzw. **piroklastycznych** wyrzucanych przez wulkany należą zarówno wielkie fragmenty lawy rozpylone w powietrzu i zastygłe w locie lub na powierzchni ziemi (popioły, pyły), jak też fragmenty ciał porwanych z krateru przez lawę, określane jako bomby wulkaniczne (większe fragmenty skał). Najdrobniejszy materiał piroklastyczny może być wyrzucany nawet do wysokości kilkudziesięciu km i pozostawać tam przez wiele tygodni, a niekiedy znacznie dłużej, przyczyniając się do powstania m.in. zapylenia atmosfery, a przy tej okazji i do uformowania się np. świecących obłoków, barwnych opadów deszczu, śniegu itp. Wyrzucane przez wulkany piaski i pyły, po scementowaniu tworzą skały określane jako tufy. W przypadku szybko krzepnącej lawy, zawierającej dużo gazów, powstają m.in. silnie porowate i lekkie złoża pumeksu. Nagromadzone zwąły popiołu wulkanicznego w rejonach wilgotniejszych stanowią wyjątkowo żyzne podłoże glebowe (typu ciemno zabarwionych tzw. andosoli). Stąd tego typu miejsca, mimo ciągłego widma grożącego niebezpieczeństwa ze strony drzemiącego wulkanu, są z reguły bardzo intensywnie rolniczo wykorzystywane i zaludnione.

Wybuchom wulkanów prawie zawsze towarzyszą podziemne wstrząsy litosfery. Erupcja wulkaniczna może być typu centralnego (przez krater) lub liniowego (wzdłuż otwartej szczeliny). Wulkany, ze względu na charakter wybuchu oraz rodzaj wyrzucanych przez nie utworów wulkanicznych dzielą się na trzy zasadnicze rodzaje: efuzywne (lawowe), eksplozywne (tufowe i materiałów piroklastycznych) i stratowulkany (o charakterze mieszanym z lawą i utworami piroklastycznymi). Wybuchy wulkanów, zależnie np. od lepkości, ruchliwości i temperatury lawy oraz ciśnienia gazów, mogą przebie-



Rozmieszczenie wulkanów na kuli ziemskiej wg Mizerskiego

gać w sposób spokojny lub gwałtowny, a niekiedy i o charakterze katastroficznym. Współczesne aktywności wulkaniczne ukształtowane są w czterech obszarach strefowych: w rejonie granic kolizyjnych płyt litosfery, wśród grzbietów oceanicznych i ryftów kontynentalnych oraz w obszarach wewnętrznych płyt z grupy kontynentalnej i oceanicznej.

Eksplzja Krakatau wywołała do 30 m wysokie fale morskie, które spowodowały na Jawie i Sumatrze śmierć ok. 36-40 tys. osób. Ponadto chmura wyrzuczonego popiołu z wymienionego wulkanu została roznieśiona przez wiatry dookoła globu ziemskiego, powodując w ciągu ponad jednego roku, w różnych częściach świata, m.in. wielobarwne zachody słońca. Przypuszcza się, że po tym wybuchu nastąpiło globalne oziębienie klimatu na okres ok. 2-3 lat. Erupcjom wulkanów towarzyszy wydobywanie się gazów, nie tylko z kraterów, ale również ze szczelin stoków okolicznych gniazd wzniesień wulkanicznych.

Istnieją różne dane o liczbie wulkanów czynnych i drzemiących. Szacuje się, że na kuli ziemskiej jest ok. 1350 różnego typu wulkanów. Według innych danych ok. 800 wulkanów czynnych i drzemiących w tym ok. 480 czynnych i ok. 80 podmorskich. Według zaś innych informacji na świecie występuje 540 wulkanów uważanych za aktywne i 1400 potencjalnie aktywnych. W każdej chwili gdzieś na świecie trwają erupcje co najmniej 20 wulkanów. Każdego roku ok. 50-70 wulkanów jest aktywnych. Szacuje się, że 500 mln ludzi stale zagrożonych jest przez wulkany. Od 1700 r. aktywne wulkany spowodowały śmierć ponad 260 000 ludzi. Jak dotąd podczas najtragiczniejszego wybuchu wulkanu Tambora, który miał miejsce w Indonezji w 1815 r., straciło życie ok. 92 000 ludzi.

Strefa występowania wulkanów tworzy charakterystyczny jakby „pierścień ognia”. Występują one na

wybrzeżach i wyspach głównie w rejonie Pacyfiku (ok. 380), a nieco rzadziej w rejonie Atlantyku i Morza Śródziemnego (ok. 75). Najrzadsze są one na brzegach Oceanu Indyjskiego i w pewnych rejonach w Azji (ok. 30). Na świecie do najbardziej zagrożonych obszarów pod względem sejsmicznym i wulkanicznym należą Japonia i półwysp Kamczatki z przylegającymi wyspami. W Japonii istnieje ok. 160 czynnych wulkanów z których ponad 50 jest czynnych. Z kolei na Kamczatce występuje 28 czynnych wulkanów i ponad 130 już wygasłych.

Wulkany powodują przede wszystkim katastrofy i tragedie ludzkie. Wybuchom wulkanów towarzyszy także gwałtowny wzrost masy wód w okolicznych ciekach. Zjawisko to prawdopodobnie wiąże się z wytrącaniem wolnej wody z zapasów związanych jej cząstek z agregatami podłoża pod wpływem wzrastającego napierania elektrostatycznego skał. Wybuchom wulkanów często towarzyszą nawalne deszcze. W tej sytuacji strumienie spływającej wody mieszają się z popiołem wulkanicznym i tworzą razem charakterystyczne sploty wodno-pyłowe, najczęściej bardzo groźne dla otoczenia. Ponadto niebezpieczne dla otoczenia sploty ogromnych mas wody powstają, gdy wulkan jest pokryty śniegiem lub gdy stary krater jest wypełniony wodą. Około 1400 lat p.n.e. wybuch wulkanu Santorynu na wyspie Morza Egejskiego spowodował niemal całkowite jej zniszczenie, a przez to upadek jednej ze śródziemnomorskich starych kultur tzw. minojskiej. Na tle tego przypadku powstała legenda o „wchłoniętej przez morze” Atlantydy. Najśłynniejszy z wybuchów – Wezuwiusza w 79 r. wysadził wierzchołek jego stożka oraz w ciągu 12 godzin całkowicie zasypał trującym, mazistym popiołem miasto Pompeje i Herkulanum. W czasach nowożytnych z najsilniejszej eksplozji słynie wulkan Krakatau. Wybuch 27 lipca 1883 r. rozsądził 2/3 wyspy

o długości 9 km i na 5 km szerokiej. Huk słyszalny był w odległej o 3700 km Australii.

#### Reakcje organizmów żywych na wybuchy wulkanów

Przewidywania przez wiele zwierząt wybuchu wulkanów są wręcz zdziwiające. Na wyspie Martynika, kiedy jeszcze nie było dostrzegalnych oznak nadciągającej katastrofy, zaczęły chronić się ucieczką w odległe, bardziej bezpieczne okolice. **Koty** opuściły miasto przed początkowym okresem wybuchu wulkanu. Następnie ruszyły **ptaki**, omijając nawet wyspy morskie w ucieczce do Afryki. W połowie kwietnia wiele ptaków z ogłuszającym świergotem opuściło miasto. W różne strony odpełżyły węże i inne **gady**, znajdujące się najbliższej wulkanu w rozpadlinach warstw starej lawy. Na pograniczu Zairu i Ugandy, obok jeziora Edwarda, występują dość liczne aktywne wulkany. Zamieszkuje tam dzikie zwierzęta, w tym kopytne, na dwa do trzech dni przed wybuchem wulkanu oddalają się w odpowiednio dalekie bezpieczne miejsca. Zwierzęta te wkrótce po wybuchu wulkanu wracają. Stwierdzono, że podczas wybuchu wulkanu na Kamczatce w marcu 1996 r. nie zginął ani jeden **niedźwiedź polarny**. Okazało się, że niedźwiedzie zazwyczaj, nawet śpiące na zimowych legowiskach, wyemigrowały w bezpieczniejsze dla nich okolice.

W świecie roślin wyjątkowo czułym zmysłem przewidywania wybuchu wulkanów odznacza się tzw. **królewska primula (pierwiosnka)**. Występuje ona na Jawie w Indonezji, gdzie nazywana jest „kwiatem trzęsienia ziemi”, „kwiatem zniszczenia” lub „kwiatem śmierci”. Niepozorna, ale interesująca roślina osiedla się tylko na zboczach stożków wulkanów. Królewska primula różni się od innych przede wszystkim tym, że rozkwita tylko w przeddzień wybuchu wulkanu. Nic też dziwnego, że mieszkańcy wsi położonych u podnóża wulkanu, gdy dostrzegą rozkwitającą królewską primulę, bez namysłu najszybciej, jak się tylko da opuszczają swoje zagrożone miejsca zamieszkania i dzięki temu w porę udają się w odległe, bezpieczne dla nich rejony.

Złożonemu procesowi wybuchu wulkanu towarzyszą m.in. wyzwalające się fale ultradźwiękowe. Fale te prawdopodobnie przyspieszają ruch soków odżywczych w naczyniach włosowatych królewskiej primuli. W wyniku tego zjawiska wzmaga się proces przemiany materii, który doprowadza do jej zakwitnięcia. Taki jest zapewne mechanizm zmysłu przeczucia wybuchu wulkanu przez „kwiat śmierci”.

F. Świąś

## ŻYCIE STUDENCKIE

### BŁĄD W SZTUCE LEKARSKIEJ NA WYDZIALE PRAWA I ADMINISTRACJI

Po raz kolejny na Wydziale Prawa i Administracji UMCS odbyła się rozprawa pokazowa według procedury amerykańskiej. Tegoroczny proces dotyczył błędu w sztuce lekarskiej (Medical Malpractice) i poprzedzony był cyklem wykładów w języku angielskim prowadzonych przez prawników amerykańskich. Wykład sędziego Johna McClellana Marshalla (profesora honorowego UMCS) dotyczył ewolucji praw człowieka i obywatela w konstytucji USA, adwokat George Ostott przedstawił swoiste studium przypadków i praktykę orzecznictwa sądów amerykańskich związaną z błędem lekarskim. Należy przyznać, że oba wykłady, mające na celu przygotowanie studentów do rozprawy pokazowej, były doskonale przygotowane i przyciągnęły sporą grupę studentów.

Rozprawa w języku angielskim odbywała się 15-17 marca. W rolę uczestników procesu wcielił się studenci WPiA, studen-

ci Akademii Medycznej (jako eksperci z dziedziny medycyny) oraz tradycyjnie prawnicy amerykańscy: sędzia Marshall, Edwin E. Wright, Michael Wald, Michael D. Kmetz, którym należą się szczególne podziękowania za poświęcony czas.

Przygotowany przez amerykańskich gości kazus pochodził z praktyki sądu hrabstwa Dallas w stanie Texas i dotyczył przypadku, w którym pacjent wskutek działań chirurga wykraczających poza założony zakres operacji i popełnionego przezeń błędu doznał ogólnego zakażenia organizmu i zmarł. Sprawa była dość trudna dowodowo, toteż strony musiały powołać się na opinie ekspertów z dziedziny medycyny, by wyjaśnić kwestię odpowiedzialności lekarza. Ostatecznie ława przysięgłych złożona ze studentów prawa orzekła o odpowiedzialności doktora za śmierć pacjenta i zasądziła na rzecz owdowiałej małżonki odszkodowanie w wysokości miliona dolarów.

Kazus był bardzo ciekawy, poruszał wciąż mało znane polskiej praktyce sądowej i niezbyt szeroko omawiane kwestie odpowiedzialności za błąd w sztuce lekarskiej, o czym świadczyło duże zaangażowanie uczestników zabawy i publiczności. Zarówno wykłady, jak i rozprawa przybliżyły polskim studentom interesujące rozwiązania amerykańskie w tej dziedzinie, między innymi kwestie przesłanek odpowiedzialności oraz sposobów miarkowania odszkodowania.

Mamy nadzieję, że przyszłoroczny proces pokazowy wzbudzi również duże zainteresowanie. Z góry zapraszamy.

Barbara Głowska

Phi Delta Phi

Międzynarodowe Bractwo Prawnicze

## NOWI FOTOGRAFOWIE STUDENCCY

Wernisaz wystawy fotografii Agnieszki Kliczki odbył się 19 marca 2004 roku w Akademickim Centrum Kultury Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej „Chatka Żaka” w Lublinie na ulicy Radziszewskiego 16. Ekspozycja ma trwać do końca marca.

Przybyli na wystawę mogli zobaczyć dwadzieścia osiem czarno-białych fotografii wiszących na czarnych planszach wzdłuż głównego korytarza na parterze budynku. Autorka zdjęć wygłosiła krótkie wprowadzenie, w którym – jak sama przyznała – nie chciała komentować swoich zdjęć, więc tylko podziękowała ludziom, dzięki którym prezentacja jej prac mogła znaleźć miejsce; swego rodzaju dowcipem było wyrażenie wdzięczności za współpracę Mircei Eliademu, nieżyjącemu już rumuńskiemu religioznawcy, indologowi i pisarzowi. Jak się okazało, taka uwaga była w pełni uzasadniona, gdyż zarówno na tekstach wprowadzających odbiorcę, które wisiały na początku i na końcu szeregu zdjęć, jak i wewnątrz folderów, które przybyli na wernisaz mogli sobie wziąć na pamiątkę, umieszczony był obszerny cytat z pracy Eliadego na temat pojęcia anamnezy.

Wyjątkowo – jak na wernisaz – zabrakło poczęstunku dla gości, ale pełna religijnej powagi i właściwie smutku atmosfera zdjęć wydaje się usprawiedliwiać brak alkoholu czy jedzenia. Zresztą goście i tak dopisali, tuż po otwarciu wystawy przed fotografiami znalazło się kilkadziesiąt zainteresowanych osób.

Na wszystkich fotografiach ukazani są ludzie, lecz przedstawieni w onirycznej mieszance surrealizmu i realizmu, światła i mroku, niczym na granicy dwóch światów. Ludzkie twarze wyglą-



dają, jakby śniły albo zanurzały się w gnostycko rozumianym pierwotnym bycie. Zdjęcia są subtelnym połączeniem atmosfery błogiego snu z niepokojącym, czasem niemal minotocznym napięciem. Tak naprawdę nie wiemy, czy autorka wprowadza nas do królestwa Hypnosa czy Tanatosa. Rzeczywistość pokazana na fotografiach, gesty przedstawionych ludzi czy ich mimika próbują o czymś powiedzieć odbiorcy; może przed czymś przestrzec?

Tylko niektóre zdjęcia są podpisane i są to cytaty z ksiąg religijnych. Na pytanie, czemu nie wszystkie są opatrzone jakimś tekstem, Agnieszka Kliczka zdecydowanie odpowiada, że one mogą zostać nazwane...

Sama autorka jest niespełna dwudziestodwuletnią studentką III roku Kulturoznawstwa UMCS, zamieszkałą i urodzoną w Bełżycach, gdzie w Miejskim Domu Kultury prowadzi koło fotograficzne. Obecnie pracuje nad pierwszym numerem zakładane-

go pisma literacko-graficznego „Światłocienie”. Prywatnie jest osobą obdarzoną wielkim darem empatii i potrafi pokonywać wszelkie bariery dzielące ludzi, jakkolwiek jej artystyczna nadwrażliwość jest czasem przyczyną starć z najbliższymi osobami. Jedną z jej licznych inspiracji artystycznych są religie, zwłaszcza buddyzm.

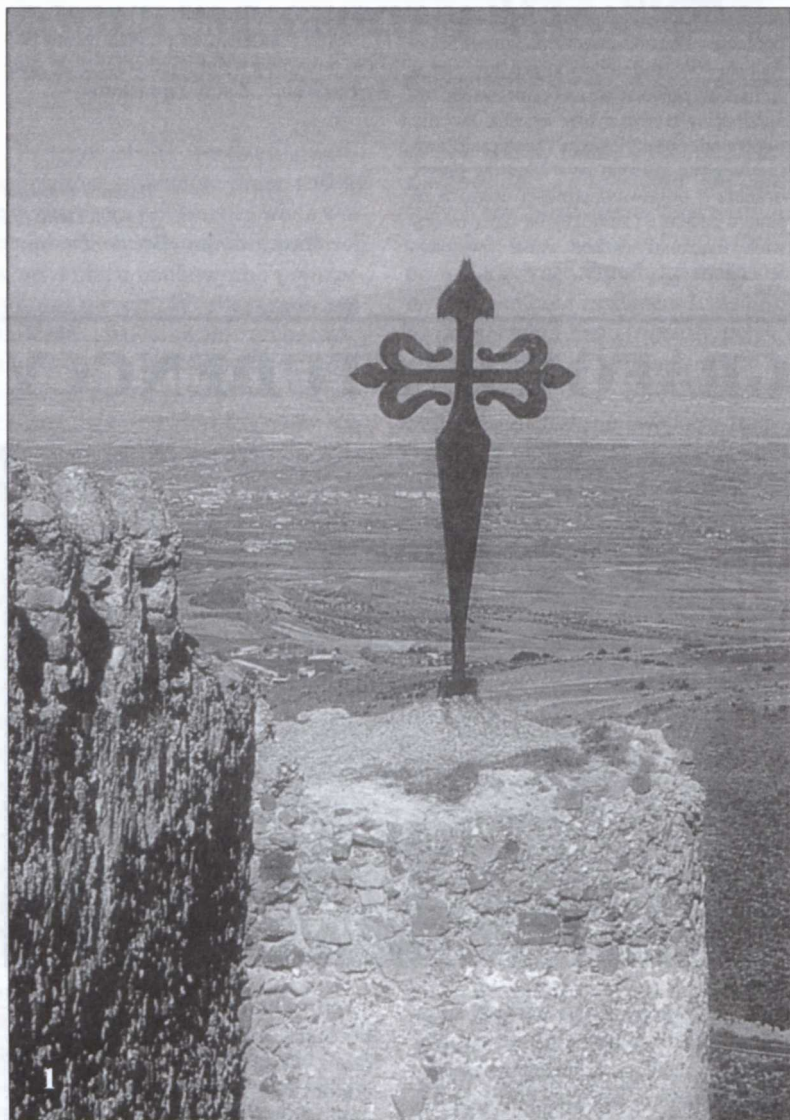
„Anamnesis” nie jest jej debiutem wystawowym, już wcześniej prezentowała publicznie swe dokonania zarówno w Bełżycach, jak w Lublinie, choć ekspozycja przypadająca na okres wiosennego przesilenia 2004 roku jest dla niej – jak mówi – szczególnie istotna, głównie dlatego, iż wieńczy jej dotychczasowe wieloletnie poszukiwania artystyczne. Jednakże Agnieszka jest osobą progresywną i zawsze zarzuca sobie, że przecież mogła zrobić coś jeszcze lepiej, dlatego warto czekać na następne rezultaty jej twórczych dążeń.

Robert Jęczeń

# UNIwersYTETY ŚWIATA

## SANTIAGO DE COMPOSTELA

### Uniwersytet na pielgrzymim szlaku Europy



Santiago de Compostela to najważniejszy obok Jerozolimy i Rzymu cel pielgrzymek dla chrześcijańskiej Europy. Od 1200 lat pielgrzymowali tu razem Hiszpanie, Portugalczycy, Francuzi i Niemcy, Anglicy i Irlandczycy, Włosi i Polacy, Węgrzy i Skandynawowie, mieszkańcy półwyspu bałkańskiego i Grecy. Cała Europa przemierzała najdłuższy szlak pielgrzymi na kontynencie „El Camino de Santiago”, by dotrzeć do odkrytego w 813 roku w dalekiej hiszpańskiej Galicji grobu apostoła Jakuba Starszego. Od XII wieku, gdy pielgrzymo-

wanie do Jerozolimy (na skutek niedopuszczania chrześcijan przez muzułmanów) stało się niezwykle trudne, szlaki do Composteli przeżywają swój rozkwit. Corocznie na Ruta Jacobea (szlak Jakubowy) ruszało średnio około pół miliona pątników (A. Jackowski s. 159).

Pielgrzymowanie do Composteli, które należy do najlepiej opracowanych peregrynacji europejskich (*Perignationes* s. 14), po wielkim rozkwicie w XII-XV wieku, nieco osłabło w czasach reformacji i wojen religijnych, rewolucji francuskiej, by ponownie

ożywić się w XX wieku. W drugiej połowie XX wieku Magnum iter Sancti Jacobi (Wielka droga św. Jakuba) ponownie się załadniła i w 1965 liczba pielgrzymów osiągnęła 4,5 mln, w 1976 roku 6 mln (Chelini, Branthomme s. 278).

Pod koniec XX wieku dwukrotnie pielgrzymował do Composteli Jan Paweł II. W czasie swojego pierwszego pobytu, 9 listopada 1982 roku, ogłosił u grobu św. Jakuba słynny *Akt europejski*, w którym nawołuje do powrotu i pielęgnowania chrześcijańskich korzeni i wielkiego dorobku cywilizacyjnego, jaki rodził się na El Camino de Santiago. „Cała Europa gromadziła się wokół »wspomnienia« o Jakubie w ciągu tych samych wieków, w których tworzyła się ona jako kontynent jednolity i duchowo zjednoczony. Dlatego też sam Goethe stwierdził, że sumienie Europy narodziło się, pielgrzymując.

Pielgrzymowanie do Santiago było jednym z mocniejszych elementów, które doprowadziły do wzajemnego zrozumienia tak bardzo różniących się między sobą narodów europejskich – ci byli łacinnikami, Niemcami, Cel-

tami, Anglosasami i Słowianami. Pielgrzymowanie powodowało prawdziwe zbliżenie, fizyczne spotkanie się i zjednoczenie pomiędzy tymi ludami, które, na przełomie wieków, dostąpiwszy spotkania z przepowiadaniem głoszonego przez świadków Chrystusa, przyjmowały Ewangelię i równocześnie, można by powiedzieć, wynurzały się jako ludy i narody.

Historia formowania się narodów europejskich zbiega się z historią ich ewangelizacji; aż do chwili, w której granice europejskie pokrywały się z granicami przenikania Ewangelii. Po upływie XX wieków, pomimo wielu krwawych konfliktów i wojen, które przeciwstawiały sobie nawzajem narody Europy, a także pomimo licznych kryzysów duchowych, które naznaczały życie kontynentu – a niekiedy nawet doprowadzały w dzisiejszych czasach do ciężkich wątpliwości co do jej przyszłości – ciągle aktualne wydaje się twierdzenie, iż tożsamość europejska staje się niezrozumiała bez chrześcijaństwa i że właśnie w nim odnajdują się wspólne korzenie, z których dojrzewała cywilizacja starego kon-





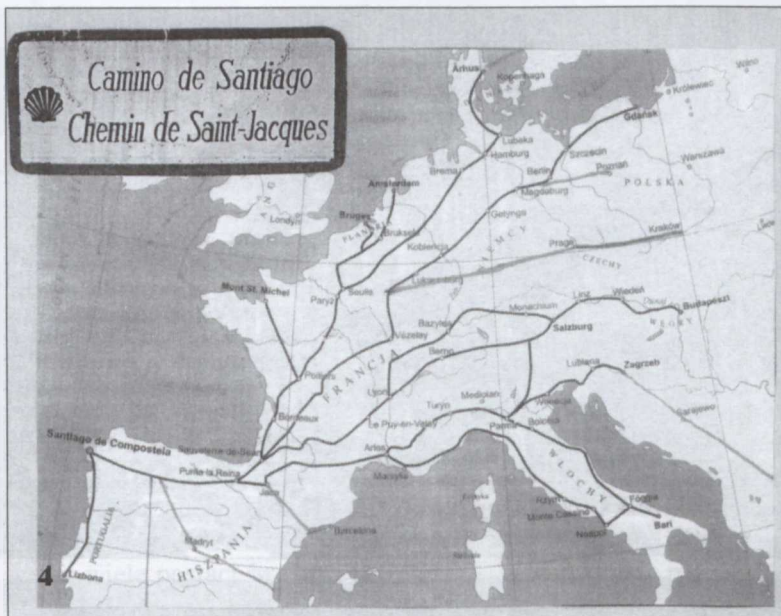
# UNIWERSYTETY ŚWIATA

## SANTIAGO DE COMPOSTELA

tyntentu, jego kultura, jego siła, jego przedsiębiorczość, jego zdolność do twórczego rozprzestrzeniania się na inne kontynenty; jednym słowem, wszystko to, co stanowi o jego chwale.

Również w dzisiejszych czasach serce Europy pozostaje jedno, ponieważ, oprócz wspólnych początków, karmi się ono wspólnymi wartościami chrześcijańskimi i ludzkimi. Są to takie charakteryzujące ją wartości, jak godność osoby ludzkiej, głębokie poczucie sprawiedliwości i wolności, pracowitości, ducha przedsiębiorczości, miłości rodzinnej, posza-

którą Chrystus zechciał ustanowić w Europie i który Europę kocha ze względu na jej wysiłek wkładany dla rozprzestrzenienia chrześcijaństwa po całym świecie; Ja, Biskup Rzymu i Pasterz Kościoła powszechnego, wołam z Santiago z miłością do Ciebie, stara Europo: Odnajdź siebie samą. Bądź sobą samą. Odkryj na nowo swe pochodzenie. Ożyw swe korzenie. Zacznij na nowo żyć prawdziwymi wartościami, które uczyniły chwalebna twoją historię oraz błogosławioną twoją obecność na innych kontynentach. Odbuduj twoją jedność du-

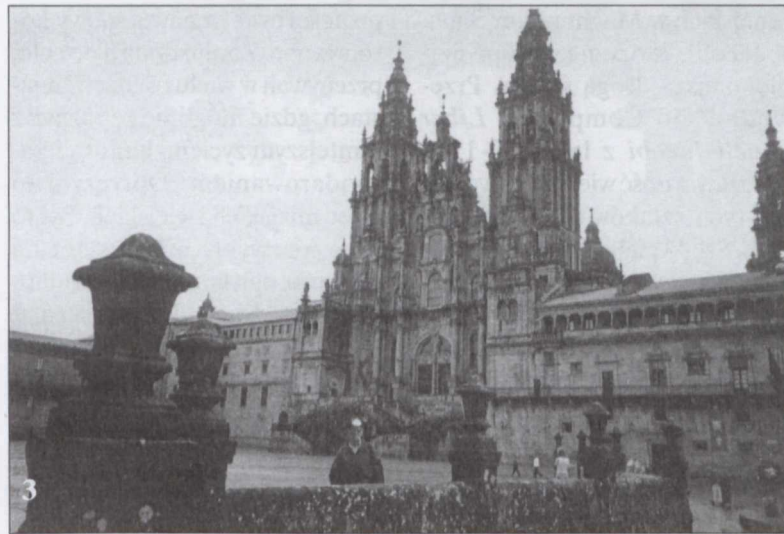


nowania życia, tolerancji, pragnienia współpracy i pokoju.

Kieruję mój wzrok w stronę Europy jako kontynentu, który najbardziej przyczynił się do rozwoju świata, tak na płaszczyźnie myśli, jak i na poziomie pracy, nauki i sztuki. I podczas gdy wielbię Pana za rozświetlenie jej ciemności Jego ewangelicznym światłem począwszy od czasów apostołskich, nie mogę przemilczeć obecnego kryzysu, w którym się ona miota u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa. Dlatego też ja, Jan Paweł II, syn narodu polskiego, Polski – która zawsze uważała się za kraj europejski ze względu na pochodzenie, tradycje, kulturę i żywotne stosunki; słowiański wśród łacińskich oraz łaciński wśród słowiańskich; Ja, następca świętego Piotra na Stolicy Rzymskiej, stolicy,

chową w klimacie pełnego poszanowania innych religii oraz autentycznych wolności. Oddaj Cezarowi to, co jest Cezara, a Bogu to, co jest Boga. Nie chełp się twoimi zdobyczami aż do zapomnienia o ich negatywnych konsekwencjach: nie zniechęcaj się utratą twojej wielkości w świecie czy też kryzysem społecznym i kulturowym, które są twoim udziałem. Ty sama możesz jeszcze być latarnią morską cywilizacji i bodźcem postępu świata. Inne kontynenty patrzą na ciebie i oczekują od ciebie odpowiedzi, którą święty Jakub dał Chrystusowi: »Ja mogę to uczynić«.

Uznając doniosłe znaczenie El Camino de Santiago dla rozwoju kultury naszego kontynentu Rada Europy w 1987 roku ogłosiła go Pierwszym szlakiem Europejskim. Rada Europy propo-



nuje obecnie przywrócić jedną z tych Dróg – tą prowadzącą do Santiago de Compostela – jako model dla przyszłych akcji, zważając na jej wysoce symboliczny charakter i znaczenie dla europejskiej tożsamości i jedności.

„Zatem wzywamy władze, instytucje oraz obywateli do: 1) zaangażowania w zadanie identyfikacji szlaku do Santiago przez całą Europę; 2) ustanowienia systemu oznakowania głównych punktów szlaku używając symbolu zaproponowanego przez Radę Europy; 3) rozwoju kursów koordynowania akcją mających na celu przywrócenie i ponowną ocenę bogactwa pomników kul-

tury oraz naturalnego środowiska w najbliższej okolicy szlaku; 4) budowy kulturalnych programów zaprojektowanych w celu ponownego odkrycia historycznego, literackiego, muzycznego oraz innego artystycznego dziedzictwa powstałego poprzez pielgrzymki do Santiago de Compostela” (Rada Europy. *Deklaracja Santiago de Compostela*).

Szlak Jakubowy do Composteli to niezwykle liczna sieć mniejszych i większych pielgrzymich dróg przecinających niemal wszystkie ziemie Europy i łączących się następnie na terenie Francji w cztery wielkie szlaki, by w końcu przejść od przełęczy pi-



# UNIwersytety Świata

## SANTIAGO DE COMPOSTELA

renejskich w *Magnum iter Sancti Jacobi*, który nazywano najpiękniejszą drogą świata. Przewodnik do Composteli *Liber Sancti Jacobi* z lat 1130-1140 umożliwia dość wierne odtworzenie tych szlaków (Jackowski s. 159). Szlaki pielgrzymek do Composteli zaczynają się w Skandynawii, Polsce, na Bałkanach i w Południowych Włoszech. Trzeba było niejednokrotnie pokonać kilka tysięcy kilometrów, by dotrzeć do celu pielgrzymki. Biorąc pod uwagę odległość do pokonania i ogromny trud Dante Alighieri tylko pątników do Composteli nazywa prawdziwymi pielgrzymami (*peregrini*). Rozległość i liczba szlaków powodowały, iż gromadzili się na nich przedstawiciele wszystkich warstw i narodów Europy.

Pielgrzymi, opuszczając swoją miejscowość czy swój kraj, otrzymywali specjalny status, który zobowiązywał do udzielania im gościny i pomocy. Od XIII wieku specjalnie ustalone prawo miało ich chronić przed ewentualnymi zagrożeniami na szlaku. Papież Grzegorz VII nałożył nawet ekskomunikę na tych, którzy dopuszczali się wykroczeń przeciwko pątnikom. *Liber Sancti Jacobi* kończy się stwierdzeniem: „Dlatego powinno się wiedzieć, że pielgrzymujący do św. Jakuba, nie ważne, czy bogaci, czy biedni, mają prawo do noclegu i troskliwej opieki” (cyt. za Ohler s. 234).

Pielgrzymowano głównie w celach religijnych, by odprawić pokutę i oddać hołd relikwiom świętych. Nie przeszkadzało to równocześnie zaspokajając swoją ciekawość świata, poznawać nieznanne kraje, ludzi i obyczaje. Jak czytamy we fragmencie *Codex Calixtinus* z XIII wieku, na szlaku pielgrzymim „wszystkie nacje i wszelkie mowy się spotykają” (cyt. za Oledzka-Frybesowa s. 159).

Pielgrzymi, spotykając się na szlakach, aby się porozumieć, poznawali swoje języki, wymieniali się wiedzą i doświadczeniem. Byli wśród nich zarówno wykształceni, jak i analfabeci. Pielgrzymowali duchowni, rycerze, kupcy, rzemieślnicy, artyści, studenci i

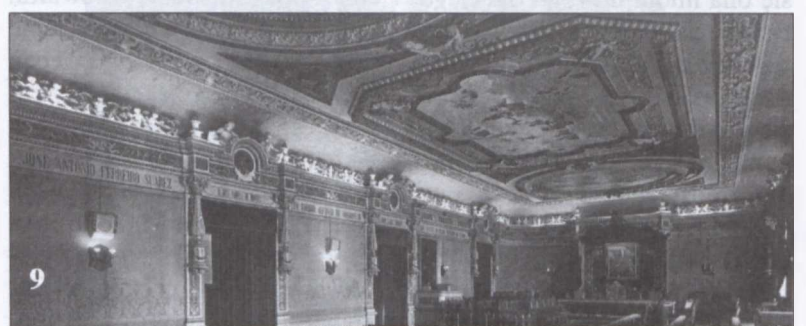
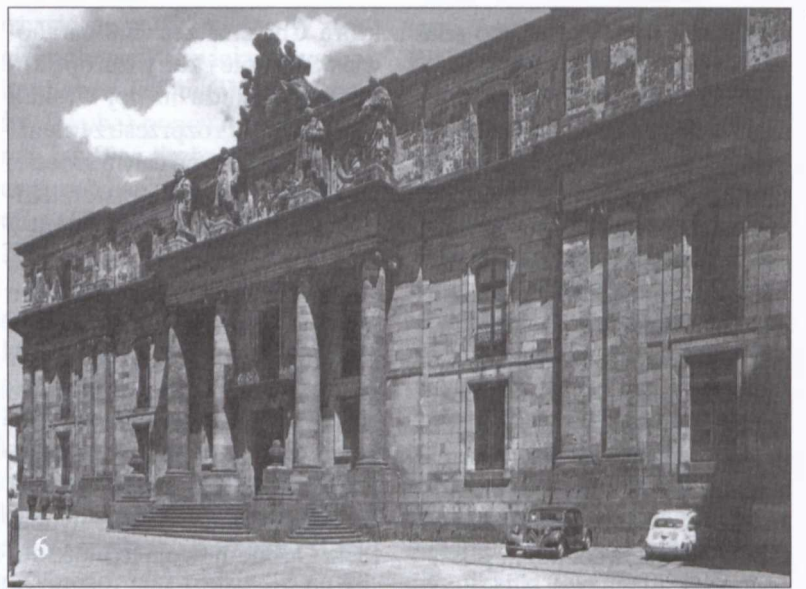
profesorowie, a nawet głowy koronowane. Zanim dotarli do celu, przebywali w wielu osadach i miastach, gdzie mogli się zapoznać z tamtejszym życiem, kulturą i gospodarowaniem. Dotyczyło to zajęć miejskich i wiejskich. Był to więc niezwykle uniwersytet na szlaku o ogromnej różnorodności przekazów i doświadczeń, z którymi wracał pielgrzym do swych domów (Padewski s. 45).

Pielgrzymki były także niezwykle ważnym czynnikiem integracyjnym, pozwalały poznawać innych i uczyły większej otwartości wzajemnej. Peregrynujący mieli wspólny, najczęściej pokutny cel i to czyniło z nich niezwykłą a równocześnie liczną wspólnotę ducha, kultury i sposobu bycia.

Szlak Jakubowy stał się niezwykle ważnym czynnikiem wymiany kulturalnej (*Historia* s. 245). Na El Camino de Santiago tworzyła się wspólnota wiedzy i wartości, przekraczająca granice krajów, narodów i języków – cywilizacja europejska. Szlaki compostelańskie obok szlaków handlowych i wędrowek studentów były najbardziej integracyjnym czynnikiem przestrzeni Europy. Pielgrzymi nie tylko przemierzali szlaki już istniejące, ale często tworzyli nowe, które stawały się następnie ważnymi drogami Europy (Ohler s. 291).

Dzięki napływowi pielgrzymów osady leżące na szlakach zyskały szczególne szanse rozwoju. *Magnum iter Sancti Jacobi* zaludnił się wręcz niezwykłą liczbą nie tylko wspaniałych kościołów i klasztorów, ale także bogatych miast z gospodami, szpitalami, punktami handlowymi i wymiany walut. Jak zgodnie podkreśla wielu autorów, pielgrzymki do Composteli na terenie Francji i Hiszpanii były dobrze zorganizowane, a szczególnie znakomicie obsługiwane w samej Composteli (Chelini s. 267). Już w 1161 roku powstał tu zakon rycerski Santiago, którego zadaniem była opieka nad pielgrzymami (Mikowski, Machiewicz s. 78).

Santiago de Compostela od samego początku ruchu pragnęło zapewnić wszystkim pielgrzymom opiekę duchową i miejsce do prze-



# UNIWERSYTETY ŚWIATA

## SANTIAGO DE COMPOSTELA

bywania. Większość tu przybyłych podziwiała przede wszystkim wielką bazylikę, która powstała na grobie św. Jakuba. Z przekazów pielgrzymów widać także wielki podziw dla bogactwa miasta (Oledzka-Frybysowa s. 162).

Już w IX wieku powstała w Composteli ogromna bazylika, największa w całej ówczesnej Hiszpanii, by móc pomieścić rosnące rzesze pielgrzymów. Po jej zniszczeniu przez muzułmanów w 987 roku została szybko odbudowana. Wobec narastającego ruchu pielgrzymów na przełomie XI i XII wieku zbudowano nową wspianą świątynię romańską, którą wyniesiono do godności katedry. Najwspanialszą częścią tej świątyni jest wzniesiony w 1188 roku przez mistrza Mateusza Portico Gloria (Portal Chwały) uważany za najpiękniejszy przykład romańskiej rzeźby w Europie. W następnych stuleciach wewnątrz świątyni uległo barokizacji. W 1738 roku świątynia uzyskała nową główną fasadę Obradoiro (Złote Dzieło) z dwoma 76-metrowymi dzwonicami, które tworzą majestatyczną całość już z daleka podziwianą przez pielgrzymów. Katedra zawiera ogromną ilość dzieł sztuki, w tym wiele postaci św. Jakuba. Najcenniejszy jest sarkofag z relikwiami św. Jakuba w krypcie katedry. Wokół katedry wyrosło wiele budowli, pięknych kościołów, klasztorów i hosteli, które służyły i służą pielgrzymom.

Santiago de Compostela już w XI wieku stało się ważnym ośrodkiem szkolnictwa. Powstała tu znana szkoła katedralna, równocześnie ze szkołami w Toledo, Palencji i Segowii. Szkoła katedralna w Composteli mogła utrzymywać związki z podobnymi szkołami we Francji, jako że z tych miast francuskich, jak Chartres czy Paryż, płynął największy ruch pielgrzymowy do św. Jakuba. W Paryżu takim punktem zbornym była położona w Dzielnicy Łacińskiej ulica św. Jakuba. Jak sugerują niektórzy autorzy, wpływy mogły być obustronne (de Lara, Baroque, Ortiz s. 129).

Z tych katedralnych szkół hiszpańskich tylko w Palencji próbo-

wano powołać uniwersytet, jednak bez powodzenia. Wydawałoby się, iż Compostela, jedno z religijniejszych centrów Europy, była szczególnie powołana, by erygować tu Studium Generale. Uniwersytety powstawały jednak w innych miastach półwyspu Iberyjskiego: w Salamance, Coimbrze, Valladolid, a nie w Composteli. Wynikało to być może z obawy, aby nie przyćmiła Rzymu, bowiem już około połowy XII wieku stała się drugim po Rzymie ośrodkiem chrześcijańskim w Europie (*Historia* s. 243). Sytuacja zmieniła się dopiero w czasach rządów Izabeli i Ferdynanda, którzy z wielkim rozmachem zaczęli zakładać nowe uniwersytety. Szczególną patronką nauki była królowa Izabela (Vincent, Stradling s. 78). Wśród nowo powstałych na przełomie XV i XVI wieku uniwersytetów znalazł się także uniwersytet w Santiago de Compostela, założony prawdopodobnie między 1495 a 1501 rokiem. Jego protektorem stał się arcybiskup Toledo Alonso III Fonesca, który ufundował dla uniwersytetu wspianą Estudio Viejo w wielkim gmachu na swych rodzinnych posiadłościach tuż obok Katedry.

W czasach króla Filipa II uniwersytet został przyjęty pod patronat królewski, pod którym pozostał aż do XIX wieku. Od XIX wieku stał się uniwersytetem państwowym.

Po założeniu uniwersytetu Compostela była nie tylko religijnym, ale też intelektualnym centrum hiszpańskiej Galicji.

Dzisiaj uniwersytet składa się z wielu fakultetów, wśród których dominują humanistyka (historia), prawo i medycyna. Uniwersytet aktualnie zajmuje część Starego Miasta. Rozrastająca się uczelnia wykroczyła jednak poza dawne mury i stworzyła piękny kampus, wyjątkowo harmonijnie wkomponowany w tutejszą przyrodę i architekturę. Katedra i uniwersytet w Composteli to dwie najważniejsze instytucje w mieście. Stanowią przykład wyjątkowego tu związku duchowego i artystycznego, wiary i wiedzy, które rodziły się na pielgrzymim szlaku.

Józef Duda



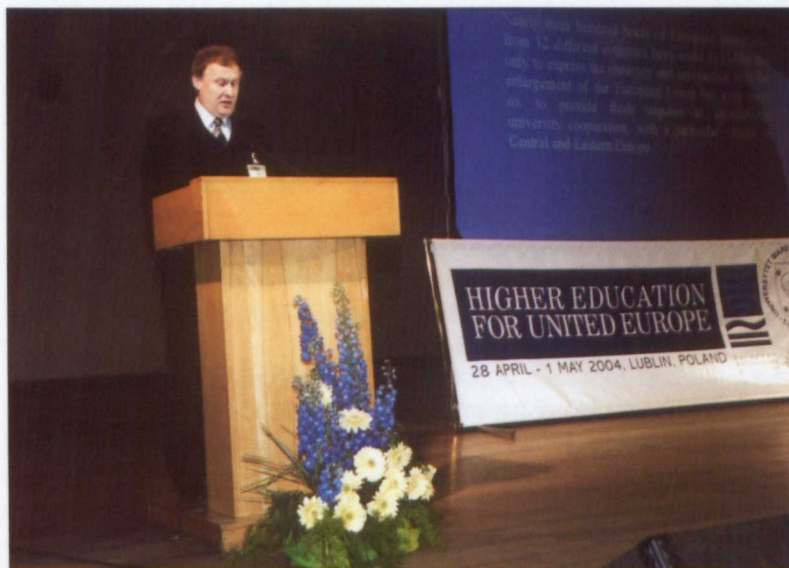
### PODPISY DO ZDJĘĆ

1. Krzyż św. Jakuba (serce, miecz i dwie kotwice)
2. Św. Jakub jako pielgrzym z fasady katedry w Composteli
3. Obradoiro – wspianą fasadą katedry św. Jakuba w Composteli, barokowa piramida z granitu otoczona potężnymi dzwonicami
4. Główne pielgrzymie szlaki do Composteli. Cztery najważniejsze drogi francuskie rozpoczynały się w Paryżu, Wezelay, Lyonie i Arles. Od Punta la Reina wiódł Magnum iter Sancti Jacobi
5. Renesansowy dziedziniec College de Fonesca ufundowanego w 1532 roku dla uniwersytetu. Kolegium wzorowano na budynku uniwersytetu w Salamance
6. Główny gmach uniwersytetu z końca XVIII wieku mieszczący dzisiaj także fakultety historii i geografii
7. Klasycystyczny gmach fakultetu medycyny
8. Barokowa Biblioteka Uniwersytecka
9. Jedna z reprezentacyjnych sal uniwersytetu z XVII wieku od dekoracji nazwana Paranymphe
10. Campus uniwersytecki Alameda

### BIBLIOGRAFIA

- A. Bujak: *Łaska pielgrzymowania – Santiago de Compostela – Kraków*.
- J. Chelini: *Dzieje religijności w Europie Zachodniej w średniowieczu*. Warszawa 1996.
- J. Chelini, H. Branthomme: *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*. Warszawa 1996.
- X. C. Clavell: *Tout Santiago*. Barcelona 1983.
- Co Jan Paweł II mówi o zjednoczeniu Europy. Kraków 2003.
- Historia chrześcijaństwa*. T. 5. *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*. Warszawa 2001.
- T. Miłkowski, P. Machcewicz: *Historia Hiszpanii*. Wrocław 1998.
- A. Oledzka-Frybesowa: *Drogami średniowiecznej Europy*. Kraków 1997.
- N. Ohler: *Życie pielgrzymów w średniowieczu*. Kraków 2000.
- A. Jackowski: *Święta przestrzeń świata*. Kraków 2003.
- M. T. De Lara, J. W. Baroque, A. D. Ortiz: *Historia Hiszpanii*. Kraków 1999.
- Pererinationes. Pielgrzymki w kulturze Dawnej Europy*. Warszawa 1995.
- R. Y. Perrin: *Saint-Jacques-de Compostela*. Edilesa 2001.
- K. Podemski: *Socjologia podróży*. Poznań 2004.
- W. Redzioch: *Santiago de Compostella. Pielgrzymi szlak do grobu św. Jakuba*. Warszawa 1997.
- J. Roux: *Les Chemins de Saint-Jacques de Compostella*. Toulouse 2000.
- M. Vincent, R. A. Stradling: *Hiszpania i Portugalia*. Warszawa 1997.

# EUROPEJSKI KONGRES REKTORÓW



WYDAWACTWO  
UMCS



Redaguje kolegium: Marek Jędrzych, Elżbieta Mulawa-Pachoł (redaktor naczelna). Stale współpracują: Alicja Ciężczyk-Chmiel, Jolanta Jarzyńska, Krystyna Kapica, Arleta Kubicka, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Małgorzata Samujło, Iwona Adach, Nina Zielińska, Jerzy Żywicki. Adres redakcji: Wydawnictwo UMCS, 20-031 Lublin, Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1009, tel. 537-53-76, faks 537-53-02. E-mail: [promocja@ramzes.umcs.lublin.pl](mailto:promocja@ramzes.umcs.lublin.pl) <http://www.umcs.lublin.pl> Media, Wiadomości Uniwersyteckie. Skład i łamanie: BIFollum, Lublin. Druk: Zakład Usług Poligraficznych „Tekst”, 20-344 Lublin, ul. Wspólna 19.

ISSN 1233-216X



9 771233 216001

04 >

